

przegląd **PRAWNO-EKONOMICZNY**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli

» **NR 29** » » »

Stalowa Wola 2014

Wydawca

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli

Adres redakcji

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego”
37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a
e-mail: ppe@kul.pl

Zespół redakcyjny

dr Artur Lis - redaktor naczelny
dr Filip Ciepły - redaktor tematyczny
dr Agnieszka Ogrodnik - Kalita - redaktor tematyczny
dr Beata Piasny - redaktor tematyczny
dr Piotr Pomorski - redaktor tematyczny
mgr Dorota Tokarska - redaktor tematyczny
dr Dominik Tyrawa - redaktor tematyczny
dr Piotr Sołtyk - redaktor tematyczny
dr Dariusz Żak - redaktor tematyczny
mgr Kamil Woźniak - redaktor statystyczny
mgr Agnieszka Lis - redaktor językowy polskojęzyczny
mgr Tomasz Deptuła (USA) - redaktor językowy anglojęzyczny
mgr Iwona Butryn - sekretarz redakcji
mgr Rafał Podleśny - redaktor techniczny

Rada naukowa

ks. prof. Antoni Dębiński (Rektor KUL Lublin)
prof. Jurij Paczkowski (Ukraina)
prof. Pantelis Kyrmizoglou (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece)
prof. Wiktor Czepurko (Ukraina)
prof. Anton Stasch (European Academy of Technology & Management, Oedheim Niemcy)
prof. Henryk Cioch (KUL Stalowa Wola)
abp. prof. Andrzej Dzięga (KUL Lublin)
dr hab. Leszek Ćwikła (KUL Stalowa Wola)
dr hab. Antoni Magdoń (KUL Stalowa Wola)
prof. Wojciech Nasierowski (University of New Brunswick)
prof. Edward Skrętowicz (KUL Stalowa Wola)
prof. Tomasz Wielicki (California State University, Fresno)
prof. Romuald Holly (SGH Warszawa)

Recenzenci zewnętrzni

prof. zw. dr hab. Oleksandr Mereżko (Ukraina)
dr hab. Leszek Bielecki
dr hab. Romuald Szeremietiew
ks. dr hab. Tomasz Rakoczy
dr hab. Krystyna Roślanowska-Plichcińska
dr hab. Jerzy Szkutnik
dr Łukasz Pikuła
dr Anna Szyszko

fot. Tomasz Koryszko

Druk i oprawa

Wydawnictwo KUL
20-708 Lublin, ul. Konstantynów 1 H, tel. 81 740 93 40
ISSN 1898-2166

Nakład 300 egz.



Szanowni Państwo,

mamy przyjemność zaprezentować Państwu kolejny 29 numer kwartalnika „Przegląd Prawno - Ekonomiczny”, obejmujący zbiór interesujących i bieżących treści z zakresu dziedziny prawa i ekonomii. Wartym polecenia jest szerokie spektrum publikowanych tematów. Prezentowany kwartalnik zawiera dzieł i artykułów oraz sprawozdanie.

Zachęcamy do zapoznania się z opracowaniem magister Dominiki Rydlichowskiej, która przedstawia genezę dzieł adwokatury polskiej od czasów Bolesława Chrobrego do rozbiórów Polski. Artykuł ten stanowi syntetyczną rozprawę o rodowodzie adwokatury polskiej, poczynając od pierwszych wzmianek jej istnienia aż do I rozbioru Polski.

Ingerencję organów nadzoru budowlanego w zabytki typu ruiny historyczne przedstawia w artykule magister Sławomir Zwolak. Opracowanie to stanowi próbę określenia zakresu możliwej ingerencji organów nadzoru budowlanego w stan obiektów zabytkowych w formie ruin.

Artykuł doktora Piotra Lewandowskiego opisuje przekrój stanowiska Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej w zakresie niezgodno-

ści orzeczenia nieważności małżeństwa z systemem prawa włoskiego. Autor wskazuje, że orzeczenie nieważności małżeństwa konkordatowego wydane na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Kościelnego i zatwierdzone dekretem Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, na wniosek jednej lub obojga stron stanowi podstawę do dalszego postępowania przed włoskim Sądem Apelacyjnym wydającym postanowienie o uznaniu wyroku zagranicznego.

W drugiej części artykułu dotyczącego genezy nieleczniczych środków zabezpieczających w polskim prawie karnym doktor Filip Ciepły prezentuje kodyfikację, opisując prace związane z wprowadzeniem tych środków zabezpieczających do kodeksu karnego z 1932 roku. Rozważania autora koncentrują się na poglądach twórców przedmiotowego kodeksu, pracach Komisji Kodyfikacyjnej, treści uchwalonych przepisów, praktyce funkcjonowania i doktrynalnej krytyce nieleczniczych środków zabezpieczających w postaci umieszczenia w domu pracy przymusowej oraz w zakładzie dla niepoprawnych.

„O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku” to artykuł doktora Grzegorza Wolaka. Autor przedstawia kwestie natury faktycznej i prawnej jakimi powinien zajmować się sąd w takim postępowaniu i co winno znaleźć się w treści postanowienia spadkowego, bądź w jego pisemnych motywach.

Prognozowanie procesów opisujących działanie systemu w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu analizuje doktor Maria Borowska. Wykorzystując wyprowadzone relacje dla prawdopodobieństw warunkowych stanu górnego oraz zaprezentowany opis probabilistyczny działania badanego systemu podano konstrukcje predyktorów procesów charakteryzujących funkcjonowanie tego systemu. Konstrukcje te dają możliwość badania zmian wartości prognoz w zależności od zmian wartości parametrów systemu.

Doktor Łukasz Furman w prezentowanym artykule dokonał analizy ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych na przestrzeni lat 2010-2013. Prezentuje on dane dotyczące wysokości ulg funkcjonujące w polskim systemie podatkowym, z których skorzystali po-

datnicy. Opracowanie w sposób szczegółowy ukazuje istotny przedmiot tematu w podziale na podatników, których dochody były opodatkowane według skali progresywnej.

W anglojęzycznym tekście doktora Artura Lisa prawo rodzinne w Polsce piastowskiej - analiza źródeł, jest ukazane dawne prawo Polski piastowskiej tj. przede wszystkim *Księga henrykowska* i *Księga elbląska*. Autor podnosi, że *Kronika polska* Galla Anonima oraz *Kronika polska* Wincentego Kadłubka to z kolei źródła narracyjne ukazujące między innymi średniowieczny schemat życia rodzinnego.

Obecny numer wieńczy sprawozdanie autorstwa doktora Artura Lisa z V Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji pt. „Jeden świat - wiele kultur”, która odbyła się Bydgoszczy w dniach 6-7 listopada 2014 roku, do którego państwa odsyłam.

W przedmowie zaprezentowano wybrane propozycje bieżącego numeru kwartalnika. Jednakże wszystkie przedstawione artykuły polecam Państwa uwadze i życzę interesującej i pouczającej lektury.

dr Dariusz G. Żak
Redaktor numeru

ARTYKUŁY

Dominika Rydlichowska - <i>Karta z dziejów adwokatury polskiej cz. I</i> - od Bolesława Chrobrego do rozbiorów Polski	6
Sławomir Zwolak - <i>Ingerencja organów nadzoru budowlanego</i> <i>w zabytki typu ruiny historyczne</i>	15
Piotr Lewandowski - <i>Przekrój stanowiska Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej w zakresie</i> <i>niezgodności orzeczenia nieważności małżeństwa z systemem prawa włoskiego</i>	24
Filip Cieplý - <i>Geneza nielecniczych środków zabezpieczających w polskim prawie karnym.</i> <i>Część 2: Kodyfikacja</i>	33
Karol Kozieł, Maciej Kawecki - <i>Zobowiązanie się do niewykonywania</i> <i>autorskich praw osobistych, a ochrona znaków towarowych</i>	46
Grzegorz Wolak - <i>O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku - cz. 1</i>	58
Artur Lis - <i>Family law of the Piast Poland - analysis of the sources</i>	74
Maria Borowska - <i>Prognozowanie na podstawie praw funkcjonowania systemu</i> <i>Prognozowanie procesów opisujących działanie systemu</i> <i>w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu</i>	82
Łukasz Furman - <i>Analiza ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych</i> <i>w latach 2010 -2013</i>	97

SPRAWOZDANIA

Artur Lis - <i>Sprawozdanie z V Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji</i> <i>„Jeden świat - wiele kultur”</i>	107
--	-----

Dominika Rydlichowska

Karta z dziejów adwokatury polskiej cz. I - od Bolesława Chrobrego do rozbiorów Polski

History of the Polish Bar part. I - from Boleslaw Chrobry
to partition of Poland

I. WSTĘP

Na temat historii polskiej adwokatury napisano już wiele wybitnych dzieł. Każde z nich pisane z innego punktu widzenia, w odmiennych realiach politycznoustrojowych, czyprzezpryzmatkolejnegopokolenia. Ewolucja profesji adwokata na przestrzeni wieków oraz przeciwności losu z jakimi przyszło jej się zmierzyć pozwoliły na osiągnięcie dzisiejszego statusu - zawodu zaufania publicznego. Bez względu na czasookres wykonywania zawodu, adwokatom przyświecał jeden cel - działanie dla dobra klienta. Z tego też względu warto znać historię zawodu, który się wykonuje, a którego znamienity rodowód sięga jeszcze czasów starożytnych.

II. KSZTAŁTOWANIE SIĘ ZAWODU ADWOKATA W ŚREDNIOWIECZNEJ POLSCE

Tytułem wstępu zasadne jest wskazanie, podobnie jak większość współcześnie

istniejących instytucji prawa cywilnego, również i rodowód zawodu adwokata wywodzi się ze starożytnego Rzymu. Za protoplastów zawodu uważani byli znakomici mówcy tacy jak Cicero czy Juliusz Cezar. Pierwotnie ich posługa nie miała charakteru *sensu stricto* zastępstwa procesowego, lecz dotyczyła jedynie wspierania strony postępowania. Pozostając zaś w kręgach starożytności, warto w tym miejscu wskazać, iż wywodzący się z łaciny termin *advocatus* oznacza przywołany, a zatem przywołany na pomoc osobie potrzebującej.

O instytucji podobnej adwokatowi możemy mówić już w Polsce za czasów Bolesława Chrobrego. Jan Długosz w swojej kronice *Annales* wskazuje, iż wspomniany król wyznaczał obrońców z urzędu dla wdów i małoletnich sierot oraz ludzi uboższego stanu, którzy byli opłacani z królewskiej szkatuły.¹ W ocenie D. Szpopera funkcja zastępcy procesowego pojawiła się już

¹ A. Kiszka, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 18.

w wiekach średnich i polegała na tym, że osoba upoważniona podejmowała w granicach prawa czynności procesowe w imieniu i na rzecz osoby reprezentowanej. W średniowieczu osoba taka była nazywana różnie: *procurator*, *advocatus*, *actor*, ale także po polsku: *pierca*, *rzecznik*, *mówca*. W czasach późniejszych pojawiły się terminy: *patron*, *mecenas*, *umocowany*.² Tymczasem zdaniem A. Redzika myli się królewski kronikarz Jan Długosz twierdząc, iż zaczątki zastępstwa procesowego datuje się na czasy Bolesława Chrobrego. W ocenie tego autora instytucja ta zaczęła się kształtować w państwie Piastów od XIII do XIV wieku.³

W średniowiecznym procesie skargowym występował powód, czyli *pierca* oraz pozwany zwany *sqpierzem*. Natomiast warunkiem uczestniczenia w procesie było posiadanie zdolności procesowej, która pozwalała na osobiste działanie w procesie bez udziału zastępców. Ograniczenie zdolności procesowej wynikało z przynależności stanowej lub z faktu bycia kobietą. Chłopi musieli bowiem występować w procesie w asyście swojego pana, kobieta zaś w obecności swojego męża lub opiekuna. Jedynie wdowa miała uprawnienie do samodzielnego występowania przed sądem. Co do zasady, strona obowiązana była do osobistego uczestnictwa w procesie, zatem rola osób asystujących jej nie polegała na zastępstwie procesowym. Zdaniem J. Bardacha najwcześniej powstało zastępstwo ustawowe, które dotyczyło pupila

i występującego w jego imieniu opiekuna. W XIII w. zaś wykształciło się zastępstwo umowne ustanawiane pisemnie lub przed sądem. Jako pierwsi pełnomocnictwa procesowego zaczęli udzielać niechętni sądom monarszym duchowni.⁴ Nie bez znaczenia dla kształtowania się instytucji zastępstwa procesowego w Polsce był fakt, iż Krzyżacy na zajmowanych przez siebie ziemiach pruskich już w 1249 roku zezwolili chłopom spierającym się o miedzę na korzystanie z usług zastępców procesowych.⁵

III. PIERWSZE REGULACJE PRAWNE

Pierwsze znane regulacje prawne dotyczące adwokatury to Statuty Wiślickie króla Kazimierza Wielkiego. Istotne jest, że inne statuty wydane zostały dla Wielkopolski, inne zaś dla Małopolski. Według Statutu X, pochodzenia małopolskiego, przełożonego na język polski „*ponieważ obrona i ochrona będące prawem naturalnym nie są zabronione, więc postanawiamy, że w sądach naszego królestwa każdy człowiek, niezależnie od stanu i okoliczności, może i powinien mieć adwokata, pełnomocnika lub rzecznika*.”⁶ Na szczególną uwagę zasługuje odwołanie się przez autora tekstu do prawa naturalnego, jakim jest prawo do obrony swych interesów. Nadto, uprawnienie do obrony zdaje się być skorelowane z obowiązkiem jej zapewnienia. Z wyżej cytowanego tekstu wynika, iż skoro sądy są sądami królewskimi, obowiązek zapewnienia zastępstwa procesowego

² D. Szpopier, J. Świątek, *Dzieje adwokatury gdańskiej*, ORA Gdańsk, NRA, Gdańsk 2005, s. 11.

³ A. Redzik, *Szkic o dziejach adwokatury polskiej*, Palestra 2008 nr 11-12, Warszawa.

⁴ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 167-168.

⁵ A. Vetulani, *Zastępstwo procesowe przed statutami Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik historyczno-prawny”, tom I, zeszyt 4, Lwów 1925.

⁶ Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia adwokatury...*, s. 23.

spoczywa właśnie na dworze królewskim, nie zaś na samych stronach postępowania. Należy jednakże poddać w wątpliwość czy już w XIV w. możemy mówić o profesjonalnym zastępstwie procesowym w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Mimo, iż statuty wiślickie zawierały w swej treści ustęp *De advocatis procuratoribus, et prolocutoribus in iudiicis habendis cui expedit* nie można uznać słowa *advocatis* za tożsame z dzisiejszym adwokatem. W ocenie S. Janczewskiego wyraz *advocatus* służył w średniowieczu do oznaczenia po prostu rzecznika tj. pełnomocnika wstawiającego się za kimś.⁷ W takim też znaczeniu słowo to jest użyte zarówno przez Galla Anonima w jego Kronice, jak i przez Jana Długosza w *Annales*.

Od czasu uchwalenia statutów strony procesu mogły w sposób swobodny decydować o powierzeniu swoich spraw zastępcom procesowym. Z uwagi na fakt, iż zastępstwo procesowe zawsze polegało na wykonywaniu określonych czynności w imieniu i na rzecz osoby reprezentowanej, kwestią niezwykle istotną było udzielenie pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo bowiem jako jednostronna czynność prawna oparte było na oświadczeniu woli mocodawcy. Kwestie te pozostają aktualne po dziś dzień, jednakże w przeszłości zasada ta nie miała zastosowania w przypadku istnienia więzi rodzinnych bądź stosunku zwierzchnictwa, gdyż tutaj stosunek reprezentacji powstawał *ex lege*.

W związku z tym przed rozpoczęciem czynności procesowych na rzecz

reprezentowanego, pełnomocnik musiał zawrzeć z nim pisemną umowę o nadanie pełnomocnictw, co z kolei odnotowywane było w księdze plenipotencji.⁸ Praktycznie rzecz ujmując od początku istnienia instytucji zastępcy procesowego, ogromną rolę przywiązywano do zagadnienia pełnomocnictw. Zastępcy ustanawiali byli wobec sądu, która to czynność wymagała osobistego stawiennictwa. Co ciekawe, jedynie kobiety mogły ustanowić zastępstwo w swoim domu lub gospodzie w obecności woźnego i przeciwnika sądowego bez obowiązku udawania się w tej sprawie do sądu. Duchowni zaś jako uczeni w piśmie, mogli ustanowić zastępstwo pisemnie. Natomiast jeśli chodzi o zakres pełnomocnictwa zastępcy procesowego, mogło to być zastępstwo ustanowione do dokonania określonej czynności prawnej (zastępstwo szczegółowe) lub zastępstwo do prowadzenia całej sprawy lub ogółu spraw (zastępstwo generalne).⁹

Można zatem śmiało stwierdzić, że statuty wiślickie miały charakter demokratyczny, bowiem pozwalały stronie procesu na wybór pełnomocnika i zarazem przyczyniły się do kształtowania zawodu zastępcy procesowego.

Jako przykład jednego z pierwszych odnotowanych zastępców procesowych wskazuje się Iwona ustanowionego przez dostojnika kościelnego - biskupa krakowskiego w 1318 roku. Warto też wymienić mistrza Bertolda z Raciborza, reprezentującego króla Kazimierza Wielkiego w sporze przeciwko Zakonowi

⁷ S. Janczewski, *Dzieje adwokatury w dawnej Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze 1970, s. 7.

⁸ A. Redzik, T.J. Kotliński, *Historia Adwokatury*, Naczelna Rada Adwokacka 2012, s. 66 i n.

⁹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 167-168.

Krzyżackiemu.¹⁰ Nie sposób również pominąć roli wybitnego rektora Akademii Krakowskiej Pawła Włodkowica, którego doskonała mowa procesowa przyniosła polskiemu królowi Władysławowi Jagielle wygraną w kolejnym sporze z Krzyżakami.¹¹

Dalsze regulacje prawne dotyczące zastępstwa procesowego zawierały Przywileje Nieszawskie króla Kazimierza Jagiellończyka. Ich podstawową zasługą było uniezależnienie sądownictwa od dworu królewskiego i możnowładztwa. Jednakże z drugiej strony rozwiązanie to niejako oddało wymiar sprawiedliwości w ręce szlachty, której przyznano prawo wyboru kandydatów na sędziów. Ewidentne jest też znaczenie Przywilejów Nieszawskich dla rozwoju przyszłej adwokatury, bowiem od czasu ich ustanowienia pozycja pełnomocników procesowych stale wzrastała. Statuty stanowiły przykładowo, że *„gdyby któryś nie potrafił dać sobie rady przed sądem z powodu problemów z wymową i brakiem „przyjaciela”, który za niego mówiłby, to sąd powinien dać mu zastępcę (prokuratora) z urzędu (procuratorem idoneum deputare debet).”*¹² Wskazuje to jednoznacznie na pierwszy przejaw obowiązkowego zastępstwa procesowego. W tym też czasie odnotować można pojawianie się zawodowych zastępców procesowych przed sądami, zwanych prokuratorami. Regulacje dotyczące obrońcy z urzędu pojawiły się też w II Statucie litewskim z 1566 r. i w III Statucie litewskim z 1588 roku.¹³

IV. POJAWIENIE SIĘ ZAWODOWYCH PEŁNOMOCNIKÓW

XVI wiek zdecydowanie przebiegał już pod znakiem zawodowych i odpłatnych zastępców procesowych. Każdy bardziej skomplikowany proces powodował, że strony zwracały się do zawodowych pełnomocników, którzy wszak nie świadczyli swoich usług nieodpłatnie. W ocenie J. Rafacza początkowo panowało przekonanie, że zastępstwo „mytne”, czyli odpłatne stanowiło ujmę na honorze szlachcica. To z kolei powodowało, że zawodowym zastępstwem procesowym zaczęli trudnić się mieszczenie, którzy nie musieli „martwić się” o honor, jako że nie byli osobami „szlachetnie urodzonymi”.¹⁴

Konstytucja sejmu krakowskiego z 1543 roku potwierdza istnienie zawodowego i odpłatnego zastępcy procesowego - prokuratorzy płatni (*procuratores mercenarii*). Co więcej, stanowi ona przykład pierwszej ordynacji adwokackiej. Konstytucja ta wprowadziła bowiem obowiązkowe zaprzysiężenie zastępców procesowych występujących przed sądami, a także m.in. zakaz podejmowania się prowadzenia spraw niesłusznych. Ciekawe jest, iż to najprawdopodobniej od owego określenia *procuratores mercenarii* wykształcił się w następnych wiekach termin grzecznościowy „mecenas”, używany w odniesieniu do adwokata.¹⁵

W kontekście konstytucji krakowskiej można powiedzieć o jeszcze jednej kwestii

¹⁰ A. Redzik, *Szkic o dziejach...*,

¹¹ S. Mikke, A. Redzik, *Adwokaci polscy Ojczyźnie*, Naczelna Rada Adwokacka, Warszawa 2008, s. 26

¹² Redzik, *Szkic o dziejach...*,

¹³ op. cit.,

¹⁴ J. Rafacz, *Zastępcy stron w dawnym prawie polskim*, Kraków 1924,

¹⁵ A. Redzik, *Szkic o dziejach...*,

właściwej zawodowi adwokackiemu - postępowaniu dyscyplinarnemu. Otóż nakazywała ona odsyłanie do króla „ *pewnych prokuratorów zuchwałych i wykraczających poza temu statutowi*” i jeśli królewskim dekretem zostanie on uznany za winnego pogwałcenia statutu to „*ma być pozbawiony sprawowania funkcji przed wszystkimi sądami: królewskimi, ziemskimi, grodzkimi.*”¹⁶ Zatem ewidentnie można zaobserwować przejaw odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodowego prokuratora w XVI w., co było wynikiem nałożonego na niego obowiązku postępowania zgodnie z ordynacją adwokacką zawartą w konstytucji sejmu krakowskiego z 1543 roku. S. Janczewski zwraca uwagę na niezwykle istotną kwestię, a mianowicie, że konstytucja krakowska „*przyznawała stronie prawo do dochodzenia odszkodowania w sytuacji gdyby prokurator z powodu niedbalstwa lub umyślnie, nie rozprawiając się jak należy z przeciwną stroną, dopuścił powierzoną mu sprawę do upadku.*”¹⁷ Współczesnym członkom palestry od razu przychodzi na myśl obowiązkowe ubezpieczenie OC, któremu podlegają właśnie na wypadek przegrania sprawy na skutek swojego zaniedbania i niezadowolenia mocodawcy z tego tytułu. Trudno jest jednakże przypuszczać, aby źródłem obowiązkowego ubezpieczenia OC adwokata była właśnie XVI-wieczna ordynacja adwokacka. Tymczasem III Statut Litewski z 1588 roku wskazywał wyraźnie w swej treści, że to

adwokat był zobowiązany do osobistego zadośćuczynienia w przypadku przegrania sprawy „*na więzienie szlacheckie, na cztery niedziele, ma być skazan, szkodę stronie, w czym ubliżenie uczynił, płacić ma.*”¹⁸

To właśnie odpłatność usług pełnomocnika oraz związana z tym zawodowość i odpowiedzialność z tytułu postępowania sprzecznego z ustalonymi zasadami legły u podłoża tworzenia się późniejszych korporacji adwokackich.

W wydanej przez siebie ok. 1548 roku ordynacji król Zygmunt August upominał prokuratorów, aby z nieporządnymi pozwami i sprawami do sądu nie chodzili, aby wprowadzali sprawy według rejestru i stawali się na rozprawy, unikając przeciągania spraw, „*tak aby nie tylko sędziowie, ale także Król Jego Miłość z asesorami nie wtedy sądzili, kiedy chcieli, ale kiedy prokuratorom się podobano*”. Ordynacja ta regulowała także kwestię taryfy adwokackiej. Kolejną ordynację adwokacką *Mandatum super procuratoribus causarum* również zawdzięcza się Zygmuntowi Augustowi. Stanowi ona powtórzenie dotychczasowych rozwiązań przy jednoczesnej próbie zebrania w jedną całość wszystkich przepisów regulujących pracę zastępców procesowych.¹⁹

V. POWSTANIE PALESTRY

W XVI wieku wraz z powstaniem Trybunału Koronnego w 1578 roku narodziła się „*palestra trybunalska*”, którą tworzyli zastępcy procesowi, zwani już patronami (*patronus*

¹⁶ S. Janczewski, *Dzieje adwokatury...*, s. 14.

¹⁷ op. cit., s. 14.

¹⁸ op. cit., s. 48.

¹⁹ op. cit., s. 48.

causae), a nie jak dawniej prokuratorami. Zaś stosunek pomiędzy patronem a jego klientem (*pryncypałem*) określany był mianem „patronizacji”.²⁰ Trybunał Koronny orzekał jako ostatnia instancja w sprawach cywilnych, rozstrzyganych w sądach ziemskich, grodzkich, podkomorskich, komisarских i wiecowych. W 1581 roku ustanowiono Trybunał Litewski, który obradował w Mińsku i Nowogródku, a od 1775 roku w Grodnie.²¹ Adwokatem trybunalskim mógł zostać szlachcic lub mieszczanin, jednakże z czasem zamknięto drogę osobom spoza stanu szlacheckiego, aż w końcu w 1726 roku wprowadzono jednoznacznie wymóg szlachectwa.

Mimo, iż w XVIII wieku nie mogło jeszcze być mowy o jednolitych dla całego państwa przepisach regulujących status adwokatury, wymogi uzyskania statusu patrona pozostawały jednakowe na terenie całego kraju. Oprócz cenzusu szlachectwa, przesłanką formalną zostania patronem była, zgodnie z konstytucją sejmu walnego w Grodnie z 1726 roku osiadłość w obrębie danego sądu, czyli dzisiejsza siedziba patrona. Natomiast konstytucja z 1764 roku wprowadziła jako dodatkowy wymóg dobrą sławę, czyli dzisiejszy „nieskazitelny charakter”. Jeśli zaś chodzi o przeszkody formalne wykonywania zawodu patrona to, przede wszystkim, wskazać należy na piastowanie stanowiska sędziego, posła lub urzędnika oraz wyłączenie w stosunku do osób duchownych oraz pozostających

w służbie wojskowej.²²

Adwokatów wpisywano na listy przy właściwych sądach tzw. rejestry. Z tego też względu można było wyróżnić podział na palestrę trybunalską funkcjonującą przy trybunałach, palestrę asesorską, ziemną lub grodzką, w zależności od organu, przed którym stawiali zastępcy. Młodzi adepci zawodu praktykowali przez lata u patronów zanim zostali wpisani na listę dependentów (agentów), czyli dzisiejszych aplikantów adwokackich. Odpowiedzialność za zachowanie dependenta w sądzie spoczywała zaś na jego patronie.²³

Istotne jest, iż w miarę kształtowania się adwokatury zaczęły pojawiać się pierwsze przejawy zasad etycznych, do których przestrzegania zobowiązani byli zastępcy procesowi. Już konstytucja sejmu krakowskiego w 1543 roku wprowadziła zakaz prowadzenia spraw niesłusznych. Natomiast podstawową zasadą była oczywiście wierność interesom swego mocodawcy. Otóż patron pod groźbą infamii nie mógł w jakikolwiek sposób działać na szkodę swojego pryncypała, a przede wszystkim, przyjmować łapówki od strony przeciwnej. Naruszenie tej zasady przez adwokata niebędącego szlachcicem karano śmiercią.²⁴

W konstytucjach o Trybunale Głównym Koronnym i Trybunale Głównym Litewskim z 1726 roku pojawił się pierwszy tekst przysięgi składanej przez patrona zanim wystąpił on pierwszy raz przed sądem. Podkreślenia wymaga fakt, iż rota przysięgi

²⁰ op. cit., s. 24.

²¹ A. Redzik, *Szkic o dziejach...*,

²² S. Janczewski, *Dzieje adwokatury...*, s. 24.

²³ Redzik, T.J. Kotliński, *Historia...*, s. 66 i n.

²⁴ op. cit. s. 66 i n.

była inna dla Korony, inna zaś dla Litwy. Dla Korony przysięga brzmiała: *„Ja N. przysięgam Panu Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż stronie, która mnie do sprawy wokować będzie, wiernie służyć będę, zbytecznego salarium po niej wyciągać nie będę, wzięwszy salarium od sprawy nie odstąpię, ani rady na zwłokę świętej sprawiedliwości i przeciwko prawu na wyniszczenie stron pozywających się pryncypałom moim quovis colore et praetextu dawać będę. Dokumentów, które mi do sprawy powierzone będą, na unikanie sprawiedliwości taić nie będę. Tak mi Panie Boże dopomóż.”*²⁵

Tymczasem tekst przysięgi dla Wielkiego Królestwa Litewskiego brzmiał następująco: *„Ja N. przysięgam Panu Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu, że w tych sądach trybunalskich, poruczone sobie negotia pryncypałów swoich wiernie promować będę, jednej stronie podjąwszy się et in consilium wszedłszy i dokumenta przejrzawszy, na drugą nie udam się partią, także onej favere nie będę, prawa, statuty i konstytucję, tak jak w sobie brzmią allegować et similiter documenta czytać będę, na czym jako sprawiedliwie przysięgam, tak mi Panie Boże dopomóż, a jeżeli niesprawiedliwie, Panie Boże mnie ubij.”*²⁶

W obu tych przysięgach widoczne jest przede wszystkim odwołanie do wierności interesom pryncypała, a także zakaz reprezentowania drugiej strony postępowania. W ocenie S. Janczewskiego wierność ta traktowana była dwojako. Po pierwsze, jako obowiązek wyłączający przejście na stronę przeciwnika oraz zachowanie w tajemnicy powierzonych przez pryncypała informacji i dokumentów.

W tym momencie możemy zacząć mówić o kształtowaniu się jeszcze nie sprecyzowanej tajemnicy zawodowej. Po drugie zaś, wierność jako obowiązek prowadzenia sprawy do końca.²⁷ Kolejnym obowiązkiem patrona było prowadzenie sprawy z należytą starannością, co niejednokrotnie stanowiło nie lada problem z uwagi na brak kodyfikacji prawa materialnego w ówczesnej Polsce. Jeśli zaś chodzi o wynagrodzenie zastępcy procesowego za świadczone przez niego usługi, określone ono było w umowie z pryncypałem. Jednakże już w ordynacji z 1548 roku król Zygmunt August usiłował uregulować takse adwokacką. Brak jest źródeł potwierdzających dalsze próby takowych regulacji w wiekach późniejszych.

Podsumowując, wskazać należy, iż w XVII i XVIII wieku zastępcy procesowi byli w ogromnym zakresie zależni od sądów, przed którymi występowali, przede wszystkim z uwagi na brak jakiejkolwiek więzi organizacyjnej pomiędzy nimi. Patroni nie potrafili zorganizować się wewnętrznie i podjąć próby uniezależnienia się od sądów. Ówczesnej adwokaturze doskwierał także brak jednolitych przepisów regulujących kwestię organizacji zastępstwa procesowego, a także brak norm zwyczajowych, których sami patroni nie byli w stanie ustanowić.

Sytuację tę pogarszały jeszcze konflikty pomiędzy sędziami a członkami palestry, których uregulowaniu poświęcono wiele ustępów w konstytucjach sądowych. Narzędziem walki z patronami były surowe kary takie jak pozbawienie prawa

²⁵ op. cit., s. 72-73.

²⁶ op. cit. s. 72-73.

²⁷ S. Janczewski, *Dzieje adwokatury...* s. 44.

wykonywania zawodu lub osadzenia w więzi, na jakie narażeni byli zastępcy procesowi między innymi w przypadku wykroczenia poza zakres pozwu czy zbyt długiej mowy procesowej. Inną sprawą jest nadużywanie przez sędziów uprawnień do karania patronów czy nawet pozbawienia patronizacji, które to przypadki były liczne w czasach palestry trybunalskiej.

Jednocześnie zaobserwować można wprowadzanie pod koniec XVIII wieku limitów patronów funkcjonujących przy poszczególnych sądach. I tak przykładowo Ordynacja Komisji Skarbowej z 1764 roku ustalała liczbę zapisanych przy Komisji patronów na 15, zaś ordynacja Komisji Rzeczypospolitej Skarbu W. Księstwa Litewskiego na 12, podobnie w sądach asesorskich i referendarskich wskazano 12, a w Komisji Wojskowej - 16.²⁸

Ówczesna sytuacja geopolityczna Polski i zakusy państw ościennych w XVIII wieku nie sprzyjały ani rozwojowi palestry ani reformom prawa. Co więcej, można nawet stwierdzić, że nastąpił regres zarówno jakości świadczonego przez patronów zastępstwa procesowego, jak i moralności w stosunku do wieków minionych. Z tego też wynikało negatywne nastawienie społeczeństwa do adwokatów. Niestety próby reform zostały podjęte zbyt późno, bowiem dopiero po pierwszym rozbiórze Polski.

VI. ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie, obejmując okres Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stanowi jedynie kartę z bogatych i znamienitych dziejów adwokatury polskiej. Istotne jest,

²⁸ op. cit., s. 58.

iż już w czasach najdawniejszych istniała potrzeba obrony interesów osób słabszych. Pierwotnie obowiązek nadania pełnomocnika wynikał z królewskiego rozkazu, stopniowo zaś sami reprezentowani mieli swobodę decydowania co do ustanowienia pełnomocnictwa, a także wyboru osoby pełnomocnika. Przed rozbiorami Polski zaobserwować można powolne kształtowanie się korporacji zawodowej, opartej na odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz wymogi stawiane przyszłym adeptom zawodu, czyli coś na kształt obecnej aplikacji. Dalszy rozwój XVIII wiecznej palestry polskiej został zahamowany przez rozbiory Polski, a kształtowanie się zawodu adwokata na kolejne 123 lata uzależnione zostało od państw zaborczych.

SŁOWA KLUCZOWE

adwokat, adwokatura, samorząd, pełnomocnik, historia

STRESZCZENIE

Artykuł ten stanowi krótką rozprawę o rodowodzie adwokatury polskiej, poczynsz od pierwszych wzmianek jej istnienia aż do I rozbioru Polski. Historia palestry sięga czasów Bolesława Chrobrego i kształtowana była na przestrzeni wieków zgodnie z potrzebami ówczesnych wymagań. Przed upadkiem Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaobserwować można powolne kształtowanie się korporacji zawodowej, opartej na odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz wymogi stawiane przyszłym adeptom zawodu, czyli coś na kształt obecnej aplikacji. Dalszy rozwój

XVIII wiecznej palestry polskiej został zahamowany przez rozbiory Polski, a kształtowanie się zawodu adwokata na kolejne 123 lata uzależnione zostało od państw zaborczych.

KEYWORDS

bar, attorney, history, power of attorney, process

SUMMARY

The following article tells about the history of the Polish Bar. The first mentions about legal representation date back to the Middle Ages, the times of the first Polish king Boleslaw Chrobry. The profession of an attorney was shaped through the centuries to take today's form. The professional character of the Bar appeared in XVII century just before the collapse of I Republic of Poland.

BIBLIOGRAFIA

- Bardach J., B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000.
- Janczewski S., *Dzieje adwokatury w dawnej Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze 1970.
- Kisza A., Krzemiński Z., Łyczywek R., *Historia adwokatury polskiej*, M.C. Kwadrat 1995.
- Kisza A., Krzemiński Z., Łyczywek R., *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1995.
- Mikke S., Redzik A., *Adwokaci polscy Ojczyźnie*, Naczelna Rada Adwokacka, Warszawa 2008.
- Rafacz J., *Zastępcy stron w dawnym prawie polskim*, Kraków 1924.
- Redzik A., Kotliński T.J., *Historia Adwokatury*, Naczelna Rada Adwokacka 2012.
- Redzik A., *Szkic o dziejach adwokatury polskiej*, Palestra nr 11-12, Warszawa 2008.
- Szpopier D., Świątek J., *Dzieje adwokatury gdańskiej*, ORA Gdańsk, NRA, Gdańsk 2005.
- Vetulani A., *Zastępstwo procesowe przed statutami Kazimierza Wielkiego*, „Pamiętnik historyczno-prawny”, tom I, zeszyt 4, Lwów 1925.

NOTA O AUTORZE

Dominika Rydlichowska - absolwentka WPiA Uniwersytetu Gdańskiego oraz stypendystka programu LL.M. in International and Comparative Law na Chicago Kent College of Law. W latach 2010-2012 odbyła aplikację adwokacką w Pomorskiej Izbie Adwokackiej w Gdańsku. W 2011 roku uczestniczyła w stażu zorganizowanym przez amerykańską kancelarię prawną Holland & Knight w Jacksonville (USA). Obecnie prowadzi kancelarię adwokacką w Gdyni. Jest nie tylko praktykiem, ale i teoretykiem, co przejawia się m.in. w publikacjach naukowych, których jest współautorem: „*Ustawa o specjalnych strefach ekonomicznych. Komentarz*” LexisNexis 2012 oraz „*Ustawa o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych. Komentarz*” LexisNexis 2013. Autorka jest wykładowcą Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni i prowadzi zajęcia z prawa cywilnego i prawa morskiego.

Sławomir Zwolak

Ingerencja organów nadzoru budowlanego w zabytki typu ruiny historyczne

Interference construction supervision authorities in the monuments of historical ruins type

I. WSTĘP

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie problemu ruin historycznych stanowiących jedną z pełnowartościowych form zabytków, na tle regulacji wynikającej z art. 66 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane¹, dotyczącej zapewnienia właściwego utrzymania obiektów budowlanych. Przytoczony obowiązek jest jednym z przejawów realizacji, wynikającego z art. 5 Konstytucji RP zadania Państwa polegającego na zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli jak i strzeżenia dziedzictwa narodowego. Również wyrażone w preambule Konstytucji RP zdanie o przekazaniu przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponadtyścioletniego dorobku. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy zasadniczej „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechnienia i równego dostępu do dóbr kultury będą-

cej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”. Wymieniony przez Konstytucję RP obowiązek dziedzictwa narodowego, należy rozumieć jako dorobek minionych pokoleń, istotny z uwagi na dobro wspólnoty narodowej. Wyrazem ochrony zabytków stanowiących dziedzictwo narodowe są normy prawne ustanowione w drodze ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami². W świetle aksjologii polskich regulacji w przedmiocie ochrony zabytków, obowiązkiem jest realizacja ważnego interesu publicznego, jakim jest ochrona cennych z punktu widzenia tożsamości, trwania i rozwoju narodu polskiego elementów dorobku narodowego tj. zabytków³. W języku potocznym zabytek to świadectwo przeszłości i ludzkiej działalności, identyfikujące społeczeństwo historyczne i kulturalne⁴.

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz. 1409 z późn. zm.

² Dz.U. Nr 162 z późn. zm.

³ P. Antoniuk, T. Bąkowski, M. Cherka, F. Elżanowski, *Aksjologia polskich regulacji z zakresu ochrony zabytków*, [w:] *Prawne aspekty procesu inwestycyjnego*, red. M. Cherka, F. Elżanowski, K. Wąsowski, Warszawa 2009, s. 75.

⁴ J.P. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce*, Warszawa 1989, s. 27-28.

Zgodnie z art. 3 pkt 1 u.o.z. zabytkiem jest nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich część lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Tak rozumiane zabytki są zatem uważane za obiekty budowlane będące elementem dziedzictwa kulturowego⁵, które podlegają reżimowi prawnemu dwóch regulacji prawnych: prawa budowlanego i ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.

II. PRAWNE REGULACJE INGERENCJI ORGANÓW NADZORU BUDOWLANEGO

Podstawowym obowiązkiem organów nadzoru budowlanego jest nadzór i kontrola nad przestrzeganiem przepisów prawa budowlanego, w tym dotyczących utrzymania obiektów budowlanych we właściwym stanie technicznym. Działalność organów w celu ochrony zabytków sprowadza się w dużej mierze do stania na straży narodowego dziedzictwa kulturowego.

Zarówno prawo budowlane, jaki i ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zawierają zapis określający wzajemną relację

obu tych aktów prawnych. Zapis taki oznacza, że przepisy prawa budowlanego dla organów właściwych w sprawach ochrony zabytków będą stanowiły *lex specialis*, natomiast dla organów nadzoru budowlanego przepisami szczególnymi będą normy wynikające z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Konsekwencją wprowadzenia takiej konstrukcji jest konieczność odpowiedniego stosowania poszczególnych regulacji tak, by nie doszło do wypaczenia istoty czy wręcz podważenia zasadności istnienia instytucji lub konstrukcji normatywnych wprowadzonych przepisami innych ustaw. Aby udzielić odpowiedzi na temat zakresu działania organów nadzoru budowlanego w stosunku do obiektów zabytkowych, trzeba najpierw scharakteryzować obowiązujące normy prawne.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 pr. bud. obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz powinien być utrzymywany w należytych stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w ust. 1 pkt 1-7 pr. bud.⁶ Rozwi-

⁵ Dziedzictwo kultury jak zauważa S. Fundowicz, jest pojęciem bardzo szerokim i obejmuje cały dorobek zarówno materialny, jak i duchowy danej grupy społecznej. S. Fundowicz, *Instytucje promujące dziedzictwo kulturalne*, [w:] *Ochrona dziedzictwa kulturalnego i materialnego pogranicza*, red. A. Dębiński, L. Pietraszko, Lublin 2011, s. 290.

⁶ Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pr. bud., obiekt budowlany należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej zapewniając: 1) spełnienie wymagań podstawowych dotyczących: bezpieczeństwa konstrukcji, bezpieczeństwa pożarowego, bezpieczeństwa użytkowego, odpowiednich warunków higienicznych i zdrowotnych oraz ochrony środowiska, ochrony przed hałasem i drganiami, oszczędności energii i odpowiedniej izolacyjności cieplnej przegród; 2) dotyczącymi warunków użytkowanych, zgodnych z przeznaczeniem obiektu, w szczególności odnoszącymi się do: zaopatrzenia w wodę i energię elektryczną oraz, odpowiednio do potrzeb, w energię cieplną i paliwa (przy założeniu efektywnego wykorzystania tych czynników), usuwania ścieków, wody opadowej i odpadów; 3) w zakresie możliwości utrzymania właściwego stanu technicznego; 4) niezbędnych warunków do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich; 5) bezpieczeństwa i higieny pracy; 6) ochrony ludności, zgodnie z wymaganiami obrony cywilnej; 7) ochrony obiektów wpisanych do rejestru zabytków oraz obiektów objętych ochroną konserwatorską.

nięcie tego przepisu, zostało zawarte w rozdziale 6 ustawy zatytułowanym „Utrzymanie obiektów budowlanych”. Obowiązująca treść art. 61 pr. bud. zawiera ogólne sformułowanie obowiązków dla każdego właściciela i zarządcy obiektu budowlanego nakazujący tym podmiotom utrzymywanie i użytkowanie obiektu zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2 pr. bud. Przepis ten ustanawia dwie uzupełniające się zasady ogólne: obowiązek prawidłowego użytkowania obiektu budowlanego oraz obowiązek utrzymania obiektu we właściwym stanie technicznym i estetycznym. Obie te zasady mają charakter norm ogólnych i służą jako wytyczne do oceny funkcjonowania podmiotów odpowiedzialnych za prawidłowe wykorzystywanie obiektów budowlanych⁷. Następnie przepisy ustalają sposób realizacji tych obowiązków⁸. W tym rozumieniu art. 66 pr. bud. stanowi logiczne uzupełnienie poprzedzających przepisów. Tworząc go bowiem ustawodawca sprecyzował ustawowe obowiązki, umożliwiając egzekwowania ich wykonalności⁹. W myśl art. 66 pr. bud. w przypadku ustalenia, że obiekt budowlany może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska, albo jest użytkowany w sposób zagrażający powyższym wartościom, albo jest w nieodpowiednim stanie technicznym albo powoduje swym wyglądem oszpecenie otoczenia, organ nadzoru budowlanego nakazuje, w drodze decyzji usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania tego obowiązku. W rozstrzygnięciu

tym ma również możliwość nałożenia zakazu użytkowania obiektu lub jego części do czasu usunięcia nieprawidłowości.

Pierwszą przesłanką warunkującą zastosowanie tego przepisu jest stwierdzenie, że obiekt budowlany może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi i bezpieczeństwu mienia bądź środowiska. Dotyczy to sytuacji, w której obiekt budowlany swoją istotą powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa. Drugą przesłanką jest gdy organ stwierdzi nieprawidłowe wykorzystywanie obiektu budowlanego, sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Trzecią z kolei przesłanką jest nieodpowiedni stan techniczny obiektu. W takim przypadku organ nadzoru budowlanego może uznać za nieodpowiedni stan techniczny tylko wówczas, gdy ujawniony stan obiektu narusza wymagania wynikające z obowiązujących przepisów i tylko w takim przypadku organ może nałożyć obowiązek usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości¹⁰. Za naruszenie obowiązujących przepisów należy przez to rozumieć przepisy techniczno-budowlane, z obowiązującymi Polskimi Normami oraz zasadami wiedzy technicznej¹¹. Ostatnią przesłanką określoną przepisem art. 66 pr. bud. jest ustalanie przez właściwy organ, że obiekt budowlany powoduje swym wyglądem oszpecenie otoczenia. Niestety zastosowanie tego pojęcia nie jest prostym zadaniem, gdyż odwołuje się do oceny estetycznej. Głównym problemem jest zdefiniowanie zwrotu niedookreślonego „oszpecenie otoczenia”, określającego ujemny poziom estety-

⁷ C. Woźniak, [w:] *Prawo budowlane. Komentarz*, red. H. Kisilowska, Warszawa 2010, s. 292.

⁸ *Ibidem*, s. 317.

⁹ Zob. wyrok NSA z 6.02.2003 r., II OSK 1852/11, Lex nr 1358425.

¹⁰ Wyrok z 22.06. 2001 r., NSA IV SA 1103/99, Lex nr 53388.

¹¹ Wyrok NSA z 1.03.1994 r., SA/Gd 2615/93, Wokanda 1994, nr 10, s. 39.

ki. Pojęcia niedookreślone mogą dotyczyć pojęć empirycznych, pojęć indywidualizujących się w konkretnych sytuacjach, pojęć odsyłających do innych dziedzin wiedzy¹². Zauważyć należy, że często skonstruowanie określonej normy prawnej przy pomocy zwrotów niedookreślonych stanowi jedyne rozsądne wyjście. W tej sytuacji ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywa na organie administracji. Dla zrozumienia zwrotu oszpecenie otoczenia, jak zwykle z pomocą przychodzi orzecznictwo i tak według NSA oszpecenie otoczenia powinno być spowodowane usterką samego obiektu budowlanego¹³. W rzeczywistości jednak treść zwrotowi oszpecenie otoczenia nadaje praktyka. Niewątpliwie podstawowymi przesłankami którymi powinny kierować się organy administracji jest ocena konkretnego budynku uzależniona od stanu innych budynków znajdujących się w jego otoczeniu. Stworzenie uniwersalnego szablonu, którym mógłby się posługiwać organ administracji stwierdzając, że obiekt oszpeca otoczenie, nie jest możliwe. Każdy obiekt budowlany ma określone indywidualne cechy wynikające z funkcji jaki ma pełnić i które powinny zostać uwzględnione zgodnie w decyzji nakazującej usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości¹⁴.

Przesłanki zastosowania art. 66 pr. bud. różnią się w zależności od charakteru stwierdzonej nieprawidłowości, jednak generalnie podstawowym warunkiem jej użycia w stosunku do zabytków, jest, że są to obiekty budowlane. Natomiast ciekawie wygląda sprawa

ruin historycznych, bowiem obecne regulacje prawne nie zawierają legalnej definicji ruin. Wobec tego stanu rzeczy warto odwołać się do pojęć pozaprawnych, przyjmując, iż ruiną są pozostałości, resztki zniszczonego obiektu budowlanego¹⁵. Pojęcie ruin na tle definicji obiektu budowlanego¹⁶ pozwala przyjąć, że mamy do czynienia z budynkami bądź budowlami pozostającymi w skrajnie nieodpowiednim stanie technicznym. Z drugiej strony można również stwierdzić, że ruiny historyczne stanowią odrębną grupę budowli, których nie należy identyfikować z formą pierwotną np. obiektami typu pałac, zamek, świątynia lub innymi formami za czasów ich świetności. W rezultacie tego rozumienia pierwotny stan techniczny takiego obiektu nie mógłby stanowić punktu odniesienia do jego obecnej kondycji, co ma decydujące znaczenie w kontekście dalszych rozważań dotyczących możliwej władczej ingerencji organów nadzoru budowlanego.

Natomiast dla znaczenia użytkowania bądź nieużytkowania takiego obiektu jak ruina historyczna, to wypada stwierdzić, że nie będzie mieć tu zastosowania przesłanka nieprawidłowego użytkowania, która jest ściśle związana z możliwością nałożenia przez organ nakazu użytkowania. Ruiny historyczne to obiekty, które z założenia nie pełnią swoich funkcji użytkowych, albowiem stanowią one specyficzny rodzaj budowli, których nie należy wprost identyfikować z formą pierwotną. W takiej sytuacji udostępnienie ruin

¹² M. Mincer, *Pojęcia niedookreślone w orzecznictwie NSA*, Nowe Państwo 1984, Nr 7-8, s. 96-97.

¹³ Wyrok NSA z 22.06. 2001 r., IV SA 1103/99, Lex nr 53388.

¹⁴ J. Murzydło, *Prawo budowlane a budynki oszpecające otoczenie*, PiP 2007, Nr 4, s. 98.

¹⁵ <http://sjp.pl/ruina>

¹⁶ *Ex definitione* art 3 pkt 1 pr. bud. przez obiekt budowlany należy rozumieć: 1) budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, 2) budowlę stanowiącą całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami, 3) obiekt małej architektury.

w celach turystycznych, należy rozumieć jako sposób użytkowania zgodny z przeznaczeniem w oderwaniu od ich dawnych funkcji. W tym miejscu należy również zaznaczyć, że co do zasady w przypadku obiektów nieużytkowanych, które dodatkowo nie nadają się do remontu lub odbudowy, właściciel ma prawo zadeklarować wolę ich rozbiórki. W takiej sytuacji organ nadzoru budowlanego odstąpi od nałożenia obowiązku doprowadzenia obiektu do właściwego stanu technicznego, a bezpieczeństwa zapewni poprzez nakazanie jego rozbiórki na podstawie art. 67 pr. bud. Ruiny historyczne w większości przypadków mogłyby spełniać przesłanki zastosowania wskazanej normy. Jednak ustawodawca w art. 67 ust. 2 pr. bud. postanowił, że regulacja ta nie będzie mieć zastosowania w stosunku do obiektów budowlanych wpisanych do rejestru zabytków.

Ochrona ruin historycznych z punktu widzenia ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami polega na ich wpisaniu do rejestru zabytków. Oznacza to, iż obiekt taki zasługuje na ochronę, co do zasady w takiej formie, w jakiej został wpisany. Przemawiają za tym różnorodne wartości m.in. natury historycznej, naukowej, artystycznej czy edukacyjnej. Nie oznacza to oczywiście, że ruiny wpisane do rejestru zabytków nie podlegają przekształceniom. Jednak każda zamierzona ingerencja w substancję takiego obiektu wymaga decyzji konserwatora zabytków, która w założeniu ma na celu zapewnienie ochro-

ny wskazanych wartości. Należy przyjąć, iż ochrona takich zabytków wpisanych do rejestru zabytków jest wyznacznikiem ewentualnych ograniczeń w działaniach organów nadzoru budowlanego.

III. WŁADCZA INGERENCJA ORGANÓW NADZORU BUDOWLANEGO

Ingerowanie w sferę praw podmiotowych w ochronie zabytków znajduje już swoje uzasadnienie w przywołanej wcześniej definicji zabytku. Definicja ta dookreśla cel ochrony zabytków oraz podmiot w interesie którego administracja ma podejmować czynności z zakresu strzeżenia dóbr kultury. Organy nadzoru budowlanego realizując swoją funkcję policyjną, tworzy sferę, w której we władczy sposób następuje określenie tych granic¹⁷. W konstrukcji prawnej ingerencji policji administracyjnej widoczny jest zwłaszcza element władztwa¹⁸.

Władztwo administracyjne to pewien zakres mocy, atrybutów władczych i zwiadowczych w jaki wyposażona jest administracja¹⁹. Istotą władztwa jest to, że administracja publiczna jednostronnie decyduje o treści stosunku prawnego, jaki połączy ją z podmiotem stojącym poza jej strukturami, sama ustala jego prawa lub obowiązki i sama stosuje sankcje w razie naruszenia nakazów i zakazów²⁰. Moc tego władztwa i efekty jego realizacji stanowią podstawy normatywne kształtujące zarówno zakres wynikający z norm kompetencyjnych, jak i sposób realizowania

¹⁷ T. Sienkiewicz, *Pozwolenie w ochronie zabytków*, Lublin 2013, s. 61.

¹⁸ A. Chajbowicz, *Policja administracyjna jako sfera ingerencji administracji*, [w:] *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Bociowi*, red. J. Supernat, Wrocław 2009, s. 57.

¹⁹ Zob. S. Kasznica, *Polskie prawo administracyjne. Pojęcia i instytucje zasadnicze*, Poznań 1946, s. 9.

²⁰ Zob. J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2010, s. 29.

władztwa poprzez normy określające prawa i obowiązki podmiotów, w imieniu których działają organy administracji publicznej²¹. Władztwo organów nadzoru budowlanego przejawia się w jednostronnym określeniu praw i obowiązków oraz stosowania środków przymusu w celu wyegzekwowania tego obowiązku. Wyposażenie organów nadzoru budowlanego we władztwo administracyjne oznacza, że ochrona szczególnych wartości charakteryzujących zabytki zachowane jako ruiny historyczne stanowią w rozumieniu polskiego prawa ważny interes publiczny.

W celu wskazania form możliwej władczej ingerencji organów nadzoru budowlanego, należy dokonać analizy pod kątem przesłanek wymienionych w art. 66 pr. bud. *Prima facie* wydaje się, że przesłanka nieodpowiedniego stanu technicznego nie ma bezpośredniego zastosowania do obiektów powstałych często kilka wieków wcześniej. Wszelkie próby określenia, na czym polega nieodpowiedni stan techniczny takiego obiektu przez organ nadzoru budowlanego, wiąże się z nałożeniem obowiązków, które naruszałby istotę ruiny jako elementu dziedzictwa narodowego. Wydaje się zatem, że właściwym wnioskiem jest założenie, że nieodpowiedni stan technicznym ruiny historycznej dotyczy formy, która przetrwała do dzisiejszych czasów.

Zapewnienie bezpieczeństwa uważane jest jako jeden z nadrzędnych celów prawa budowlanego. Próbuując wskazać granice ingerencji organów nadzoru budowlanego, należy przede wszystkim określić ich zakres działania w stosunku do stanu technicznego zabyt-

ków. Ogólnie rzecz ujmując, można stwierdzić, że nieodpowiednim stanem technicznym zabytku zachowanego jako ruina historyczna jest jedynie taki stan, w którym zagraża bezpieczeństwu życia, zdrowia ludzi i mienia oraz środowiska²². Ostatnią przesłanką w art. 66 pr. bud. jest ustalenie, czy obiekt budowlany powoduje swym wyglądem oszpeccenie otoczenia. W przypadku ruin historycznych trudno wyobrazić sobie jej zastosowania.

Ruiny historyczne mające charakter kompleksowy powinny obejmować zachowane mury, formy ziemne, będące relikdami dawnych umocnień, jak i nawarstwienia gruzowe oraz krajobraz, którego elementem są ruiny. Jak zauważa B. Szmygin zasady utrzymania tzw. trwałej ruiny wymaga następujących założeń: 1. ruina powinna być zachowana w formie zbliżonej do ukształtowanej przez czas, 2. uzupełnienia są ograniczone do koniecznego minimum wynikającego przede wszystkim ze względów technicznych, 3. wykonane są zabezpieczenia techniczne zachowanych murów, 4. wykonane są konstrukcyjne wzmocnienia elementów pionowych, takich jak: kotwy, wieńce, odciały, oraz wzmocnienia posadowienia, 5. uzupełnienia współczesne powinny być uczytelniane, celem wyraźnego wskazania autentycznych elementów ruiny, 6. możliwe jest usunięcie wysokiej zieleni zasłaniającej ruinę celem wyeksponowania jej elementów, 7. możliwe jest ewentualne dostosowanie ruin do ruchu turystycznego w sposób niewiele ingerujący w obiekt.

Wymienione zasady utrzymania trwałej ruiny reprezentują tradycyjną koncepcję ochro-

²¹ Zob. W. Jakimowicz, *Wolność zabudowy w prawie administracyjnym*, Warszawa 2012, s. 407.

²² Zob. wyrok WSA z 21.11.2013 r., II SA/Sz 632/13, Lex nr 1411095.

²³ B. Szmygin, *Historyczne ruiny w XXI wieku*, Spotkania z zabytkami 2007, nr 10, s. 6.

ny zabytków, której celem jest maksymalne zachowanie historycznej formy i substancji. Zgodnie z tymi zasadami współczesna ingerencja musi być minimalizowana, a więc o żadnej odbudowie nie może być mowy²³. W uzasadnionych przypadkach możliwe są współczesne, niewielkie kubaturowo uzupełnienia architektoniczne pod warunkiem, że będą jednoznacznie odróżniać się od historycznej tkanki i konstrukcji, a wprowadzone przekształcenia będą „odwracalne”. Współczesne uzupełnienia (np. pomieszczenia muzealne lub służące obsłudze ruchu turystycznego) nie mogą zmieniać obrazu ruiny w krajobrazie i nie mogą dominować nad autentyczną substancją²⁴.

Wydaje się, że organy nadzoru budowlanego w ramach realizacji obowiązku zapewnienia przestrzegania przepisów dotyczących utrzymania obiektów budowlanych we właściwym stanie technicznym, w stosunku do ruin historycznych w nakładanych obowiązkach, nie powinny wykraczać poza ramy wskazanych wyżej zaleceń. Ponadto w stosunku do ruin, które są udostępniane w celach turystycznych, ustalenie, że sposób ich użytkowania zagraża życiu lub zdrowiu ludzi albo bezpieczeństwu mienia bądź środowiska, zobowiązuje organy nadzoru budowlanego do nałożenia obowiązku polegającego na przywróceniu bezpiecznego sposobu użytkowania. Rozstrzygnięcia takie mogą być również powiązane z zakazem użytkowania obiektu lub jego części do czasu usunięcia nieprawidłowości. W tym miejscu należy dodać, że rozstrzygnięcia organów nadzoru budowlanego stanowią samoistną podstawę

do wykonania zawartych w nich obowiązków bez konieczności uzyskiwania przez adresata dodatkowych decyzji uprawniających.

Na tym tle ujawnia się problem zakresu ingerencji administracji. Wyrażona w Konstytucji RP zasada proporcjonalności polega na tym, że ograniczenia praw podmiotowych nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Proporcjonalność administracji ma zatem wymiar nie tyle teoretyczny, ale także praktyczny. Zasada proporcjonalności w ingerencji administracji dotyczy przede wszystkim władczych form jej działania, związanych z określeniem praw i obowiązków podmiotów podporządkowanych. Rozwiązanie konfliktu interesów w ochronie zabytków nie jest łatwym zadaniem. Należy bowiem rozważyć pierwszeństwo i wagę poszczególnych dóbr chronionych prawem, z których każde z osobna zasługuje na ochronę. W przypadku ingerencji administracji i policji administracyjnej rzadko kiedy daje się pogodzić interes społeczny i słuszny interes obywatela²⁵. Należy podkreślić, że podstawą do ingerencji organów nadzoru budowlanego jest ujęta w ustawie zasadniczej zasada proporcjonalności. Z konstytucyjnej zasady działania organów władzy publicznej, na podstawie i w granicach prawa i zasady ogólnej ustanowionej w art. 6 k.p.a. wynika w szczególności, że nie można domniemywać stosowania władczej i jednostronnej formy działania jaką jest decyzja administracyjna. Zgodnie z powszechnie przyjętym w doktrynie prawa i w orzecznictwie TK rozumieniem sformułowanej przez Konstytucję w art. 7 zasady legalizmu, kompetencja każdego organu władzy publicznej powinna opierać się

²⁴ <http://www.icomos-poland.org/index.php/sprawozdania-i-materiay/uchway/>

²⁵ T. Sienkiewicz, *Pozwolenie w ochronie...*, s. 59.

na wyraźnie sformułowanym przepisie prawnym. Oznacza to, że w państwie praworządnym wszelka działalność władcza wymaga podstaw prawnych, tzn. legitymacji w prawie nadanym upoważnieniu do działania. Sposób wykorzystywania kompetencji przez organy państwowe nie jest wyrazem arbitralności ich działania, lecz wynikiem realizacji przekazanych im uprawnień. Działania wykraczające poza ramy tych uprawnień pozbawione są zaś legitymacji. Nie ma tu więc pola dla decyzji samowolnych ani też nadmierne go marginesu swobody w działalności organu władzy publicznej. Każde przekroczenie granic określonych przez Konstytucję, pozbawia taki organ legitymacji działania²⁶.

IV. ZAKOŃCZENIE

Wszelkie zabytki to element narodowego dziedzictwa kulturowego. Dla jego zachowania istotną rolę do spełnienia mają organy nadzoru budowlanego, które podejmując działania muszą mieć na uwadze wartości, jakie niosą ze sobą obiekty historyczne zachowane jako ruiny. Zakres zastosowania art. 66 pr. bud. w takich przypadkach zawsze będzie wymagał gruntownej analizy w kontekście jego zastosowania do danej sytuacji. Istniejąca konstrukcja tego przepisu daje organom nadzoru budowlanego duży zakres dyskrecjonalności w tym zakresie. Zatem za zasadne należy uznać te działania organów nadzoru budowlanego, które mają jedynie na celu zapewnienie bezpieczeństwa.

SŁOWA KLUCZOWE

zabytki, organy nadzoru budowlanego, władztwo administracyjne

STRESZCZENIE

Niniejsze opracowanie stanowi próbę określenia zakresu możliwej ingerencji organów nadzoru budowlanego w stan obiektów zabytkowych w formie ruin. Ustawodawca nakładając na organy nadzoru budowlanego obowiązek zapewnienia przestrzegania przepisów dotyczących właściwego utrzymania i użytkowania obiektów budowlanych, wyposażył te organy w instrumenty pozwalające wpływać na stan techniczny obiektu. Główną i najważniejszą przesłanką, jaką powinny się kierować organy nadzoru budowlanego, odnośnie do wszystkich obiektów zliczonych do zabytków jest kwestia bezpieczeństwa publicznego.

KEYWORDS

monuments, construction supervision authorities, administrative dominion

SUMMARY

This study is an attempt to determine the extent of possible interference with the supervisory authorities in the state building monuments in the form of ruins. The legislature requiring construction supervision authorities a duty to ensure compliance with regulations on the proper maintenance and use of buildings, equipped these bodies in the instruments to influence the state of the property. The main and most important premise, they should be guided by the construction supervision authorities, in respect of all the objects counted to the sights is a matter of public safety.

²⁶ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 57.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2003, Nr 162 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r., Prawo budowlane (t.j. Dz.U. z 2013, poz.1409 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok WSA z 21.11.2013 r., II SA/Sz 632/13, Lex nr 1411095.

Wyrok NSA z 1.03.1994 r., SA/Gd 2615/93, Wokanda 1994, nr 10.

Wyrok NSA z 22.06.2001 r., IV SA 1103/99, Lex nr 53388.

Wyrok NSA z 6.02.2003 r., II OSK 1852/11, Lex nr 1358425.

Literatura

Antoniak P., Bąkowski T., Cherka M., Elżanowski F., *Aksjologia polskich regulacji z zakresu ochrony zabytków*, [w:] *Prawne aspekty procesu inwestycyjnego*, red. M. Cherka, F. Elżanowski, K. Wąsowski, Warszawa 2009.

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.

Chajbowicz A., *Policja administracyjna jako sfera ingerencji administracji*, [w:] *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Bociowi*, red. J. Supernat, Wrocław 2009.

Fundowicz S., *Instytucje promujące dziedzictwo kulturalne*, [w:] *Ochrona dziedzictwa kulturalnego i materialnego pogranicza*, red. A. Dębiński, L. Pietraszko, Lublin 2011.

Jakimowicz W., *Wolność zabudowy w prawie administracyjnym*, Warszawa 2012.

Kasznica S., *Polskie prawo administracyjne. Pojęcia i instytucje zasadnicze*, Poznań 1946.

Mincer M., *Pojęcia niedookreślone w orzecznictwie NSA*, Nowe Państwo 1984, Nr 7-8.

Murzydło J., *Prawo budowlane a budynki oszpecające otoczenie*, PiP 2007, Nr 4.

Pruszyński J.P., *Ochrona zabytków w Polsce*, Warszawa 1989.

Szmygin B., *Historyczne ruiny w XXI wieku. Spotkania z zabytkami* 2007, nr 10.

Woźniak C., [w:] *Prawo budowlane. Komentarz*, red. H. Kisilowska, Warszawa 2010.

Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2010.

NOTA O AUTORZE

Sławomir Zwołak, mgr, doktorant WPPKiA KUL, główne kierunki zainteresowań: prawo budowlane, prawo planowania i zagospodarowania przestrzennego, prawo konstytucyjne.

Piotr Lewandowski

Przekrój stanowiska Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej w zakresie niezgodności orzeczenia nieważności małżeństwa z systemem prawa włoskiego

Overview of the position of the Supreme Court of the Republic of Italy concerning inconsistency of the decree of nullity of marriage with the Italian legal system

I. WSTĘP

Status prawny Kościoła Katolickiego w poszczególnych państwach regulowany jest na mocy Konkordatów bądź Porozumień zawartych pomiędzy Stolicą Apostolską a Rządem danego Państwa. Konkordaty normalizują zatem pozycję prawną Kościoła Katolickiego oraz szereg płaszczyzn regulujących określone zakresy spraw podejmowanych wspólnie przez Państwo i Kościół. W tym sensie, Konkordat z 11 lutego 1929 r. i późniejsze Porozumienie z 18 lutego 1984 r. między Stolicą Apostolską a Włochami odnosi się do prawa małżeńskiego wiążącego Stronę Porozumienia.

Na mocy art. 7 Konstytucji Republiki Włoskiej z 1947 r. podkreśla się rozdział Państwa i Kościoła¹, co oznacza, że są niezależne

i suwerenne w zakresie własnym, jednakże nie mają one charakteru bezwzględnego z tego względu, że współdziałają w nadaniu skutków cywilnoprawnych małżeństwom konkordatowym i orzeczeniom nieważności małżeństwa, co niejednokrotnie staje się podłożem rozbieżności wynikających z odmiennych systemów prawa.

Przedmiotem tego opracowania będzie analiza prawna w zakresie niezgodności orzeczenia nieważności małżeństwa z włoskim systemem prawa na podstawie orzecznictwa włoskiego Sądu Najwyższego. Problematyka artykułu sprowadza się do ukazania norm Porozumienia z 1984 roku pomiędzy Stolicą Apostolską a Republiką Włoską w zakresie nadania skutków cywilnoprawnych orzeczeniom nieważności

¹ Por. Zgromadzenie Konstytucyjne, *Konstytucja Republiki Włoskiej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 58. Zob. także, *Costituzione della Repubblica Italiana* del 27 dicembre 1947, [w:] *Gazzetta Ufficiale (ediz. straord.)* n. 298, del 27 dicembre 1947; *Gazzetta Ufficiale* n. 2 del 3 gennaio 1948.

małżeństwa ze wskazaniem na nieuniknione konflikty w ramach bilateralnego systemu prawa małżeńskiego.

II. ZAGADNIENIA PROCEDURALNE

Porozumienie pomiędzy Stolicą Apostolską a Republiką Włoską z dnia 18 lutego 1984 r.², przewiduje w art. 8 pkt. 2, że orzeczenia nieważności małżeństwa wydane na podstawie wyroków Sądów Kościelnych są potwierdzane dekretem wykonawczym nadzrędnego kościelnego organu kontroli, czyli Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej³, po czym na wniosek jednej lub obojga Stron są składane we włoskim kompetentnym Sądzie Apelacyjnym celem uzyskania skutków cywilnoprawnych obowiązujących w Republice Włoskiej⁴.

W ramach procedury nadania skutków cywilnoprawnych orzeczeniu nieważności małżeństwa Sąd Apelacyjny stwierdza własną kompetencję terytorialną, weryfikuje czy wniosek dotyczy małżeństwa konkor-

datowego oraz czy sędzia kościelny był właściwym do prowadzenia danej sprawy na podstawie norm prawa kanonicznego⁵. Sąd Apelacyjny weryfikując, czy w postępowaniu przed Sądem Kościelnym zostało zagwarantowane prawo do obrony i do występowania przed sądem w sposób nieodbiegający od systemu prawa włoskiego, odnosi się do zapisów art. 24 Konstytucji Republiki Włoskiej z 1947 r. zapewniającego prawo do obrony na każdym stadium i na każdym etapie postępowania sądowego⁶.

Wśród innych warunków wymaganych przez ustawodawstwo włoskie niezbędnych do zatwierdzenia i nadania skutków cywilnoprawnych wyrokom zagranicznym do których zalicza się wyroki Sądów Kościelnych orzekających nieważność małżeństwa, Sąd Apelacyjny powołując się na art. 8 pkt. 2., stosuje uchylone w 1995 r. art. 796 i 797 włoskiego kodeksu postępowania cywilnego⁷. Na mocy tych artykułów, wyroki Sądów Kościelnych mogą być uznane przez

² Por. Parlamento Della Repubblica Italiana, Legge n. 121 del 25 marzo 1985, *Ratifica ed esecuzione dell'Accordo, con protocollo addizionale, firmato a Roma il 18 febbraio 1984, che apporta modificazioni al Concordato lateranense dell'11 febbraio 1929, tra la Repubblica italiana e la Santa Sede*, [w:] *Gazzetta Ufficiale (Suppl. ord.)*, n. 85 del 10 aprile 1985.

³ Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej bada prawidłowość przeprowadzonego procesu oraz potwierdza ostateczność wyroku. Por. F. Del Giudice, *Compendio di diritto ecclesiastico. Chiese, culti e religioni nell'ordinamento italiano*, Edizioni Giuridiche Simone, Napoli 2014, s. 163.

⁴ Por. Parlamento Della Repubblica Italiana, Legge n. 121 del 25 marzo 1985, art. 8, dz. cyt., s. 4.

⁵ W tym przypadku Sąd Apelacyjny ustala czy dane małżeństwo zostało zawarte według norm prawa kanonicznego i wpisane w aktach stanu cywilnego zgodnie z art. 8 n. 1 Porozumienia oraz czy nie zostało unieważnione na podstawie art. 16 włoskiej ustawy z dnia 27 maja 1929, n. 847 przewidującej wejście w życie Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską i Włochami. Unieważnienie wpisu w aktach stanu cywilnego, określone w art. 16 Konkordatu posiada moc obowiązującą do chwili obecnej i dotyczy wieku, ubezwłasnowolnienia, pokrewieństwa, powinowactwa, adopcji, przysposobienia, pozbawienia życia współmałżonka oraz związania węzłem małżeńskim. Por. Parlamento Del Regno D'Italia., Regio Decreto n. 262 del 16 marzo 1942, *Codice civile*, [w:] *Gazzetta Ufficiale* del 4 aprile 1942, n. 79, z późn. zm., art. 117, 119, 124, 125, s. 56-58.

⁶ Por. Zgromadzenie Konstytucyjne, *Konstytucja Republiki Włoskiej*, dz. cyt., s. 63.

⁷ Art. 73 ustawy n. 218 z 1995 r. (Por. *Gazzetta Ufficiale*, n. 128 del 3 giugno 1995, *Suppl. Ordinario*, n. 68) uchylił art. 796 i 797 kodeksu postępowania cywilnego odnoszące się do uznania we Włoszech wyroków wydanych poza granicami. Jednakże orzecznictwo włoskiego Sądu Najwyższego (Por. Cass. Civ., sez. I, 20 novembre 2003, n. 17595; także Cass. Civ., sez. I, sent. N. 8764/2003 i Cass. Civ., sez. I, sent. N. 22514/04), powołując się na art. 2 powyższej ustawy wskazuje, że uchylenie nie ma zastosowania do obowiązujących Włochy Konwencji międzynarodowych do których zaliczamy Porozumienie z 18 lutego 1984 r., pomiędzy Włochami a Stolicą Apostolską. Tym samym, powyższe artykuły mają zastosowanie do wyroków Sądów Kościelnych orzekających nieważność małżeństwa. Por. G. Caprarola, *Schemi di diritto ecclesiastico*, Nel Diritto Editore, Roma 2014, s. 89.

Sąd Apelacyjny jeśli nie są sprzeczne z innymi orzeczeniami włoskich organów sądowych, które przeszły w stan rzeczy osądzonej oraz nie są przedmiotem postępowania przed sądem włoskim przed przejściem w stan rzeczy osądzonej wyroku kościelnego, a także nie są sprzeczne z systemem prawa włoskiego⁸.

Ponadto pkt. 4 Protokołu załączonego do Porozumienia z 1984 r. w nawiązaniu do zastosowania art. 796 i 797 włoskiego kodeksu postępowania cywilnego przy zatwierdzeniu kościelnych wyroków orzekających nieważność małżeństwa przewiduje, że Sąd Apelacyjny weźmie pod uwagę specyfikę prawa kanonicznego regulującego węzeł małżeński. W tym sensie podkreśla się, że wyrok, który przeszedł w stan rzeczy osądzonej podlega wykonaniu według norm prawa kanonicznego i w związku z tym nie będzie wszczynać ponownego postępowania analizy treści orzeczenia nieważności małżeństwa⁹.

Spełnienie powyższych wymogów proceduralnych sprawia, że kompetentny Sąd Apelacyjny nadaje orzeczeniom nieważności małżeństwa skutki cywilnoprawne obowiązujące w systemie prawa włoskiego. W związku z czym, tracą moc obowiązującą wszelkie następstwa osobiste i majątkowe małżeństwa ze skutkiem wstecznym od chwili zawarcia małżeństwa.

W relacji do powyższego stanu prawnego, art. 18 Konkordatu z 1929 r., powołując się na art. 128 włoskiego kodeksu cywilnego, nawiązuje do małżeństwa domniemanego, które w przypadku małżeństwa konkordatowego będzie wywoływać skutki cywilnoprawne w stosunku do obojga małżonków lub jednego z nich, jeśli zawierali małżeństwo w dobrej wierze, do czasu, gdy orzeczenie nieważności małżeństwa nie zostanie potwierdzone przez Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej¹⁰. Jednakże, skutki cywilnoprawne, decyzją właściwego sądziego, mogą obowiązywać przez okres kolejnych trzech lat po ustaniu wspólnoty życia małżeńskiego. W tym sensie dotyczą one regulacji wymiaru majątkowo-finansowego, co może skutkować nałożeniem na jednego z małżonków obowiązku alimentacyjnego względem drugiej Strony¹¹.

Nie wszystkie jednak sprawy rozpatrywane przed właściwym Sądem Apelacyjnym w zakresie uznania orzeczenia nieważności małżeństwa konkordatowego kończą się na tym etapie. Niektóre z nich nie spełniają, zdaniem jednej ze Stron, wymagań natury postępowania procesowego obowiązującego we Włoszech, inne natomiast nie są zgodne z systemem prawa włoskiego, co skutkuje odwołaniem się do Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej.

⁸ Por. Parlamento Del Regno D'Italia, Regio Decreto n. 1443 del 28 ottobre 1940, *Codice di procedura civile*, [w:] *Gazzetta Ufficiale* del 28 ottobre 1940, z późn. zm.

⁹ Por. Parlamento Della Repubblica Italiana, Legge n. 121 del 25 marzo 1985, Protocollo addizionale, dz. cyt., s. 6-7.

¹⁰ Por. Parlamento Del Regno D'Italia, Legge n. 847 del 27 maggio 1929, *Disposizioni per l'applicazione del Concordato dell'11 febbraio 1929 fra la Santa Sede e l'Italia, nella parte relativa al matrimonio*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 133 del 8 giugno 1929. Zob. także, S. Berlingo, G. Casuscelli, *Codice del diritto ecclesiastico*, Giuffrè Editore, V edizione aggiornata al 1 dicembre 2009, Milano 2009, s. 541-542.

¹¹ Por. F. Velardi, S. Petralia, *Compendio di diritto ecclesiastico*, Nel Diritto Editore, Roma 2013, s. 143.

¹² Por. G. Caprarola, dz. cyt., s. 90.

III. ZARYS ORZECZNICTWA WŁOSKIEGO SĄDU NAJWYŻSZEGO W ZAKRESIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci orzecznictwo włoskiego Sądu Najwyższego wypracowało stanowisko i wyróżniło niezgodność bezwzględną i względną orzeczeń nieważności małżeństwa z systemem prawa włoskiego. W tym sensie, niezgodność bezwzględna dotyczy przypadków z powodu których dochodzi do całkowitej niezgodności z systemem prawa włoskiego, w związku z czym nie ma możliwości zatwierdzenia orzeczenia nieważności małżeństwa i nadania mu skutków cywilnoprawnych zgodnie z Protokołem załączonym do Porozumienia z 1984 r., podczas gdy, niezgodność względna zachodzi w przypadku pewnych rozbieżności z systemem prawa włoskiego, niemożliwych do zweryfikowania bez wchodzenia w przedmiot postępowania kanonicznego, pozwalających jednak na zatwierdzenie tych orzeczeń i nadanie im skutków cywilnoprawnych obowiązujących w systemie prawa włoskiego¹².

Zważywszy, że orzecznictwo Sądu Najwyższego rozpatruje odwołania od wyroków Sądów Kościelnych nie zatwierdzonych przez Sąd Apelacyjny lub zaskarżonych przez jedną ze Stron w świetle zgodności z systemem prawa włoskiego przez który rozumie się „zespół norm zawartych w Konstytucji i ustawach na gruncie instytucji prawnych wywodzących się z prawa pozytywnego zmieniającego się wraz z rozwojem społeczeństwa”¹³, należy zauważyć, że wykładnia

Sądu Najwyższego w tym zakresie znalazła odzwierciedlenie w uzasadnieniach zaskarżanych wyroków, co niewątpliwie przyczynia się do przyspieszenia postępowania kaskacyjnego.

Z orzecznictwa włoskiego Sądu Najwyższego wynika, że rozpatrywane tytuły nieważności małżeństwa lub inne okoliczności wynikające z procesów kanonicznych nie zawsze są sprzeczne z włoskim systemem prawa. Należy podkreślić, że wśród najczęściej rozpatrywanych argumentów był wydłużony okres pożycia małżeńskiego; symulacja całkowita lub częściowa dotycząca wykluczenia jedności, nierozzerwalności lub potomstwa; podstęp; proces karny o zniesławienie oraz naruszenie norm prawa procesowego.

a) podstęp

Wyrok włoskiego Sądu Najwyższego n. 17767 z 21 sierpnia 2007 r., stwierdził, że nadanie skutków cywilnoprawnych wyrokowi kościelnemu orzekającemu nieważność małżeństwa nie zakłada jednakowych regulacji prawa kanonicznego z prawem włoskim, a zatem nie każdy błąd wynikający z podstępu jednej ze Stron skutkuje nieważnością małżeństwa we Włoszech dlatego, że okoliczności podstępu musiałyby w poważnym stopniu wpływać na pożycie małżeńskie zgodnie z art. 122 włoskiego kodeksu cywilnego przewidującego istotny błąd, co do przymiotów jednego ze współmałżonków. W rozpatrywanej sprawie nieważność małżeństwa została orzeczona z tytułu podstępu w związku z niewiernością przedmałżeńską, co zdaniem Sądu Najwyższego nie ma związku z trwałym przymiotem osoby wpływają-

¹³ Corte Costituzionale, Sentenza n. 18 del 22 gennaio 1982, <http://www.cortecostituzionale.it> (stan na 30 września 2014).

cym na stabilność małżeństwa, a więc jest sprzeczna z systemem prawa włoskiego¹⁴.

b) symulacja częściowa dotycząca wykluczenia potomstwa

Sąd Najwyższy wyrokiem n. 1343 z 20 stycznia 2011 r., zakwestionował nadanie skutków cywilnoprawnych orzeczeniu nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia potomstwa, argumentując to około dwudziestoletnim okresem pożycia małżeńskiego, co zdaniem Sądu jest sprzeczne z włoskim systemem prawa, a zwłaszcza z art. 119, 120, 122 i 123 kodeksu cywilnego uniemożliwiającego unieważnienie małżeństwa w związku z ponad rocznym pożyciem małżeńskim¹⁵.

c) wydłużony okres pożycia małżeńskiego

Natomiast wyrok Sądu Najwyższego n. 16379 z 17 lipca 2014 r., w nawiązaniu do orzeczenia nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa przez Powódkę i nadania skutków cywilnoprawnych przez Sąd Apelacyjny, Pozwany wniósł odwołanie do Sądu Najwyższego na podstawie dziesięcioletniego pożycia małżeńskiego sprzecznego z systemem prawa włoskiego przeciwnego zatwierdzeniu nieważności małżeństwa w oparciu o wyrok Sądu Najwyższego n. 1343 z 2011 r. W tej sprawie Sąd Najwyższy nie odniósł się tylko do aktu zawarcia małżeństwa, czyli zawiązania węzła małżeńskiego, lecz nawiązał do małżeństwa jako „stosunku prawnego” wzmocnionego okresem pożycia małżeń-

skiego, określając przy tym kryterium trzech lat następujących po zawarciu małżeństwa, jako minimalny wymóg do domniemania stabilności małżeństwa. Przekroczenie tego okresu skutkuje zdaniem Sądu Najwyższego ustabilizowaniem się pożycia małżeńskiego, a zarazem jego akceptacją, co umniejsza znaczenie wad zgody małżeńskiej jako przyczyny nieważności małżeństwa konkordatowego. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy nie uznał orzeczenia nieważności małżeństwa z powodu wydłużonego okresu pożycia małżeńskiego sprzecznego z systemem prawa włoskiego opartego na wzajemnych prawach i obowiązkach oraz odpowiedzialności, także rodzicielskiej¹⁶.

d) przesłuchanie sędziego kościelnego w procesie o zniesławienie

W sprawie zapoczątkowanej w procesie kanonicznym, przedmiot sporu nie dotyczy bezpośrednio orzeczenia nieważności małżeństwa, strona poszkodowana wniosła odwołanie przeciw ułaskawieniu świadków oskarżonych o zniesławienie. Wyrokiem n. 22827 z 12 marca 2004 r., Sąd Najwyższy orzekł w sprawie wyżej wymienionych świadków wezwanych w trakcie instrukcji sprawy procesu kanonicznego¹⁷. W przedmiocie sprawy świadkowie fałszywie zeznali, że kobieta była dotknięta zaburzeniami umysłowymi i psychicznymi, co przyczyniło się do wezwania delegowanego sędziego kościelnego na świadka w procesie karnym przed Sądem

¹⁴ Por. Corte Di Cassazione, Sentenza n. 17767 del 21 agosto 2007, <http://www.mappagoweb.com> (stan na 30 września 2014).

¹⁵ Por. CORTE DI CASSAZIONE, Sentenza n. 1343 del 20 gennaio 2011, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).

¹⁶ Por. CORTE DI CASSAZIONE, Sentenza n. 16379 del 17 luglio 2014, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).

¹⁷ Por. CORTE DI CASSAZIONE, Sentenza n. 22827 del 12 marzo 2004, <http://www.pensionilex.kataweb.it> (stan na 2 października 2014).

Najwyższym, który uznał w tym przypadku, że obowiązek tajemnicy dotyczy tylko działalności kultowej i nie rozszerza się na inne wymiary działalności kościelnej na podstawie art. 200 włoskiego kodeksu postępowania karnego, zezwalającego również na przekazanie dokumentów na żądanie Sądu¹⁸. Na podstawie tego samego artykułu duchowny wezwany na świadka w procesie karnym miał prawo powstrzymać się od zeznań, jak również złożyć zeznania niepełne w związku z informacjami o których dowiedział się w czasie pełnienia posługi kapłańskiej. Zwłaszcza, że art. 622 włoskiego kodeksu karnego przewiduje w takim przypadku pociągnięcie do odpowiedzialności karnej¹⁹. W powyższym świetle trudno zgodzić się z argumentacją Sądu Najwyższego, który wnioskuje, że obowiązek tajemnicy nie dotyczy postępowania o orzeczenie nieważności małżeństwa, co stanowi naruszenie kan. 1455 kodeksu prawa kanonicznego zobowiązującego sędziego do zachowania tajemnicy urzędowej²⁰. Uczestnictwo sędziego kościelnego w procesie karnym i zagadnienie tajemnicy w związku ze sprawą miało charakter drugorzędny, jakkolwiek istotny z perspektywy wykładni Sądu Najwyższego. Rozpatrywana sprawa o zniesławienie została oddalona do ponownego rozpatrzenia przed Sądem Apelacyjnym.

e) naruszenie norm prawa procesowego

Włoski Sąd Najwyższy zajmował się także orzeczeniami nieważności małżeństwa konkordatowego w perspektywie postępowania procesowego. W jednej ze spraw Pozwana odwołała się od wyroku Sądu Apelacyjnego nadającego skutki cywilnoprawne orzeczeniu nieważności małżeństwa konkordatowego w Republice Włoskiej, argumentując na podstawie art. 8 Porozumienia z 18 lutego 1984 r., że podczas procesu kanonicznego w I Instancji doszło do naruszenia jej prawa do obrony w związku z powtórным przesłuchaniem Powoda bez jej stosownego poinformowania. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie doszło do bezwzględnego naruszenia zasadniczych aspektów prawa do obrony obowiązującego w systemie prawa włoskiego. Odmienne regulacje procesowe w zakresie obecności Stron i adwokatów w procesie nie są istotne w świetle za twierdzenia orzeczenia nieważności małżeństwa. Wyrokiem n. 22677 z 8 listopada 2010 r., tenże Sąd stwierdził niezgodność względną rozpatrywanego orzeczenia nieważności małżeństwa z systemem prawa włoskiego, co skutkuje jego zatwierdzeniem i nadaniem skutków cywilnoprawnych we Włoszech²¹.

¹⁸ Por. Presidente Della Repubblica Italiana, Decreto n. 447 del 22 settembre 1988, *Codice di procedura penale*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 250 del 24 ottobre 1988, (Suppl. Ordinario) n. 92, z późn. zm., zob. również, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).

¹⁹ Por. Parlamento Del Regno D'Italia, Regio Decreto n. 1398 del 19 ottobre 1930, *Codice penale*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 251 del 26 ottobre 1930, z późn. zm., zob. także, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Codex Iuris Canonici*, [w:] AAS, 75 (1983), s. 283. Zob. także, <http://www.vatican.va> (stan na 1 października 2014).

²¹ Por. Corte Di Cassazione, Sentenza n. 22677 del 8 novembre 2010, <http://www.altalex.com> (stan na 3 października 2014).

IV. ZAKOŃCZENIE

Ograniczenia w zakresie zatwierdzenia orzeczeń nieważności małżeństwa konkordatowego we Włoszech wynikały z odmiennych systemów prawa, co skutkowało nieuniknionymi konfliktami instytucjonalnymi wymiaru sprawiedliwości. Trudno jednoznacznie rozstrzygać w jakim stopniu Sąd Najwyższy brał pod uwagę specyfikę prawa kanonicznego. Z przekroju orzecznictwa można stwierdzić, że zwracano uwagę, nie tyle na unormowania prawa małżeńskiego kanonicznego, co badano nieważność małżeństw konkordatowych z perspektywy trwałości pożycia małżeńskiego.

Istotnym defektem wynikającym z orzecznictwa włoskiego Sądu Najwyższego jest niewątpliwie zakwestionowanie wydłużonego okresu pożycia małżeńskiego w przypadku orzeczeń nieważności małżeństwa konkordatowego. Okres pożycia małżeńskiego w prawie kanonicznym nie jest zasadniczym czynnikiem determinującym orzeczenie nieważności małżeństwa, jakkolwiek jest brany pod uwagę w dyskusji sprawy. W badaniu ważności zawartego małżeństwa sakramentalnego zwraca się uwagę na przeszkody „w powstaniu ważnego węzła małżeńskiego”²², podczas gdy w systemie prawa włoskiego, zwłaszcza na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego i norm kodeksu cywilnego, bierze się pod uwagę małżeństwo w aspekcie jego trwałości i stabilności, mając na względzie odmienne koncepcje instytucji małżeństwa, jak również poszczególnych norm prawnych. Taki stan prawny nie rokuje

w dalszej perspektywie ułatwienia uznania orzeczeń nieważności małżeństwa w Republice Włoskiej.

Przedstawiona analiza pozwala stwierdzić, że orzecznictwo Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej w zakresie zatwierdzenia orzeczeń nieważności małżeństwa konkordatowego w systemie prawa włoskiego zawiera znaczną ilość spraw w których stwierdzono niezgodność bezwzględną lub względną, pozwalającą na nadanie skutków cywilnoprawnych, pomimo istniejących rozbieżności i uwarunkowań natury systemowej. Regulacje Porozumienia z 1984 r., między Stolicą Apostolską a Republiką Włoską, normujące kompleksowo małżeńskie prawo konkordatowe nie do końca przewidywały określone sytuacje patowe i właściwe sposoby ich rozwiązania, które pojawiły się w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Tym bardziej, że w związku z orzecznictwem włoskiego Sądu Najwyższego pozostaje nie rozwiązany problem nadania skutków cywilnoprawnych orzeczeniom nieważności małżeństwa, które uznano za niezgodne z systemem prawa włoskiego.

SŁOWA KLUCZOWE

nieważność małżeństwa, Sąd Najwyższy Republiki Włoskiej, konkordat, skutki cywilnoprawne, prawo małżeńskie

STRESZCZENIE

Orzeczenie nieważności małżeństwa konkordatowego wydane na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Kościelnego i zatwierdzone dekretem Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, na wniosek jednej lub obojga

²² W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*. Kan. 1095, nn. 1-3 KPK, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001, s. 33.

Stron stanowi podstawę do dalszego postępowania przed włoskim Sądem Apelacyjnym wydającym postanowienie o uznaniu wyroku zagranicznego. W tym sensie, nie wszystkie orzeczenia nieważności małżeństwa zostają automatycznie uznane w Republice Włoskiej przez Sąd Apelacyjny. Powodem takiego stanu rzeczy jest zakwestionowanie niektórych orzeczeń nieważności małżeństwa jako niezgodnych z włoskim systemem prawa. Bez wchodzenia w przedmiot postępowania kanonicznego, niektórym orzeczeniom nieważności małżeństwa zarzuca się m.in. naruszenie norm włoskiego prawa procesowego, kwestionuje się wykluczenie istotnego elementu małżeństwa przez jedną ze Stron czy też podważa się wydłużony okres pożycia małżeńskiego, co sprawia, że orzecznictwo Sądu Najwyższego Republiki Włoskiej stoi na stanowisku nie zatwierdzenia niektórych orzeczeń nieważności małżeństwa w systemie prawa włoskiego. Tym samym, pomimo wspólnej regulacji zawartej w Porozumieniu z 1984 r., zauważa się kolizję systemów prawnych w rozpatrywanym kontekście prawa małżeńskiego, co świadczy o pewnej niekompatybilności i brakach tego Porozumienia.

KEYWORDS

nullity of marriage, the Supreme Court of the Republic of Italy, concordat, civil law consequences, matrimonial law

SUMMARY

The decree of nullity of concordat marriage issued on the basis of a legally binding judgement of the Ecclesiastical Court and approved by the decision of the Supreme Tribunal of the Apostolic Signatura, on application of one or both parties constitutes the grounds for further proceedings before Italy's Appellate Tribunal issuing a ruling to recognize a foreign verdict. In this sense, not all decrees of nullity of marriage become automatically acknowledged in the Republic of Italy by the Appellate Tribunal. Some decrees of nullity of marriage are questioned as being inconsistent with the Italian legal system. Without considering the subject of canonical proceedings, some decrees of nullity of marriage are alleged to encroach the norms of Italy's legal procedure. What is questioned here is the exclusion of an essential element of matrimony by one of the parties or the prolonged period of marital life. As a result, the Supreme Court of the Republic of Italy takes a position of not accepting some decrees of nullity of marriage in the Italian legal system. So, despite a common regulation contained in the Agreement of 1984, one can observe a conflict of legal systems in the context of matrimonial law. This is evidence that the Agreement is incompatible and faulty.

BIBLIOGRAFIA

- Berlingo S., Casuscelli G., *Codice del diritto ecclesiastico*, Giuffrè Editore, V edizione aggiornata al 1 dicembre 2009, Milano 2009.
- Caprarola G., *Schemi di diritto ecclesiastico*, Nel Diritto Editore, Roma 2014.
- Corte Di Cassazione, Sentenza n. 22827 del 12 marzo 2004, <http://www.pensionilex.kataweb.it> (stan na 2 października 2014).

- Corte Di Cassazione, Sentenza n. 17767 del 21 agosto 2007, <http://www.mappagoweb.com> (stan na 30 września 2014).
- Corte Di Cassazione, Sentenza n. 22677 del 8 novembre 2010, <http://www.altalex.com> (stan na 3 października 2014).
- Corte Di Cassazione, Sentenza n. 1343 del 20 gennaio 2011, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).
- Corte Di Cassazione, Sentenza n. 16379 del 17 luglio 2014, <http://www.altalex.com> (stan na 1 października 2014).
- Corte Costituzionale, Sentenza n. 18 del 22 gennaio 1982, <http://www.cortecostituzionale.it> (stan na 30 września 2014).
- Del Giudice F., *Compendio di diritto ecclesiastico. Chiese, culti e religioni nell'ordinamento italiano*, Edizioni Giuridiche Simone, Napoli 2014.
- Góralski W., Dzierżon G., *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa, Kan. 1095, nn. 1-3 KPK*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001.
- Jan Paweł II, CODEX IURIS CANONICI, [w:] AAS, 75 (1983).
- Parlamento Del Regno D'italia, Legge n. 847 del 27 maggio 1929, *Disposizioni per l'applicazione del Concordato dell'11 febbraio 1929 fra la Santa Sede e l'Italia, nella parte relativa al matrimonio*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 133 del 8 giugno 1929.
- Parlamento Del Regno D'italia, Regio Decreto n. 1398 del 19 ottobre 1930, *Codice penale*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 251 del 26 ottobre 1930, z późn. zm.
- Parlamento Del Regno D'italia, Regio Decreto n. 1443 del 28 ottobre 1940, *Codice di procedura civile*, [w:] *Gazzetta Ufficiale* del 28 ottobre 1940, z późn. zm.
- Parlamento Del Regno D'italia., Regio Decreto n. 262 del 16 marzo 1942, *Codice civile*, [w:] *Gazzetta Ufficiale* del 4 aprile 1942, n. 79, z późn. zm.
- Parlamento Della Repubblica Italiana, Legge n. 121 del 25 marzo 1985, *Ratifica ed esecuzione dell'Accordo, con protocollo addizionale, firmato a Roma il 18 febbraio 1984, che apporta modificazioni al Concordato lateranense dell'11 febbraio 1929, tra la Repubblica italiana e la Santa Sede*, [w:] *Gazzetta Ufficiale (Suppl. ord.)*, n. 85 del 10 aprile 1985.
- Presidente Della Repubblica Italiana, Decreto n. 447 del 22 settembre 1988, *Codice di procedura penale*, [w:] *Gazzetta Ufficiale*, n. 250 del 24 ottobre 1988, *Suppl. Ordinario* n. 92, z późn. zm.
- Velardi F., Petralia S., *Compendio di diritto ecclesiastico*, Nel Diritto Editore, Roma 2013.
- Zgromadzenie Konstytucyjne, *Konstytucja Republiki Włoskiej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004.

NOTA O AUTORZE

ks. Piotr Lewandowski, dr, adiunkt w Zakładzie Prawa Kanonicznego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, sędzia w Trybunale Metropolitarnym w Gnieźnie. Kontakt: lpietro@wp.pl, główne kierunki zainteresowań: prawo wyznaniowe.

Filip Ciepły

Geneza nieleczniczych środków zabezpieczających w polskim prawie karnym.

Część 2: Kodyfikacja

Genesis of non-medical preventive measures in Polish criminal law. Part 2: Codification

Celem drugiej części artykułu jest zaprezentowanie prac kodyfikacyjnych związanych z wprowadzeniem do systemu prawa karnego nieleczniczych środków zabezpieczających, jak również zwięzłe omówienie praktyki stosowania tych środków oraz wskazanie na krytyczne w tym względzie opinie ze strony doktryny prawa karnego.

I. POGLĄDY JULIUSZA MAKAREWICZA

Głównym twórcą kodeksu karnego z 1932 r. był Juliusz Makarewicz i jego poglądy na środki zabezpieczające miały istotny wpływ na rozwiązania kodeksowe¹. Makarewicz był przedstawicielem prawno-naturalnego kierunku szkoły socjologicznej, opierając ponadto swoją doktrynę na gruncie solidaryzmu społecznego. Twierdził, że wszelkie instytu-

cje prawne mają więc sens o tyle, o ile służą społeczności. W ten sposób także przestępstwo i kara mają wymiar społeczny. Czyn jest przestępny, bo godzi w społeczność, a kara jest społeczną reakcją na przestępstwo, odwetem, odpłatą, społeczną zemstą². Swoją filozofię prawa karnego oparł na zasadzie wolnej woli, choć zagadnienie to tłumaczył swoim iście. Uważał, że normalny człowiek posiada instrument w postaci wolnej woli i dzięki temu może omijać pokusy codziennego życia. Przez przestępstwo człowiek jednak traci ten instrument. Genezę przestępstwa widział zarówno w czynnikach biologicznych („niskich porywach ludzkiej natury”), jak i w czynnikach społecznych (alkoholizm, rozprężenie rodziny, brak religijności). Kładł nacisk na wagę rodzinnego i religijnego wychowania,

¹ Zob. także F. Ciepły, *Środki zabezpieczające w według koncepcji Juliusza Makarewicza*, [w:] *Prawo karne w poglądach Profesora Juliusza Makarewicza*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2005, s. 289-304.

² M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Warszawa 1989, s. 88-90.

aczkolwiek twierdził, że istnieją przypadki, w których sumienne wychowanie nie jest w stanie oddziaływać skutecznie³.

Odpowiedzialność karną Makarewicz opierał na zasadzie subiektywizmu, który postrzegał dwojako: jako subiektywizm „kręgu winy” – uzasadniający nałożenie kary i uniemożliwiający oparcie odpowiedzialności karnej na przesłankach obiektywnych (nawiązanie do szkoły klasycznej); oraz subiektywizm „stanu niebezpieczeństwa sprawcy” uzasadniający nałożenie środka zabezpieczającego (w odezwaniu od zasady proporcjonalności w relacji czyn – kara), prowadzący do obiektywizacji w sensie zawinienia (nawiązanie do szkoły socjologicznej)⁴. Stąd tak wyraźne rozróżnienie pomiędzy karą a środkiem zabezpieczającym. Subiektywizm „kręgu winy” warunkuje i usprawiedliwia nałożenie kary (nie ma kary bez winy). Subiektywizm zaś „stanu niebezpieczeństwa sprawcy” warunkuje i usprawiedliwia nałożenie środków zabezpieczających (nie ma środka zabezpieczającego bez stanu niebezpieczeństwa).

W środkach zabezpieczających Makarewicz widział kontynuację i surogat zabezpieczających funkcji dawnych kar kryminalnych, takich jak kara śmierci, banicja, deportacja, kary kaleczące i piętnujące. Po zakwestionowaniu tego rodzaju kar prawo karne zostało niejako zmuszone do wynalezienia nowych środków. W obliczu nieskuteczności najczęściej stosowanej wówczas kary – kary pozbawienia wolności, konieczne było wprowadzenie

bardziej efektywnych środków, ale obok kary. Makarewicz stał na gruncie alternatywności środków i dwutorowości regulacji. Uważał, że społeczeństwo ma prawo się bronić przed przestępcami, których kara nie zdoła ani odstraszyć, ani poprawić.

Makarewicz zarzucał klasycznej szkole prawa karnego operowanie abstrakcyjnym pojęciem przestępcy, jako wyłącznie „człowieka, który wszedł w konflikt z ustawą karną”, przez co zaniedbano rozróżnienie rzeczywistych, indywidualnych różnic pomiędzy przestępcami⁵. W swoich pracach poświęcił wiele miejsca problematyce „stanu niebezpieczeństwa”. Pojęcie to, jak to było powszechnie przyjęte, odnosił do określonych kategorii ludzi. Wśród tych kategorii wymieniał osoby posiadające wstręt do pracy. Twierdził, że sposób ich życia (chodziło przede wszystkim o żebraków i włóczęgów) sam w sobie nie stanowi jeszcze zamachu na dobra społeczne, ale osoby te, np. przez pogrążanie się w alkoholizmie, przedstawiają wysokie prawdopodobieństwo popełniania przestępstw. Pozostawienie takich osób bez należytej uwagi byłoby zaniedbaniem ze strony władzy państwowej i zagrożeniem dla społeczeństwa. W związku z tym proponował wprowadzenie instytucji domów pracy przymusowej. We wcześniejszym okresie swojej pracy naukowej proponował przymusowe umieszczenie w domu pracy jako środek o charakterze predeliktualnym – na wzór dotychczas stosowanych rozwiązań prawnych. W domach pracy,

³ J. Makarewicz, *Źródła przestępczości*, Kraków 1911, s. 6-8,16; M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny...*, s. 90, 129-130; E. Janiszewska-Talago, *Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce*, Warszawa 1965, s. 133.

⁴ J. Kochanowski, *Subiektywne granice sprawstwa i odpowiedzialności karnej*, Warszawa 1985, s. 56; M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny...*, s. 94.

⁵ J. Makarewicz, *Zbrodnia i kara*, Lwów 1922, s. 78.

oprócz ochronnego, widział także aspekt wychowawczy. Twierdził, że ośrodki te powinny w sposób rzeczywisty uczyć pracy, gdyż praca jest konieczna w życiu społecznym i daje podwaliny życia duchowego⁶.

Kolejnym wyróżnionym przez Makarewicz rodzajem przestępców byli przestępcy zawodowi tzn. „żyjący przestępstwem”, „o psychice wprawdzie zdrowej, ale niezdolnej do życia społecznego”. Ta grupa oprócz tzw. przestępców anormalnych i częściowo anormalnych stanowi pojęcie przestępców „niepoprawnych, stanowiących stałe niebezpieczeństwo dla społeczeństwa”⁷. Makarewicz nie twierdził, że wielokrotny recydywista rodzi się przestępcą i to niepoprawnym, ale że dowodzi niepoprawności swoim postępowaniem. Wracając po raz kolejny do przestępstwa sam pokazuje, „że kara nie działa na jego psychikę, ani go nie odstrasza, ani nie poprawia, duchowo go nie zmienia”⁸. Popierając wyodrębnianie typu przestępcy zawodowego główny twórca kodeksu z 1932 r. chciał stworzyć instrument przeciwko tworzącym się na szerszą skalę związkom przestępczym powstającym w oparciu o pisemne umowy⁹. Dla przestępców niepoprawnych Makarewicz przewidywał umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych. Z naciskiem powtarzał, że muszą być to instytucje odrębne od więzień, aby było wyraźnie zaznaczone rozróżnienie

pomiędzy karą a środkiem zabezpieczającym. Zakład dla przestępców niepoprawnych ma służyć tylko do zabezpieczenia społeczeństwa przed przestępcą, tak jak zakład dla umysłowo chorych zabezpiecza przed niebezpiecznymi chorymi. Zamknięcie powinno trwać tak długo, jak długo przestępca pozostawałby niebezpieczny. Kontrolę nad zachowaniem się przestępcy powinien sprawować okresowo sąd. Zamknięcie nie powinno być oznaczone z góry ani ograniczone czasowo¹⁰.

Jeśli chodzi o sterylizację, Makarewicz wspominał o niej incydentalnie w pierwszej połowie lat dwudziestych. W książce *Zbrodnia i kara* wydanej w 1922 r., będącej spopularyzowanym przekładem *Einführung in die Philosophie des Strafrechts* z 1906 r.¹¹, Makarewicz pisał, że przestępca z grupy przestępców stałych (zawodowiec, nałogowiec, obłąkany lub częściowo anormalny) nie powinien mieć możliwości pozostawiania po sobie potomności, która by była dla społeczeństwa równą plagą, jak on sam. Stąd płynie wymóg sterylizacji tego rodzaju osobników¹². W podręczniku do prawa karnego z 1924 r. powtórzył ten pogląd powołując się na odkrycia eugeniki¹³. Nie można jednak powiedzieć, że Juliusz Makarewicz był propagatorem sterylizacji. W swoich przemówieniach na forum Senatu RP w latach 1928 i 1931 Makarewicz wskazywał na potrzebę stosowania środków

⁶ Tamże, s. 73, 145-146.

⁷ Tamże, s. 73.

⁸ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 44.

⁹ J. Makarewicz, *Zbrodnia i kara...*, s. 73-79.

¹⁰ Tamże, s. 144-145.

¹¹ J. Makarewicz, *Einführung in die Philosophie des Strafrechts auf entwicklungsgeschichtlicher Grundlage*, Stuttgart 1906. Polski przekład: J. Makarewicz, *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*, Lublin 2009.

¹² J. Makarewicz, *Zbrodnia i kara...*, s. 139.

¹³ J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy*, Lwów 1924, s. 43.

zabezpieczających, wśród których wymieniał domy pracy przymusowej, zakłady dla niepoprawnych, ale nie sterylizację¹⁴.

II. KOMISJA KODYFIKACYJNA

Komisja Kodyfikacyjna RP została powołana w 1919 r., ale wcześniej, bo w latach 1916-1918, w polskiej nauce prawa karnego powstały dwa prywatne projekty kodeksu karnego. Autorem pierwszego projektu był Edmund Krzymuski, współautorami drugiego Aleksander Mogilnicki i Emil Stanisław Rappaport. Krzymuski oparł swój projekt na zasadach klasycznej szkoły prawa karnego: na zasadzie sprawiedliwości (*suum cuique tribuere*) i na zasadzie kary jako sprawiedliwej odpłaty za czyn (*in malam partem*)¹⁵. Nie przeszkodziło mu to jednak wprowadzić do projektu środków zabezpieczających. Uważał, że stosowanie takich środków (w przeciwieństwie do kary) nie jest bezwzględny postulatem prawa karnego, ale wymaganiem polityki kryminalnej, na wypadek, gdyby kara nie okazała się skutecznym lekarstwem na zakorzenione w przestępcy groźne skłonności. Spośród nieleczniczych środków zabezpieczających Krzymuski wprowadził do projektu instytucję domów pracy przymusowej dla szczególnie niebezpiecznych przestępców nałogowych. Środek ten miałby być zastosowany, jeżeli na podstawie poprzednio wydanych przeciwko sprawcy wyroków karnych

wyszłoby na jaw, że popełnianie przestępstw, podyktowanych chciwością zysku, wstrętem do pracy lub złym życiem, stało się u niego nałogiem, przedstawiającym wyższy stopień niebezpieczeństwa dla ogółu. Sąd mógł orzec internowanie w domu pracy przymusowej, który jednocześnie spełniałby funkcję zakładu dla niepoprawnych, obok kary, na czas od pięciu do dziesięciu lat (art. 47 § 1).

Aleksander Mogilnicki do środków zabezpieczających przywiązywał wagę zasadniczą. Przestępstwo uważał za chorobę, przed którą społeczeństwo należy chronić jak przed dżumą. Nie przyjmował pierwiastka odpłaty w karze i konsekwentnie chciał albo całkowitego przemianowania kar na środki ochronne, albo ewentualnie przy zachowaniu samej nazwy, uczynić karę celowym środkiem walki z przestępstwem. Jednym z celów kary powinno być unieszkodliwienie najgroźniejszych przestępców¹⁶. Przyjmował istnienie przestępców niepoprawnych, dla których zbrodnia stała się częścią składową ich natury, i których należy tylko unieszkodliwić przez odizolowanie ich od społeczeństwa na czas nieograniczony¹⁷.

Rappaport, uznając potrzebę stosowania środków ochronnych, był zwolennikiem mieszanej teorii kary i stał na stanowisku kompromisowym, uwzględniającym dwutorowość w zakresie sankcji karnych¹⁸. Taką konstrukcję przyjął też ostatecznie projekt

¹⁴ J. Makarewicz, *Wzrost przestępczości w Polsce (Ust. z przemówienia w Senacie Rz. P. dn. 22 czerwca 1928r.)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1928, s. 409-413; J. Makarewicz, *Problem kodyfikacji (Mowa wygłoszona w Senacie Rz. P. 7 marca 1931 r.)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931, s. 163-174.

¹⁵ E. Krzymuski, *Projekt kodeksu karnego polskiego*, Warszawa 1918, s. 6-7.

¹⁶ A. Mogilnicki, E. Rappaport, *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich. Zeszyt I. Część ogólna*, Warszawa 1916, s. 2-4.

¹⁷ Mogilnicki, *Indywidualizacja kary*, Warszawa 1900, s. 17.

¹⁸ Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991, s. 28; A. Mogilnicki, E. Rappaport, *Projekt kodeksu...*, s. 5-6.

Mogilnickiego i Rappaporta. W kategorii środków ochronnych stosowanych wobec sprawców poczytalnych projekt przewidywał dom dla niepoprawnych. Sąd miał orzekać o umieszczeniu sprawcy w domu dla niepoprawnych, jeżeli po rozpoczęciu wykonania kary, orzeczonej za recydywę, sprawca popełnił zbliżoną zbrodnię albo dwukrotnie zbliżony występki. Zamknięcie miało być bezterminowe, a co pięć lat sąd miał być zobowiązany ponownie rozpoznać sprawę i sprawdzić czy sprawcy nie można uwolnić (art. 17). Projekt nakładał na umieszczonych obowiązek pracy w domu lub poza nim według uznania administracji domu (art. 20).

Autorzy wskazanych projektów prywatnych zostali powołani w skład Sekcji Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej. W gronie tym zaleźli się również między innymi Henryk Ettinger, Wacław Makowski, Franciszek Nowodworski oraz oczywiście Juliusz Makarewicz. Sekcja Prawa Karnego rozpoczęła wyłożoną pracę przygotowania nowego, urzędowego projektu kodeksu karnego. Oprócz znakomitych uczonych, profesorów i praktyków prawa karnego, w pracach nad projektem uczestniczyli specjaliści z innych dziedzin, takich jak medycyny, psychiatrii i psychologii. Przewagę w komisji stanowili zwolennicy nowych kierunków prawa karnego. To oni narzucali swój punkt widzenia i oni też wpłynęli na ostateczny kształt kodeksu¹⁹. Dyskusje w Komisji odbywały się na podstawie przygotowanych wcześniej referatów, które przygotowywali głównie Makarewicz i Mogilnicki.

Problematyce środków zabezpieczających Komisja Kodyfikacyjna poświęciła swoje XXXIX, XL i XLI posiedzenie, które odbyły się w dniach 8-9 grudnia 1921 r. w Krakowie, w sali wykładowej kliniki psychiatrycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. W posiedzeniu wzięli udział: Makarewicz, Makowski, Mogilnicki, Marek, Nowodworski, Rappaport, a także psychiatrzy Piltz i Radziłłowicz. Krzymuski usprawiedliwił swoją nieobecność stanem zdrowia. Posiedzeniu przewodniczył Makarewicz²⁰. Po krótkim referacie Piltza, Makarewicz postawił pytanie czy komisja zgadza się na wprowadzenie do ustawy karnej obok środków karnych, także środki ochronne (zabezpieczające), przypominając jednocześnie, że w dawnym prawie funkcję zabezpieczającą spełniały same kary. Referent postawił tezę, że najczęściej stosowana współcześnie kara pozbawienia wolności okazała się środkiem nieskutecznym. Wprowadzenie systemu kar nieoznaczonych, na wzór amerykańskiego systemu elmirskiego, być może byłoby skuteczne, ale w Europie jest na to za wcześnie. Makarewicz konkludował, że w walce z przestępczością należy użyć środków zabezpieczających, które powinny występować samoistnie obok kary. W odpowiedzi na referat Komisja uznała potrzebę wprowadzenia do kodeksu środków zabezpieczających²¹.

W dalszym ciągu Makarewicz rozważał czy środek zabezpieczający powinien być przedłużeniem kary pozbawienia wolności czy zamknięciem samoistnym. Sugerował, że przedłużenie kary robi wrażenie niesprawiedliwości, gdyż zamknięcie w więzieniu nie

¹⁹ M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny...*, s. 208.

²⁰ *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego (stenogramy posiedzeń)*, t. I, z. 3, Lwów 1922, s. 137.

²¹ Tamże, s. 138-139.

pozostaje w stosunku do wielkości przestępstwa, natomiast oddelegowanie przestępcy do zakładu zabezpieczającego bez uprzedniej kary nie odpowiada polskim realiom. Społeczeństwo polskie – twierdził Makarewicz – nie jest zaznajomione z nowożytnymi myślami kryminalno-politycznymi, przywiązuje wagę do faktu ukarania, stoi silnie na stanowisku odpłaty, wobec czego właściwsza jest droga pośrednia, to jest połączenia środka ochronnego z wymiarem kary”²². Sprzeciw wobec karania przestępców niepoprawnych wyraził Mogilnicki. Twierdził, że nie ma sensu stosowanie kary, jako środka poprawczego, wobec przestępców niepoprawnych. Takich sprawców powinno się bezpośrednio poddać środkom ochronnym. Mogilnickiego poparli Marek oraz Makowski. Nowodworski powrócił do koncepcji kary jako odpłaty, poparł Makarewicza i uznał, że zastosowanie kary wobec przestępcy niepoprawnego jest wymogiem zasady sprawiedliwości. Przestępca powinien najpierw ponieść karę za swoją winę, po czym należy go poddać działaniu środków ochronnych, które mają go zahartować do pracy i ładu, uodpornić przeciwko popędowi zbrodniczemu i wdrożyć do społecznego współżycia²³. Z głosem tym zgodził się Rappaport. Ostatecznie Komisja podjęła uchwałę mówiącą o tym, że środka zabezpieczającego nie należy wykonywać w zakładzie karnym²⁴. Kolejnym problemem omówionym podczas posiedzenia była kwestia izolacji przestępców zawodowych, nałogowych oraz ze wstrętem do pracy. Makarewicz, przedstawiając instytucję domu pracy przymusowej,

podkreślał, że instytucja ta nie może być wyłącznie środkiem izolacyjnym, ale musi mieć także charakter wychowawczy.

Kwestia niepoprawności określonych typów przestępców oraz potrzeba ich izolacji nie budziła w zasadzie żadnych zastrzeżeń wśród członków Komisji Kodyfikacyjnej. Dodatkowo Piltz potwierdził ze stanowiska psychiatrii słuszność izolacji przestępców niepoprawnych. W dniu 9 grudnia 1921 r. Komisja przyjęła jednomyślnie dopuszczalność stosowania nielecniczych środków zabezpieczających (środków izolacyjnych) wobec: przestępców nałogowych, zawodowych oraz ze wstrętem do pracy. Należało jeszcze rozstrzygnąć czy należy stosować sam środek zabezpieczający czy także karę. Jeśli chodzi o przestępców ze wstrętem do pracy, zastosowanie środka zabezpieczającego i kary poparli wszyscy członkowie oprócz Mogilnickiego. Natomiast, co do przestępców nałogowych i zawodowych, na gruncie zasady sprawiedliwości karnej stanęli tylko Makarewicz i Nowodworski, którzy poparli dodatkowe oprócz środka zabezpieczającego nałożenie na nich kary. Gdy na dodatkowym, popołudniowym posiedzeniu pojawił się E. Krzymuski, poparł on poddanie sprawców niepoprawnych zarówno karze jak i środkom ochronnym. Głosy w tej kwestii się wyrównały²⁵. W kwestii czasu trwania izolacji w zakładzie dla niepoprawnych Komisja uznała, że ustawa powinna nakazywać pięcioletnie minimum z możliwością przedłużania zamknięcia przez sąd na dalszy okres pięcioletni. Przestępcy ze wstrętem do pracy, jako mniej niebezpieczni,

²² Tamże, s. 140.

²³ Tamże, s. 140-141.

²⁴ Tamże, s. 142.

²⁵ Tamże, s. 172.

powinni przebywać w domu pracy od roku do maksymalnie trzech lat²⁶. Tego samego dnia Komisja zakończyła pracę w zakresie środków zabezpieczających.

Warto zwrócić uwagę na wypowiedź Franciszka Nowodworskiego, który podczas dyskusji, jako jedyny, sprzeciwił się traktowaniu przestępców zawodowych i nałogowych, jako ludzi innego typu. Nowodworski, wbrew opinii pozostałych profesorów, podważył przyjęte pojęcie przestępców niepoprawnych. Chciał, aby stosowane wobec nich środki zabezpieczające nie były oderwane od winy i kary. Pisząc kodeks – podkreślał – należy wychodzić z zasad sprawiedliwości, a nie hołdować zasadom polityki kryminalnej.

Juliusz Makarewicz, korzystając z możliwości związanych z pełnieniem urzędu senatora, czynił starania, aby środki zabezpieczające zaczęły funkcjonować przed wejściem w życie kodeksu karnego. W czerwcu 1928 r. apelował do Senatu o wydanie rezolucji wzywającej rząd do jak najszybszego wprowadzenia zakładu dla niepoprawnych, zgodnie z projektem kodeksu opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną. Wskazywał praktyczne sposoby wdrożenia projektu w tym zakresie. W dniu 7 marca 1931 r., na forum Senatu, Makarewicz oskarżył Ministerstwo Sprawiedliwości o bierny opór wobec stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej oraz wielokrotnych rezolucji Senatu wzywających do zastosowania w walce z przestępczością zabezpieczających środków ochronnych. Nawoływał też resort sprawiedliwości do wcześniejszego przygotowania się do stosowania instytucji przyszłego kodeksu karne-

go²⁷. Rząd jednak ze względów finansowych opóźniał wprowadzenie w życie przepisów regulujących środki zabezpieczające.

III. ŚRODKI NIELECZNICZE W KODEKSIE KARNYM Z 1932 ROKU

Kodeks karny z 1932 r. regulacji środków zabezpieczających poświęcił rozdział XII. Wątkiem orzeczenia środków nielecznicznych było popełnienie przestępstwa, co uniemożliwiało zastosowanie środków zabezpieczających tytułem prewencji predeliktualnej, oraz stwierdzenie stanu niebezpieczeństwa, który przejawiał się w popełnieniu przestępstwa.

Instytucja domów pracy przymusowej została unormowana w art. 83. Przestępca mógł być umieszczony w domu pracy przymusowej po odbyciu kary, jeżeli jego czyn pozostawał w związku ze wstrętem do pracy. Przestępca miał trafić do ośrodka po odbyciu kary orzeczonej w stosunku do wielkości przestępstwa i winy. Czas trwania środka wynosił pięć lat, jednak po upływie roku sąd mógł zarządzić wcześniejsze zwolnienie (art. 83 § 2). Przepis art. 378¹⁰ k.p.k. nakładał na sąd obowiązek, aby przed wydaniem postanowienia o zwolnieniu zebrał wiadomości od zarządu zakładu zabezpieczającego co do stanu zdrowia i zachowania się skazanego. Wcześniejsze zwolnienie miało służyć szczególnie młodszym sprawcom, którzy dosyć szybko zdobyli umiejętność i chęć do pracy. Dłuższy pobyt w zamknięciu mógłby wpłynąć na nich szkodliwie i demoralizująco.

Instytucję zakładu dla niepoprawnych normowały przepisy art. 84 § 1-2. Kodeks wprowadził obligatoryjne umieszczenie

²⁶ Tamże, s. 160-166.

²⁷ J. Makarewicz, *Wzrost przestępczości...*, s. 409-413; J. Makarewicz, *Problem kodyfikacji...*, s. 163-174.

w zakładzie dla niepoprawnych, po odbyciu kary, wobec: recydywistów, którzy popełnili przestępstwo po raz czwarty, przestępców zawodowych i przestępców nałogowych. W każdym przypadku warunkiem umieszczenia w zakładzie dla niepoprawnych było stwierdzenie, że ze strony sprawców zachodzi niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Kodeks pozostawiał sędziemu swobodę w wyborze materiału, na którym oprze swoją opinię na temat stanu niebezpieczeństwa sprawcy²⁸. Zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych miało trwać „w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat”. Przepisy nie określały zatem granic trwania zamknięcia i możliwe było przetrzymywanie nawet dożywotnie. Okresowo, co 5 lat, sąd miał zbadać i rozstrzygnąć czy konieczne jest pozostawianie przestępcy w zakładzie na dalszy okres.

Szczegółowe zasady funkcjonowania zakładów dla niepoprawnych określało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 1934 r. w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych przestępców²⁹. Według Radzinowicza zostało ono wydane głównie dzięki energicznej interwencji Makarewicza podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości w Senacie³⁰. Rozporządzenie precyzowało sposób zarządzania zakładem. Nakładało na umieszczonych obowiązek pracy rzemieślniczej, ogrodniczej lub rolnej (za wynagrodzeniem). W zakładach miała być zorganizowana opieka duchowa i nauczanie religii. W myśl przepisów umieszczeni w zakładzie podlegali obowiązkowemu nauczaniu ogólnemu i zawodowemu. Wpro-

wadzano pracę oświatową, koła, biblioteki, czytelnie, pogadanki, audycje radiowe oraz ćwiczenia fizyczne pod nadzorem lekarskim.

Kodeks nie definiował pojęcia przestępcy zawodowego i nałogowego. Wymieniał tylko te typy w artykułach 60 § 2 oraz 84 § 1. Pojęcia te interpretowało orzecznictwo Sądu Najwyższego. Za zawodowego przestępcę Sąd Najwyższy uznał sprawcę, który „z przestępstwa uczynił sobie zawód i postanowił czerpać z tego źródła środki utrzymania” (OSN 87/36). O zawodowości przestępczej decydował zamiar stworzenia sobie z działalności przestępczej stałego, choćby ubocznego źródła dochodu, który to zamiar może ujawnić się już przy rozpoznawaniu pierwszego przestępczego czynu, stanowiąca początek realizacji wspomnianego zamiaru. Poprzednia karalność za czyny identyczne lub rodzajowo takie same nie stanowiła więc ustawowego warunku uznania zawodowości przestępczej (OSN 104/37).

Przestępcą nałogowym (z nawyknięcia) – według Sądu Najwyższego – był osobnik, który popełnia przestępstwo jako rzecz zwyczajną, od popełniania przestępstw wstrzymać się nie może, aczkolwiek nie przynoszą mu one dochodu, nie przedstawiają się jako podstawa jego życia gospodarczego (OSN 101/35). Nawyknięcie w myśl linii orzeczniczej wpływało z przyzwyczajenia do dokonywania czynów nawet mimo świadomości, że są zabronione, przyzwyczajenie to wytwarza stały popęd do popełniania pewnych przestępstw. Ustawa nie ogranicza sądu co do okoliczności, z jakich może wnosić o istnieniu

²⁸ W. Świda, *Zakład dla niepoprawnych w praktyce sądów polskich*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 7-8, s. 537-538.

²⁹ Dz.U. Nr 5. poz. 38.

³⁰ L. Radzinowicz, *Uwagi o zakładzie zabezpieczającym dla niepoprawnych przestępców*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 19, s. 277.

nawyknienia” (OSN 79/33). Przypisanie nałogowości polegało na ocenie subiektywnych właściwości sprawcy, ujawnionych na tle jego przestępnej działalności i dopiero ocena wewnętrzznego oblicza sprawcy na tle istotnych faktów mogła prowadzić do wniosku, że popełnianie przestępstw weszło u sprawcy w nałóg, który opanował jego wolę i popycha go do popełniania przestępstw dla przestępstwa samego, którego się domaga zdeprawowana natura sprawcy (OSN 457/36).

IV. PRAKTYKA

Instytucja umieszczenia w domu pracy przymusowej nie została wcielona w praktykę ze względu na brak przepisów wykonawczych. Nieliczne domy pracy przymusowej istniejące w województwach zachodnich oraz w województwie warszawskim działały jeszcze na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z 1927 r. i dotyczyły włóczęgów i żebraków zawodowych, a nie przestępców ze wstrętem do pracy. Przepis art. 83 k.k. z 1932 r. okazał się przepisem martwym i nigdy nie zastosowanym³¹.

Pierwszy zakład dla przestępców niepoprawnych został utworzony na mocy wspomnianego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 15 stycznia 1934 r. Najpierw miał on swoją siedzibę w Koronowie, później w Lublińcu. W 1937 r. Minister Sprawiedliwości utworzył dwa kolejne zakłady: zakład dla przestępczyni niepoprawnych w Bojanowie oraz drugi, dla mężczyzn, w Trzemasznie. Rok później powstał jeszcze jeden zakład w Leśnej Podlaskiej. Pomimo orzecze-

nictwa Sądu Najwyższego, zmierzającego do maksymalnego rozszerzenia podmiotowego art. 84 k.k. na nie karanych poprzednio przestępców zawodowych czy nałogowych, sądy niższych instancji skazywały na umieszczenie w zakładach dla niepoprawnych niemal wyłącznie recydywistów. Chodziło zazwyczaj o wielokrotnych sprawców przestępstw przeciwko mieniu. Często byli to recydywiści skazywani wcześniej 10, 12 czy 14 razy. Rygor w zakładach dla niepoprawnych był surowszy niż w więzieniu. Praca obowiązywała tak jak w więzieniach. Stawka wynagrodzenia była równa stawce przewidzianej w więziennym regulaminie. Do zakładów trafiali bardzo często ludzie młodzi. Np. Większość spośród 150 badanych przestępców w zakładzie dla niepoprawnych w Lublińcu nie ukończyła 30 roku życia. Przestępcy powyżej 45 lat stanowili tam zaledwie 8% ogólnej liczby umieszczonych³². Generalnie sędziowie niechętnie korzystali ze środków zabezpieczających wobec przestępców niepoprawnych. Tłumaczono to przywiązaniem do wyrokowania na podstawie ciężkości przestępstwa, nie zaś odpowiednio do stanu niebezpieczeństwa sprawcy³³.

Po II wojnie światowej kodeks karny z 1932 r. nadal obowiązywał, a ustawodawca, nawet w zmienionych warunkach ustrojowych, nie potrafił odciąć się od terminologii międzywojennej. Sądy w dalszym ciągu wydawały wyroki o umieszczeniu wielokrotnych recydywistów w zakładzie dla niepoprawnych. Ustawa o amnestii z dnia 22 lutego 1947 r.³⁴ wyłączała spod dobrodziejstwa amnestii osoby, które

³¹ A. Flatau-Kowalska, *Środki zabezpieczające w prawie karnym*, Warszawa 1956, s. 176.

³² Tamże, s. 186-190.

³³ W. Świda, *Zakład dla niepoprawnych...*, s. 547.

³⁴ Dz.U. Nr 20, poz. 78.

byli przestępcami zawodowymi lub z nawyknienia. Jako pierwsze typologię przestępców wykreśliło prawo karne procesowe w 1949 i 1950 r. Wykreślone z kodeksu postępowania karnego pojęcia przestępcy nałogowego i przestępcy zawodowego przekreśliło znaczenie art. 60 k.k.³⁵ W 1952 r. Sąd Najwyższy orzekł, że stosowanie zakładu dla niepoprawnych jest sprzeczne z zasadami praworządności socjalistycznej (OSN 67/52).

V. KRYTYKA

Już w 1936 r., czyli dwa lata po utworzeniu pierwszych zakładów dla niepoprawnych, praktyka stosowania tych instytucji została poddana gruntownej krytyce. Witold Świda na łamach „Głosu Sądownictwa” stwierdził, że funkcjonowanie zakładów dla niepoprawnych nie przyniosło żadnej poprawy w dziedzinie przestępczości³⁶. Leon Radzinowicz w 1937 r. krytykował instytucję zakładu dla przestępców niepoprawnych z punktu widzenia kryminologii, polityki kryminalnej i penitencjarystyki. Radzinowicz zarzucał nieadekwatność nazwy do rozwiązań kodeksowych, zatarcie różnic pomiędzy zakładem dla niepoprawnych (środek zabezpieczający) a więzieniem (kara), zbyt wysokie minimum okresu zamknięcia (5 lat), brak służb biologiczno-kryminalnych powołanych do stałego badania osobowości umieszczonych, dla lepszego diagnozowania procesu ich ewentualnej resocjalizacji. Poza tym postulował przekazanie orzekania zakładu dla niepo-

prawnych do wyłącznej kompetencji sądów okręgowych oraz stworzenie instytucji pomagających zwolnionym z zakładu w powrocie do normalnego życia³⁷.

Podważono samo pojęcie przestępców niepoprawnych. Władysław Wolter stał na stanowisku, że do kwestii przestępców niepoprawnych należy podchodzić bardzo powściągliwie. Względy, które za tym przemawiają to możliwość błędu przy prognozie, nie dające się wykluczyć zmiany wewnętrzne sprawcy w przyszłości i możliwość wadliwości wykonania kary³⁸. Stanisław Batawia ubolewał, że pojęcie niepoprawności w sensie biologicznym zyskało sobie prawo obywatelstwa w kryminologii. Stał na stanowisku, że specjalny antropologiczny typ przestępcy nie istnieje, a wszelkie próby konstruowania takiego typu muszą być uznane przy ówczesnym stanie wiedzy za zupełnie bezpłodne³⁹.

Ostrą krytykę środków zabezpieczających ze stanowiska ideologii marksistowskiej przedstawiła Aleksandra Flatau-Kowalska. Zarzuciła przedwojennym rozwiązaniom kodeksowym instrumentalizację instytucji prawa karnego dla celów politycznych. Jerzy Sawicki, Igor Andrejew i Leszek Lernell także wystąpili przeciwko środkom zabezpieczającym ze względu na ich imperialistyczne korzenie. Autorzy ci odcinali się od „reakcyjnych” instytucji zarzucając poprzedniej władzy chęć nieograniczonej możliwości represji⁴⁰.

Dnia 1 stycznia 1970 r. kodeks karny z 1932 r. przestał formalnie obowiązywać.

³⁵ A. Flatau-Kowalska, *Środki zabezpieczające...*, s. 319-320.

³⁶ W. Świda, *Zakład dla niepoprawnych...*, s. 545.

³⁷ L. Radzinowicz, *Uwagi...*, s. 277-280.

³⁸ W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom II*, Kraków 1934, s. 142.

³⁹ E. Janiszewska-Talago, *Szkoła antropologiczna...*, s. 119-120.

⁴⁰ Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej*, Warszawa 1950, s. 298-301.

Nowy kodeks karny z 1969 r. zawęził katalog środków zabezpieczających i wyeliminował już formalnie z polskiego prawa karnego instytucje domu pracy przymusowej oraz zakładu dla niepoprawnych. Na miejsce zakładu dla niepoprawnych ustawodawca socjalistyczny wprowadził dwa postpenalne środki resocjalizacji recydywistów. Były to nadzór ochronny oraz ośrodek przystosowania społecznego. Szczególnie ten drugi przypominał w swej konstrukcji prawnej przedwojenne izolacyjne środki ochronne. Ośrodek przystosowania społecznego był specjalnym zakładem o rozluźnionym reżymie, w którym umieszczano recydywistów po odbyciu kary. Pobyt w ośrodku powiązany był z obowiązkiem pracy, za który recydywista otrzymywał pełne wynagrodzenie. Różne przyczyny, między innymi finansowe, spowodowały, że instytucje te nie zdały egzaminu w praktyce. Pobyt w ośrodku przypominał też zbyt niską karę pozbawienia wolności⁴¹. Aktualnie obowiązujący kodeks karny z 1997 r. w katalogu sankcji nie zawiera nieleczniczych środków zabezpieczających o charakterze izolacyjnym. Nie zawiera nominalnie, ale biorąc pod uwagę, że współczesna psychiatria nie zna skutecznej terapii zaburzeń psychicznych bez zgody i współdziałania pacjenta, to przymusowe umieszczenie przestępcy seksualnego w zakładzie zamkniętym na podstawie art. 95a k.k. oraz umieszczenie tzw. przestępcy niebezpiecznego w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym⁴², to w razie odmowy zgody na leczenie środki te można traktować *de fac-*

to jako nielecznicze środki zabezpieczające o charakterze izolacyjnym.

VI. PODSUMOWANIE

W pierwszych dekadach XX w. nielecznicze środki zabezpieczające zdobyły sobie niebywałą popularność w europejskiej doktrynie prawa karnego. Miały stanowić remedium na nieskuteczność prewencyjną kary pozbawienia wolności. Powtarzającym się *leitmotivem* prowadzonych dyskusji nie było pytanie czy należy stosować środki ochronne w prawie karnym, ale czy środki ochronne mają zastąpić karę całkowicie, czy tylko ją uzupełnić. Kodeks karny z 1932 r. wyszedł na przeciw współczesnym nurtom kryminologicznym i polityczno-kryminalnym.

Krytyka nieleczniczych środków zabezpieczających po II wojnie światowej wynikała w głównej mierze z dewaluacji typologii przestępców, czyli założeń kryminologicznych leżących u podstaw ich stosowania. Na krytyczną ocenę wpłynęła także II wojna światowa. Ideologia rasistowska oparta na pseudonaukowych twierdzeniach antropologów i genetyków doprowadziła do programowych mordów milionów ludzi w oparciu o założenie wrodzonej antyspołeczności i predestynacji kryminalnej formułowanej według kryteriów rasowych. Na informacje o nieludzkich zbrodniach faszystów świat zareagował odrodzeniem idei praw człowieka. Wszelkie szczegółowe klasyfikacje antropologiczne straciły na znaczeniu. Zaczęto podkreślać godność każdej osoby ludzkiej oraz powszechny i niezbywalny charakter praw

⁴¹ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 466.

⁴² Na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, Dz.U. 2014, poz. 24.

człowieka. Nadużycia represji karnej II wojny światowej przyniosły falę postulatów humanitaryzacji prawa karnego⁴³.

Fundamentem prawa karnego powinna być godność, wolność i odpowiedzialność człowieka za swoje czyny. Ideę nieleczniczych środków zabezpieczających należy odrzucić ze względu na deterministyczną koncepcję antropologiczną leżącą u jej podstaw, podważając zasady gwarancyjne prawa karnego. Konsekwencją uznania ludzkiej wolności jest niemożność kategorię przesądzenia niepoprawności sprawcy, z drugiej strony także niemożność zagwarantowania pełnej skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych. Jak stwierdził jeden z niemieckich praktyków więziennictwa, Krebs: „o niepoprawności człowieka można orzec najwcześniej w jego nekrologu”⁴⁴. Winnych popełnienia przestępstwa należy karać, chorych należy leczyć, przed bezpośrednim zamachem należy się bronić. To są zasady uniwersalne, które zawsze powinny towarzyszyć prawu karnemu. Obecna pod koniec XIX i na początku XX wieku fascynacja ideą przestępcy urodzonego, nałogowego, niepoprawnego oraz powszechna akceptacja dla stosowania nieleczniczych środków zabezpieczających może nauczyć nas ostrożnego dystansu i potrzebnego krytycyzmu także w ocenie „nowoczesnych” postpenalnych środków stosowanych wobec przestępców seksualnych i niebezpiecznych.

BIBLIOGRAFIA

Ancel M., *Ruch obrony społecznej po dwudziestu pięciu latach*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 4.
Andrejew I., Lernell L., Sawicki J., *Prawo karne Polski Ludowej*, Warszawa 1950.

⁴³ M. Ancel, *Ruch obrony społecznej po dwudziestu pięciu latach*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 4, s. 48.

⁴⁴ A. Flatau-Kowalska, *Środki zabezpieczające...*, s. 186.

SŁOWA KLUCZOWE

środki zabezpieczające, domy pracy przymusowej, zakłady dla niepoprawnych, kodeks karny z 1932 r.

STRESZCZENIE

W drugiej części artykułu autor opisuje prace związane z wprowadzeniem instytucji nieleczniczych środków zabezpieczających do kodeksu karnego z 1932 r. Rozważania koncentrują się na poglądach twórców tego kodeksu, pracach Komisji Kodyfikacyjnej, treści uchwalonych przepisów, praktyce funkcjonowania i doktrynalnej krytyce nieleczniczych środków zabezpieczających w postaci umieszczenia w domu pracy przymusowej i umieszczenia w zakładzie dla niepoprawnych.

KEYWORDS

preventive measures, work houses, preventive detention, Polish penal code of 1932

SUMMARY

In the second part of the article the author describes process of implementation of non-medical preventive measures to the Polish Criminal Code of 1932. The attention focus on the doctrine of the creators of the Code, discussion among members of Codification Commission, the final text of the Code, practical consequences and doctrinal critique of the functioning of work houses and preventive detention.

- Cieplý F., *Środki zabezpieczające w według koncepcji Juliusza Makarewicza*, [w:] *Prawo karne w poglądach Profesora Juliusza Makarewicza*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2005.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995.
- Flatau-Kowalska A., *Środki zabezpieczające w prawie karnym*, Warszawa 1956.
- Janiszewska-Talago E., *Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce*, Warszawa 1965.
- Kochanowski J., *Subiektywne granice sprawstwa i odpowiedzialności karnej*, Warszawa 1985.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego (stenogramy posiedzeń)*, t. I, z. 3, Lwów 1922.
- Krzymuski E., *Projekt kodeksu karnego polskiego*, Warszawa 1918.
- Makarewicz J., *Einführung in die Philosophie des Strafrechts auf entwicklungsgeschichtlicher Grundlage*, Stuttgart 1906.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932.
- Makarewicz J., *Prawo karne. Wykład porównawczy*, Lwów 1924.
- Makarewicz J., *Problem kodyfikacji (Mowa wygłoszona w Senacie Rz. P. 7 marca 1931 r.)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931.
- Makarewicz J., *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*, Lublin 2009..
- Makarewicz J., *Wzrost przestępczości w Polsce (Ust. z przemówienia w Senacie Rz. P. dn. 22 czerwca 1928r.)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1928.
- Makarewicz J., *Zbrodnia i kara*, Lwów 1922.
- Makarewicz J., *Źródła przestępczości*, Kraków 1911.
- Mogilnicki A., *Indywidualizacja kary*, Warszawa 1900.
- Mogilnicki A., Rappaport E., *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich. Zeszyt I. Część ogólna*, Warszawa 1916.
- Lityński A., *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.
- Radzinowicz L., *Uwagi o zakładzie zabezpieczającym dla niepoprawnych przestępców*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 19.
- Świda W., *Zakład dla niepoprawnych w praktyce sądów polskich*, „Głos Sądownictwa” 1936, nr 7-8.
- Wąsowicz M., *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Warszawa 1989.
- Wolter W., *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom II*, Kraków 1934.

NOTA O AUTORZE

Filip Cieplý, doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Postępowania Karnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Karol Kozieł, Maciej Kawecki

Zobowiązanie się do niewykonywania autorskich praw osobistych, a ochrona znaków towarowych

The obligation to nonperformance of author's moral rights in the context of trademarks protection

I. WSTĘP

W postępującej dobie komercjalizacji praw podmiotowych, praktycznego znaczenia nabiera kwestia umownej regulacji zobowiązań mających na celu swobodne korzystanie z utworów co do których nabywca uzyskał autorskie prawa majątkowe. Swoboda nabywcy może zaś być zagrożona ewentualnym wykonywaniem praw osobistych przez twórcę. Ryzyko prawne związane z omawianym zagadnieniem może być szczególnie zauważalne przy prawnie autorskiej ochronie znaków towarowych z uwagi na ich informacyjno - identyfikującą funkcję. Funkcja taka może zostać zakłócona poprzez realizację przysługujących twórcy niezbywalnych uprawnień. Wymaga więc zastanowienia kwestia dopuszczalności umownej regulacji zobowiązania się do niewykonywania autorskich praw osobistych przez twórcę, mając na uwadze zadania które spełnia znak towarowy używany w obrocie.

II. PRAWA OSOBISTE TWÓRCY

W ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹ (dalej jako: pr. aut.) przyjęto, będący wyrazem realizacji dualistycznego modelu prawa autorskiego, podział praw autorskich na autorskie prawa osobiste i autorskie prawa majątkowe. Model ten oparty jest na założeniu, że prawo autorskie składa się z uprawnień majątkowych przenoszalnych *inter vivos* i ograniczonych w czasie, oraz z praw osobistych, nieograniczonych w czasie i nieprzenoszalnych². W art. 16 pr. aut. wskazano, że autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, która polega w szczególności na prawie do:

- 1) autorstwa utworu;
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo;

¹ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (Dz. U. 1994 nr 24 poz. 83 z późn. zm.).

² E. Traple, w: *System Prawa Prywatnego. T. 13. Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007, s. 118.

- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania;
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu³.

III. NIEDOPUSZCZALNOŚĆ ZRZECZENIA SIĘ AUTORSKICH PRAW OSOBISTYCH

Jednocześnie omawiana norma stanowi, że autorskie prawa osobiste *nie podlegają zrzeczeniu się*. Rozumiany więc w sposób dosłowny przepis sugerowałby, że nie jest dopuszczalne zawieranie jakichkolwiek umów, ograniczających lub wyłączających możliwość dysponowania przez twórcę przysługującymi mu autorskimi prawami osobistymi. Umowa taka, musiałaby więc zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 kodeksu cywilnego⁴, jako sprzeczną z ustawą. Obejście ustawy S. Rudnicki definiuje z kolei jako taką czynność prawną, która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do realizacji celu, którego osiągnięcie jest przez tą ustawę zakazane⁵. Jak zauważa z kolei P. Nazaruk ustalenie faktu obejścia prawa wymaga *uwzględnienia zamiarów i dążeń stron podejmujących określone działania prawne w kwestii relacji do czynności prawnej pozornej*⁶. Jeżeli uznalibyśmy, że komentowany art. 16 prawa autorskiego zawiera

zakaz rozporządzania autorskimi prawami osobistymi, to zawarcie takiej umowy można byłoby zakwalifikować jako czynność mającą na celu obejście prawa. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić bowiem wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy⁷. Sankcją w takim przypadku, jest nieważność takiej umowy (bądź postanowienia, jeżeli stanowi ono jedynie część umowy).

Rozumienia ustawowego określenia „zrzeczenia się” nie można też ograniczyć wyłącznie do przeniesienia takich praw na osobę trzecią, gdyż ustawa wyraźnie oddziela od siebie pojęcia zrzeczenia od zbycia wskazując, że zakazane jest *zrzeczenie się* oraz *zbycie* autorskich praw osobistych. Zrzeczenie się należy więc rozumieć jako rozporządzanie autorskimi prawami osobistymi inne niż ich przeniesienie na jakiejkolwiek osoby trzecie, które *ex lege* jest niedopuszczalne. Zakazane więc będzie, takie rozporządzanie autorskimi prawami osobistymi, które prowadzi do przeniesienia takich praw na osoby trzecie bądź spowoduje całkowite wygaśnięcie takich praw twórcy.

IV. ZOBOWIĄZANIE SIĘ DO NIETYTUŁOWANIA AUTORSKICH PRAW OSOBISTYCH

Nie bez znaczenia dla dalszych rozważań pozostaje jednak fakt, że żaden z przepisów

³ Art. 16 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn zm.).

⁵ S. Rudnicki, *Komentarz do art. 58 k.c.* [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Cześć ogólna*, Warszawa 2011, s. 281.

⁶ P. Nazaruk, *Komentarz do art. 58 k.c.* [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 141.

⁷ II UK 51/2005, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 11 stycznia 2006r.

powszechnie obowiązującego prawa nie nakłada na twórcę obowiązku osobistego wykonywania praw podmiotowych, jakimi bez wątpienia są autorskie prawa osobiste. Tym samym za dopuszczalne należałoby uznać zobowiązanie się, do niewykonywania praw autorskich osobistych, przy jednoczesnym pozostaniu praw po stronie twórcy, które to zobowiązanie powinno być obwarowane pewnymi warunkami. Jak słusznie wskazuje Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z 15 grudnia 2011 roku *autorskie prawa osobiste są tak ściśle związane z osobą twórcy, że nie można się ich ani zrzec, ani zbyć*⁸ zauważając jednocześnie, iż w sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia (*Autor projektu*) w umowie (...) skutecznie zobowiązał się do niewykonywania wobec Zamawiającego praw osobistych w zakresie nadzoru i zezwolił na wykonywanie tego prawa w swoim imieniu. Zgodził się zatem na wykonywanie tego prawa przez inny podmiot bez zrzekania się autorskich praw osobistych.⁹ W doktrynie w różny sposób akcentowana jest kwestia dopuszczalności zawierania umów dotyczących autorskich praw osobistych, jak potwierdzają J. Barta i R. Markiewicz wyłączenie zawarte w art. 16 pr. aut. nie pozbawia możliwości zobowiązania się do niewykonywania wobec określonej osoby danego prawa osobistego lub upoważnienia do realizacji określonych praw w imieniu twórcy¹⁰. Liberalne podejście dotyczące wskazanej materii prezentuje E. Traple zauważając, że *nie ma przeszkód, aby autor*

*zezwoił nabywcy na dokonywanie wszelkich zmian, jakie ten uzna za konieczne z punktu widzenia korzystania z utworu*¹¹. W opinii autorów tego typu ujęcie w odniesieniu do zobowiązania się do niewykonywania określonych praw osobistych powinno być ujęte jednak w sposób jak najbardziej dookreślony tj. poprzez ścisłe określenie praw, których twórca zobowiązuje się nie wykonywać lub wprowadzenie stosownych ograniczeń. Zobowiązanie się twórcy do niewykonywania określonych praw, można uznać za pewną wymierną korzyść o charakterze czysto materialnym, wpływającym dodatnio na wycenę praw wartości niematerialnej. Z uwagi na powyższe *per analogia* należałoby opowiedzieć się za stosowaniem rozwiązania wyraźnie określonego przez ustawodawcę w odniesieniu do praw majątkowych tj. wyraźnym wskazaniem pól eksploatacji¹². Przypisanie rynkowej wartości do umownego zobowiązania się do niewykonywania praw osobistych przez twórcę, w opinii autorów powinno pociągać za sobą konieczność wyraźnego określenia katalogu tych praw, tylko ramowe bowiem ich wskazanie nie zabezpiecza w sposób wystarczający interesu twórcy, ani nie zapewnia pewności obrotu. Co więcej z uwagi na zobowiązanie a nie rzeczowy charakter umowy, stosownie do treści art. 353 § 1 k.c. zobowiązanie jako stosunek cywilnoprawny o strukturze wyznaczonej przez podmioty tego stosunku oraz treść umowy, na którą składają się prawa i obowiązki podmiotów dotyczące określone-

⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 15 grudnia 2011 roku, X Ga 509/11, LEX nr 1124955.

⁹ Ibidem.

¹⁰ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013, s. 109.

¹¹ E. Traple (red.), *Prawo reklamy i promocji*, Warszawa 2007, s. 856.

¹² Por. art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (Dz. U. 1994 nr 24 poz. 83 z późn. zm.).

go przedmiotu powinno zostać zdefiniowane w sposób jak najbardziej wyczerpujący. Teleologiczne uzasadnienie ochrony praw osobistych twórcy pozwala bowiem przyjąć, że twórca wyraził zgodę jedynie na ograniczenie praw, które zostało wyraźnie wskazane. Należy przychylić się więc do stwierdzenia M. Kępińskiego, iż twórca może wyrazić zgodę tylko na konkretne ograniczenia, a nie zgody blankietowej¹³.

V. KARY UMOWNE JAKO FORMA ZABEZPIECZENIA NIEWYKONYWANIA PRAW OSOBISTYCH

Fakt, że prawa są niewykonywane, nie oznacza że nie przysługują one ich dysponentowi. Można wyobrazić sobie sytuację, w której zobowiązujemy się, do niewykonywania praw tylko w określony sposób, uznając za dopuszczalne korzystanie z prawa do oznaczenia autorstwa utworu w inny sposób. Dodatkowo należy wskazać że w praktyce coraz częściej stosowane i akceptowane są prawne konstrukcje zobowiązujące autora utworu wobec określonego podmiotu do niewykonywania poszczególnych praw osobistych¹⁴. Stanowisko takie znalazło również odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów polskich. Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniu z dnia 14 maja 2007 r. wskazał bowiem, że *doktryna przyjmuje że, przy zachowaniu zasady niezbywalności autorskich praw osobistych, dopuszczalne są czynności polegające na zrzeczeniu się wykonywania tych praw, które nadal pozostają przy twór-*

*cy. Czynności takie podlegają szczególnie ostrym kryteriom oceny i są odwoływalne*¹⁵. Na wstępie, w świetle powyższego, należy więc wskazać, że dopuszczalne jest umowne zrzeczenie się przez twórcę prawa do wykonywania przysługujących mu autorskich praw osobistych. Zwracając jednak uwagę na wskazane w stanowisku Sądu Apelacyjnego sformułowanie *czynności takie podlegają szczególnie ostrym kryteriom oceny* nie sposób ominąć coraz powszechniejsze w praktyce zastrzeganie kar umownych w odniesieniu do zobowiązywania o niewykonywaniu osobistych praw autorskich w wysokościach nie odzwierciedlających rzeczywistej wartości przeniesionych praw majątkowych. Praktykę taką należy ocenić przez pryzmat kryteriów warunkujących skuteczność zastrzeżenia kary umownej mając na uwadze fakt, iż *akcesoryjny charakter kary umownej w stosunku do treści samej umowy powoduje, że nieważność lub bezskuteczność umowy pociąga za sobą takie same skutki dla zastrzeżenia dotyczącego kary umownej*¹⁶. Paradoksalnie więc nadmiernie wygórowane roszczenia lub obostrzenia dotyczące wykonywania praw osobistych, nie znajdujące uzasadnienia w celu umowy mogą w opinii autorów skutkować pozbawieniem nabywcy praktycznego dochodzenia roszczeń z uwagi na wkroczenie na niedodefiniowaną materię niedozwolonego nabycia praw osobistych. Mając jednak na względzie nawet skuteczne udzielenie zgody na wykonywanie praw osobistych udzielone przez twórcę, trzeba

¹³ M. Kępiński, w: *System Prawa Prywatnego. T. 13. Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007, s. 484.

¹⁴ J. Barta, R. Markiewicz, w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, wyd. V, Warszawa 2011, s. 166-167.

¹⁵ I ACa 668/2006, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2007r.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2013 r., I ACa 945/13, LEX nr 1409387.

uwzględniać możliwość odwołania tej zgody¹⁷ oraz możliwy brak odpowiedzialności twórcy za powstałą z tego tytułu szkodę w przypadku w którym wykaże on, że nie miał on świadomości skutków wyrażonej zgody¹⁸. Z przyczyn tych tym bardziej konieczne wydaje się ścisłe określenie praw osobistych jakich twórca nie powinien wykonywać i wskazanie przyczyn tego rodzaju ograniczeń, mających swoje źródło w gospodarczym przeznaczeniu umowy.

VI. ZNAK TOWAROWY - DEFINICJA I FUNKCJE

Mając na uwadze powyższe rozważania, szczególnego znaczenia nabiera niewykonywanie autorskich praw osobistych co do utworu używanego w obrocie prawnym jako znak towarowy. Stosownie do art. 120 ust. 1. ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku prawo własności przemysłowej¹⁹, znakiem towarowym jest każde oznaczenie, które można przedstawić w sposób graficzny, jeżeli oznaczenie takie nadaje się do odróżnienia towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innego przedsiębiorstwa. W ust. 2 powołanego przepisu wskazano z kolei, iż znakiem towarowym może być w szczególności wyraz, rysunek, ornament, kompozycja kolorystyczna, forma przestrzenna, w tym forma towaru lub opakowania, a także melodia lub inny sygnał dźwiękowy. Jak słusznie zauważa J. Mordwiłko - Osajda, podstawową funkcją znaku towarowego jest odróżnienie towarów jed-

nego przedsiębiorstwa od innego, zaś funkcja gwarancji określonej jakości towaru oznaczonego danym znakiem, czy funkcja promocyjna, mają znaczenie wtórne²⁰. Z tak przyjętej tezy wynika fakt, iż ochrona znaku towarowego, ma na celu przede wszystkim ochronę konsumentów określonych dóbr, przed wprowadzeniem ich w błąd co do pochodzenia towaru, znak towarowy pełni więc funkcję *nie-materialnego znaku komunikacyjnego*²¹. Nie możemy oczywiście marginalizować funkcji promocyjnej znaku, szczególnie mając na uwadze fakt, że ryzyko wprowadzenia w błąd ewentualnego nabywcy jest mniejsze w przypadku znaków renomowanych, powszechnie rozpoznawalnych. Funkcje te więc łączą się ze sobą.

W kontekście funkcji informacyjnej znaku niezmiernie ciekawym zagadnieniem jest więc kwestia oznaczenia takiego znaku imieniem i nazwiskiem twórcy lub ustalenia nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Przykładowo, nietrudno wyobrazić sobie sytuację, iż twórca szczególnie udanego graficznie znaku towarowego zapragnie by jego imię i nazwisko znalazło się na każdym logotypie oznaczającym określone dobro. Z punktu widzenia ewentualnego właściciela znaku towarowego o wiele niebezpieczniejszym jednak uprawnieniem twórcy jest prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Co na przykład w sytuacji, gdy przedsiębiorca oznaczający swoje produkty znakiem towarowym zaprojektowanym przez twórcę, posta-

¹⁷ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013, s. 110.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Dz. U. 2001 nr 49 poz. 508 z późn. zm.

²⁰ J. Mordwiłko - Osajda, *Znak towarowy. Bezzględne przeszkody rejestracji*, Warszawa 2009, s. 34.

²¹ K. Fezer, *Tagung der Europäischen Rechtsakademie zum „Spannungsverhältnis zwischen Gemeinshaftsmarken und Geschmacksmuster“* GRUR Int 200, nr 1, s. 31 cyt. Za: J. Mordwiłko - Osajda, *Ibidem*.

nowi wejść na nowy rynek produktów, który ze względów etycznych nie jest akceptowany przez twórcę np. rynek alkoholi, tytoniowy bądź pornograficzny?

Wskazane powyżej pytania mają znaczenie jedynie w przypadku, w którym uznamy że prawo do oznaczenia utworu jakim jest znak towarowy należy do autorskich praw osobistych. Bez dyskusyjnie wątpliwości w polskim orzecznictwie i doktrynie wywołuje relacja między pojęciem dóbr osobistych uregulowanych w art. 23 Kodeksu cywilnego a autorskimi prawami osobistymi. Zgodnie z dominującym poglądem autorska twórczość naukowa i artystyczna, będąca jednym z dóbr osobistych człowieka, obejmuje również autorskie prawa osobiste²². Pogląd przeciwny, zgodnie z którym autorskie prawa osobiste stanowią odrębną kategorię, wyrażany jest znacznie rzadziej²³. Problem relacji pomiędzy ochroną dóbr osobistych a autorskich praw osobistych był już jednak przedmiotem wielu rozważań i nie będzie analizowany w niniejszym opracowaniu²⁴. Nie była natomiast, jak dotąd, poddana ocenie kwestia faktycznej możliwości objęcia uprawnienia do oznaczenia tak specyficznego utworu jakim jest znak towarowy, zakresem autorskich praw osobistych. Bez wątpienia, oznaczenie utworu objęte jest w świetle art. 16 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych pojęciem autorskich praw osobistych. Pozostaje natomiast zadać sobie pytanie, czy zakres tych praw musi zawsze pokrywać się z ich poję-

ciem, nawet w sytuacji w której korzystanie z autorskich praw osobistych mogłoby wprowadzać w błąd, co do treści danego utworu. Szczególnie, gdy oznaczenie utworu miałooby zmienić jego treść oraz znaczenie.

Po pierwsze, należy więc zadać sobie pytanie, jaki był cel objęcia szczególną ochroną autorskich praw osobistych. Prawa osobiste wyrażają głęboką, niezwykle trwałą więź twórcy z utworem. Można powiedzieć, że są one emanacją indywidualności, która jest jedną z przesłanek ustawowych uznania utworu wysiłku intelektualnego człowieka za utwór. W każdym przypadku istotna jest więc faktyczna więź łącząca twórcę z utworem. Przedmiotem ochrony autorskich praw osobistych jest więc nic innego jak więź łącząca twórcę z danym utworem. Już ugruntowany historycznie jest natomiast pogląd, że więź twórcy z utworem ma charakter subiektywny, wyrażający się tym, że twórca musi odczuwać z nim emocjonalny związek²⁵. Bardziej współczesna literatura wskazuje, że *na relatywizację ochrony pozamajątkowych interesów wpływają takie okoliczności, jak charakter dzieła, jego wartość artystyczna czy naukowa, natężenie elementów twórczych występujących w utworze, a także przyjęte i aprobowane zwyczaje funkcjonujące w określonych środowiskach twórczych czy dziedzinach twórczości. Jest to o tyle zrozumiałe, że sama więź twórcy z utworem przedstawia się rozmaicie w zależności od charakteru danego utworu*²⁶. W doktrynie prawa od lat przedstawia się postulat,

²² P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, LEX 2012 nr. 147014.

²³ J. Bleszyński, [w:] T. Szymanek, *Naruszenie praw na dobrach niematerialnych*, Warszawa 2001, s. 47.

²⁴ Por. K. Czub, *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2011, s. 48 i n. i literatura tam wskazana.

²⁵ S. Rittterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937, s. 7.

²⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Komentarz, LEX 2012 nr. 109044.

wskazujące na potrzebę ograniczenia zakresu autorskich praw osobistych w stosunku do pewnych szczególnych kategorii utworów m.in. banków danych, na wzór rozwiązań zastosowanych względem programów komputerowych²⁷. Ochronie podlega więc więź twórcy z wytworzonym przez niego dziełem. Więzy twórcy ze stworzonym przez niego dobrem intelektualnym w znaczeniu przedmiotowym jest przejawem indywiduum podmiotu tworzącego i trwa niezależnie od jego woli oraz nastawienia emocjonalnego, mającego jednak wpływ na zakres tej więzi²⁸. Zakres więzi twórcy z danym utworem nierozłącznie powinien więc wiązać się z zakresem przyznanej mu na kanwie autorskich praw osobistych ochrony.

Drugą z koniecznych do ustalenia kwestii jest wskazanie celu, w jakim powstaje tak specyficzny utwór jakim jest znak towarowy. Należy wskazać, że sam znak towarowy jest częścią większej identyfikacji wizualnej i rozważania należy rozpocząć od celu takiej identyfikacji wskazanej w literaturze z zakresu reklamy. Jak wskazuje Philips Kotler *wizerunek firmy powinien zawierać to szczególne przesłanie, podkreślające główną cechę produktu i jego pozycjonowanie. Musi przekazać tę informację w wyróżniający się sposób, tak aby nie być mylony z podobnymi informacjami przekazywanymi przez konkurentów. Powinien zawierać siłę emocjonalną tak aby poruszyć serca i umysły kupujących*²⁹. P. Kotler wskazuje również, że *silny image uzyskuje się w wyniku stosowa-*

*nia jednego lub kilku symboli odzwierciedlających pozycję przedsiębiorstwa lub marki. Logo firmy lub marki powinny umożliwiać ich natychmiastową identyfikację*³⁰. Zgodnie z regułami marketingu potencjalny klient zwraca uwagę jedynie na uproszczony komunikat, w związku z czym znaki towarowe mające za zadanie przekonanie go do konkretnej marki, powinny identyfikować przede wszystkim firmę uprawnioną w związku rejestracją znaku towarowego, a nie autora graficznego przedstawienia. Jak wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 20 lipca 2010 roku - *Podstawowa funkcja znaku towarowego polega na zagwarantowaniu konsumentowi lub użytkownikowi finalnemu identyczności pochodzenia oznaczonego towaru lub oznaczonej usługi, przez umożliwienie mu odróżnienia tego towaru lub tej usługi od towarów lub usług o innym pochodzeniu*³¹.

Skoro więc, o zakresie ochrony przyznanej z tytułu autorskich praw osobistych decydować powinien zakres więzi łączącej twórcę z dziełem, oraz zważywszy na cel tworzenia znaków towarowych, prawo do oznaczenia przez twórcę utworu jakim jest znak towarowy powinno zostać w naszej opinii ograniczone. Cel stworzenia przez twórcę utworu jakim jest znak towarowy służącym do oznaczania innych podmiotów determinuje bowiem więź takiego twórcy z dziełem. Twórca bez wątplenia jest świadom, że kreuje oznaczenie będące utożsamiane w przyszłości z firmą innego podmiotu, a nie z nim jako twórcą.

²⁷ J. Barta, R. Markiewicz, *Nowy nośnik informacji- nowe problemy*, Rzeczpospolita, LEX 2012, nr. 10644.

²⁸ K. Czub, *O konstrukcji intelektualnych dóbr osobistych*, ZNUJ, LEX 2012, nr. 144424.

²⁹ P. Kotler, *Marketing*, Northwestern University, Wydawca: Rebis Dom Wydawniczy, 2005, s. 279.

³⁰ Op.cit. s. 281.

³¹ VI SA/Wa 600/10, LEX nr 621833.

Należy mieć jednak na uwadze, odwołując się do dwóch powszechnie znanych znaków towarowych, różny odbiór przez klienta poznania tożsamości twórcy tego znaku. Ciężko wyobrazić sobie we współczesnym świecie osoby nie kojarzące znaku towarowego Coca - Cola, nie jest jednak wiedzą powszechnie wiadomą, że projektantem tego znanego logotypu jest Frank Robinson, wspólnik i księgowy doktora Pembertona (twórcy napoju), który wykaligraował te słowa jako pierwszy 29 maja 1886 roku³². W tym przypadku nazwisko twórcy pozostaje niezauważone w zestawieniu z nazwą znanej na całym świecie marki. Jednak ciekawą opozycją do przykładu Coca - Coli jest znak towarowy służący do oznaczania lizaków marki Chupa Chups³³, kojarzony powszechnie, który zaprojektował światowej sławy artysta - Salvador Dali³⁴. Te dwa przykłady pokazują w dobitny sposób, że niezależnie od klasy i rozpoznawalności twórcy, podstawą dobrego znaku towarowego jest jego rozpoznawalność, a nie wiedza co do tożsamości autora. Informacja odnośnie projektanta znaku towarowego Chupa Chups mogłaby bowiem skutkować, postrzeganiem tej marki przez pryzmat wielkiego artysty - a nie produktu, który jest oznaczony tym znakiem towarowym.

Należy również wskazać, że zamieszczenie nazwiska na znaku towarowym może wprowadzać odbiorców w błąd co do oznaczenia danego przedsiębiorstwa lub co do samego produktu, gdyż w powszechnym odbiorze znak towarowy pełni funkcję przede wszyst-

kim utylitarną. Ze względu na funkcję znaku towarowego oznaczenie autorstwa na samym znaku może bowiem zostać uznane za jego treść, mającą być ściśle związaną z rodzajem aktywności danego podmiotu czy prawną formą jego działania. Nie można zapomnieć, że np. firma osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą musi z punktu widzenia przepisów prawnych zawierać określone informacje takie jak: imię i nazwisko osoby fizycznej prowadzącej taką działalność. Osoba taka może oczywiście, posługiwać się dla oznaczenia swojej działalności specjalnie zaprojektowanym znakiem towarowym. Zamieszczenie na takim znaku danych twórcy może wpłynąć na utożsamianie twórcy z osobą fizyczną prowadzącą taką właśnie działalność.

Odchodząc od wskazanych powyżej uwag, związanych z analizą zakresu autorskich praw osobistych, warto skupić się na ich charakterze. Brzmienie art. 16 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przesądza niejako, że oznaczenie utworu należy do przysługujących twórcy autorskich praw osobistych. Aktualnie obowiązująca ustawa, zrobiła w tym zakresie duży postęp w stosunku do ustawy o prawie autorskim z 1954 r. która wskazała, że *naruszenia autorskich dóbr osobistych dopuszcza się, ten kto pomija nazwisko twórcy przy wydaniu lub odtworzeniu utworu*. Ustawa nakładała więc na dysponenta autorskich praw majątkowych obowiązek wskazania autorstwa dzieła. Mimo wielu dość nowocze-

³² Źródło: <http://www.cocacola.com.pl/historia.html> [dostęp z dnia: 26.05.2014].

³³ Źródło: <http://www.chupachups.pl/history.html> [dostęp z dnia: 26.05.2014].

³⁴ Salvador Dalí, *właśc.:* Salvador Domènec Felip Jacint Dalí i Domènech, marquès de Dalí de Púbol (ur. 11 maja 1904 w Figueres, Hiszpania, zm. 23 stycznia 1989 tamże) - hiszpański malarz, surrealista. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych artystów XX wieku.

snych rozwiązań przewidzianych w aktualnie obowiązującej ustawie, nie przewidziano w niej jednak sytuacji, w której ze względu na szereg wskazanych m.in. powyżej, okoliczności faktycznych, prawo do oznaczenia utworu nabiera czysto majątkowego charakteru. Na gruncie prawa autorskiego klasyczny podział praw podmiotowych na majątkowe oraz osobiste ma bowiem charakter czysto teoretyczny. *W rzeczywistości nie ma uprawnień o czysto majątkowym lub osobistym charakterze. Prawa nazywane przez ustawodawcę „osobistymi” mają dla twórcy również znaczenie ekonomiczne, tyle że pozostaje ono na dalszym planie*³⁵. Przykładowo, podjęcie przez twórcę decyzji o rozpowszechnianiu znaku towarowego wraz z jego nazwiskiem jest niczym innym jak promowaniem jego osoby pod firmą danego przedsiębiorcy, czemu nie można odmówić ekonomicznego charakteru. W związku z tym w ocenie autorów nie tylko słusznym ale i koniecznym jest przyjęcie koncepcji o nadużyciu praw osobistych wówczas, gdy twórca wykorzystuje swe uprawnienia wynikające z autorskich praw osobistych dla uzyskania korzyści czysto majątkowych. Bez wątpienia taki charakter miałoby działanie zmierzające do zamieszczenia na znaku towarowym imienia i nazwiska jego twórcy w sposób nieprzystający do funkcji tego znaku. J. Barta i R. Markiewicz wskazali, że *prawa osobiste coraz częściej służą - wbrew założeniom - interesom majątkowym. Tak bywa chociażby, gdy są one wykonywane po śmierci twórcy przez osoby bliskie. Nie inaczej jest też, gdy zezwolenie na dokonanie*

*zmian w dziele architektonicznym twórca uzależnia od powierzenia mu przygotowania planów przebudowy czy projektu technicznego*³⁶. Identyczny charakter można byłoby przypisać też decyzji twórcy o udostępnieniu utworu publiczności. Przyznanie majątkowego charakteru uprawnieniu twórcy do oznaczenia swoim imieniem i nazwiskiem znaku towarowego, przesądzałoby automatycznie o braku konieczności zamieszczania w umowie zawartej z twórcą jakichkolwiek postanowień zobowiązujących go do niewykonywania swoich praw osobistych. Oznaczałoby to tyle, że wraz z przeniesieniem na nabywcę autorskich praw majątkowych do dzieła, nabyłby on uprawnienie do decydowania o oznaczeniu lub nie takiego utworu imieniem i nazwiskiem twórcy. Odrębnym problemem byłaby sytuacja w której twórca nie życzyłby sobie swoich danych na znaku towarowym reklamującym źle kojarzące się usługi. W takiej sytuacji to twórca mógłby zobowiązać umownie nabywcę praw, że nie będzie wskazywał na znaku towarowym jego autorstwa w określonych w umowie przypadkach m.in. gdy mogłoby to naruszyć dobre imię twórcy. Naruszenie takiego zakazu przez dysponenta mogłoby być zawsze podstawą do jego odpowiedzialności umownej (w tym w zakresie dopuszczanych tutaj kar umownych).

Kolejny raz powracamy więc do problemu racjonalizacji pojęcia autorskich praw osobistych. Przesądzenie o tym, czy dana kategoria uprawnień zawsze jest, bądź nie jest autorskimi prawami osobistymi, jak zrobiła to polska ustawa o prawie autorskim i prawach

³⁵ P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, LEX 2012 nr. 147014.

³⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Erozja czy rozwój*, Rzeczypospolita, Lex 2012, nr. 32483

pokrewnych zasługuje na krytykę. O przyznaniu takiego uprawnienia powinna bowiem zawsze decydować konkretna więź twórcy z danym utworem, której brak musi być niejako przesądzony przy dziele jakim jest znak towarowy, oraz charakter danego uprawnienia. Dopiero wypadkowa tych dwóch czynników mogłaby powodować powstanie konkretnego uprawnienia po stronie twórcy do żądania m.in. oznaczenia autorstwa danego znaku towarowego, mimo przeniesienia przysługujących do niego autorskich praw majątkowych. Innym, bardziej prawdopodobnym w świetle aktualnego ustawodawstwa byłoby wykorzystanie już istniejących w polskim prawie regulacji. Nie można bowiem zapominać, że regulujący instytucje autorskich praw osobistych art. 16 wskazuje, że autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i nie podlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź *jeżeli ustawa nie stanowi inaczej*. Postulowałoby się więc wprowadzenie w regulacjach prawnych nadających kształt instytucji znaków towarowych, wyłączenia spod zakresu autorskich praw osobistych prawa do oznaczenia utworu. Na zakończenie rozważań autorów, warto jeszcze wskazać że nie przypadkowo opracowanie posługuje się odwołaniem jedynie do imienia i nazwiska jako formy oznaczenia autorstwa utworu. Powyższe dywagacje nie będą bowiem w pełni skutecznie wobec innych form oznaczania utworu jak m.in. inicjały. Ciężko bowiem dopatrzeć się co do takiej formy oznaczenia, ekonomicznego charakteru takiego działania.

VII. ZAKOŃCZENIE

Mając na uwadze obecnie obowiązujący w Polsce stan prawny, nie wprowadzający

ograniczeń co do wykonywania autorskich praw osobistych w odniesieniu do konkretnych kategorii utworów z uwagi na cel jakim służą one nabywcom majątkowych praw autorskich, konieczne jest przy nabyciu praw od tych utworów umowne uregulowanie kwestii dotyczących autorskich praw osobistych. Mieszany charakter autorskich praw osobistych, determinuje poprzez funkcje służące promowaniu określonego twórcy, iż konieczne jest wskazanie sposobu oznaczenia utworu imieniem i nazwiskiem twórcy co do znaków towarowych. W przypadku znaków towarowych z uwagi na ich informacyjny wobec konsumentów sposób informowania o twórcach tych utworów nie powinien ingerować w ich formę. Z uwagi na cel i funkcję praw osobistych oraz funkcję znaków towarowych możliwe jest informowanie o osobie twórcy znaku towarowego za pomocą środków przekazu nienaruszających znaku towarowego oznaczającego konkretny produkt - np. strona internetowa przedsiębiorcy lub port folio twórcy. Przy zobowiązaniu twórcy do niewykonywania autorskich praw osobistych, prawa te powinny zostać wskazane w sposób bezpośredni, jednak ich niewskazanie co do oznaczenia autorstwa dzieła powinno uwzględniać cel gospodarczy umowy oraz słuszne prawa nabywcy praw majątkowych do znaku towarowego.

SŁOWA KLUCZOWE

autorskie prawa osobiste, znaki towarowe

STRESZCZENIE

Autorzy w swojej pracy podjęli rozważania, dotyczące dopuszczalności umownej regulacji zobowiązania się do niewykonywania au-

torskich praw osobistych przez twórcę, w stosunku do tak szczególnego utworu jakim jest znak towarowy. Powyższe zagadnienie jest o tyle szczególne, że wykonywanie autorskich praw osobistych nie powinno ingerować w formę samego znaku, chociażby z uwagi na jego funkcję informacyjną wobec konsumentów. Uwzględniając powyższe, autorzy w niniejszej artykule starają się odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest informowanie o osobie twórcy znaku towarowego za pomocą środków przekazu nienaruszających znaku towarowego oznaczającego konkretny produkt - np. strona internetowa przedsiębiorcy lub portfolio twórcy.

KEYWORDS

author's moral rights, trademarks

SUMMARY

The authors in their work analyze the acceptability of a contractual obligation to regulate nonperformance of moral rights by the creator, in relation to such special work as trademark. The performance of moral rights should not influence the shape or form of the trademark e.g. to not misleading consumers about the name or nature of the product. Considering the above, the authors of this study attempted to answer the question whether is it possible to inform about the creator of the trademark by sources of communication which are not affecting distinguishing function of the trademark - e.g. information about the creator of the trademark on company website or in his own portfolio disclosed to the public.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (Dz. U. 1994 nr 24 poz. 83 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 roku prawo własności przemysłowej (Dz. U. 2001 nr 49 poz. 508 z późn. zm.)

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 11 stycznia 2006 r., II UK 51/2005.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2007 r., I ACa 668/2006.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2013 r., I ACa 945/13, LEX nr 1409387.

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 15 grudnia 2011 r., X Ga 509/11, LEX nr 1124955.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 20 lipca 2010r., VI SA/Wa 600/10, LEX nr 621833.

Literatura

Barta J., Markiewicz R., w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Komentarz, red. J. Barta, R. Markiewicz, wyd. V, Warszawa 2011.

Barta J., Markiewicz R., *Nowy nośnik informacji- nowe problemy*, Rzeczpospolita, LEX 2012, nr 10644.

Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Komentarz, LEX 2012 nr 109044.

Barta J., Markiewicz R., *Erozja czy rozwój*, Rzeczpospolita, Lex 2012, nr 32483

Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2013.

Błęszyński J., [w:] Szymanek T., *Naruszenie praw na dobrach niematerialnych*, Warszawa 2001.

- Czub K., *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2011.
- Czub K., *O konstrukcji intelektualnych dóbr osobistych*, ZNUJ, LEX 2012, nr 144424.
- Kepiński M., w: *System Prawa Prywatnego. T. 13. Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007.
- Kotler P., *Marketing*, Northwestern Univeristy, Wydawca: Rebis Dom Wydawniczy, 2005.
- Mordwiłko - Osajda J., *Znak towarowy. Bezwzględne przeszkody rejestracji*, Warszawa 2009.
- Fezer K., *Tagung der Europäischen Rechtsakademie zum „Spannungsverhaeltnis zwischen Gemaintschaftsmarken und Geschmacksmuster“* GRUR Int 200, nr 1.
- Nazaruk P., *Komentarz do art. 58 k.c. [w:] J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Ritterman S., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937.
- Rudnicki S., *Komentarz do art. 58 k.c. [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2011.
- Ślęzak P., *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, LEX 2012 nr. 147014.
- Traple E., *System Prawa Prywatnego. T. 13. Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007.
- Traple E., (red.), *Prawo reklamy i promocji*, Warszawa 2007.

Netografia

<http://www.cocacola.com.pl/historia.html>

<http://www.chupachups.pl/history.html>

NOTA O AUTORACH

Karol Kozieł - absolwent prawa na WPiA UJ w Krakowie. Aplikant radcowski.

Maciej Kawecki - doktorant na WPiA UJ w Krakowie.

Grzegorz Wolak

O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku - cz. 1

The cognition of the court in the inheritance acquisition confirmation proceedings - part 1

I. WPROWADZENIE

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, potocznie nazywane postępowaniem o spadek (w artykule określeń tych będę używał zamiennie) i nierzadko, a przy tym błędnie, utożsamiane ze sprawą o dział spadku, jest jednym z postępowań nieprocesowych uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego. Odnoszą się do niego art. 669-679 kpc.

Stwierdzenie nabycia spadku może nastąpić również w postępowaniu o dział spadku, jeżeli nie doszło wcześniej do sądowego stwierdzenia nabycia spadku lub sporządzenia zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia (art. 681 kpc). Wniosek o dokonanie działu spadku z istoty swej obejmuje wówczas także *implicite* żądania stwierdzenia jego nabycia¹. Przedmiot postępowania

o dział spadku jest jednak inny i jest nim podział majątku spadkowego między współspadkobierców stosownie do wielkości ich udziałów w spadku.

Od dnia 2.10.2008 r. tj. od dnia wejścia w życie ustawy z 24.08.2007 r. o zmianie ustawy - Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw², nie jest to już wyłączny tryb stwierdzenia praw do spadku po osobie zmarłej. Obok sądowego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, drugą drogą prawną uzyskania urzędowego potwierdzenia nabycia praw i obowiązków w ramach spadkobrania (dziedziczenia) jest także postępowanie przed notariuszem zakończone sporządzeniem przez niego aktu poświadczenia dziedziczenia. Ten ostatni tryb nie dotyczy jednak: po pierwsze - spadków tzw. „spornych”³, po

¹ Dz.U. Nr 181, poz. 1287.

² Zob. np. B. Dobrzański w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1975, s. 971, J. Gudowski w: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza, t. II*, Warszawa 2001, s. 259, E. Skowrońska - Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2001, s. 207 B. Kordasiewicz w: *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2009, s. 459, J. Kremis w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2013, s. 1719.

³ Akt poświadczenia dziedziczenia może być sporządzony, gdy spadkobiercy złożą zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia przez notariusza (art. 95c § 2 pkt 1 ustawy z 14.02.1991r. Prawo o notariacie, cyt. dalej jako pr.not.). Jakiegokolwiek spory pomiędzy potencjalnymi spadkobiercami np. o ważność testamentu muszą być rozstrzygane w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (zob. np. E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 143).

drugie - nabycia spadku na podstawie testamentów szczególnych z art. 952-954 kc (art. 95a pr.not.) oraz po trzecie - nabycia spadków otwartych przed 1.07.1984r. (o wyborze tej daty zdecydowały względy techniczne - w połowie 1984r. wprowadzono w Polsce system PESEL, zaś numer PESEL spadkodawcy jest niezbędnym elementem aktu poświadczenia dziedziczenia - art. 95f § 1 pkt 3 pr. not.). Wreszcie krąg podmiotów uprawnionych do wystąpienia o wydanie przez notariusza aktu poświadczenia dziedziczenia nie jest tożsamy z kręgiem podmiotów mających legitymację do złożenia do sądu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Jest on w gruncie rzeczy węższy i tworzą go osoby mogące wchodzić w grę jako spadkobiercy ustawowi lub testamentowi oraz osoby na rzecz których ustanowiono zapisy windykacyjne (arg. ex art. 95b pr.not.), podczas gdy stwierdzenia nabycia spadku może domagać się każdy kto ma w tym interes (art. 1025 § 1 zd. 1 kc). Zatem notarialny akt poświadczenia dziedziczenia nie jest tak do końca alternatywą dla sądowego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Jak trafnie ujmuje to J. Kremis „nabycie spadku *ex lege* z chwilą jego otwarcia może niejednokrotnie stwarzać wątpliwości co do osób, które stały się spadkobiercami. Także następcom prawnym zmarłego może nieraz sprawić trudność dowód wstąpienia w prawa i obowiązki ich poprzednika. Okoliczności te mogą mieć wreszcie istotne znaczenie dla osób trzecich, zwłaszcza powiązanych ze spadkodawcą stosunkami prawnymi. Aby uniknąć wątpliwości, usunąć stan niepewności zaistniały wskutek śmierci osoby fizycz-

nej, konieczne stało się utworzenie instytucji prawnej spełniającej dla spadkobiercy funkcję legitymacyjną, umożliwiającą mu udokumentowanie następstwa prawnego po zmarłym a także części, w jakiej spadek odziedziczył. Celowi temu służy stwierdzenie nabycia spadku, a od 2.10.2008r. również poświadczenie dziedziczenia (...)”⁴.

Wobec osoby trzeciej, która nie twierdzi, że jest spadkobiercą, spadkobierca może udowodnić swoje następstwo prawne po spadkodawcy tylko stwierdzeniem nabycia spadku lub zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia (art. 1027 kc). Jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomości, wniosek spadkobiercy o wpis do księgi wieczystej wymaga wsparcia stwierdzeniem nabycia spadku lub zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia (zob. art. 34 zd. 2 oraz art. 31 ust. 2 ustawy z 6.07.1982r. o księgach wieczystych i hipotece). SN w uchwale z 11.03.1971 r. III CZP 3/71⁵, stwierdził, iż: „Jeżeli spośród spadkobierców tylko niektórzy z nich dziedziczą gospodarstwo rolne, podstawą wpisu do księgi wieczystej jest postanowienie wymieniające spadkobierców dziedziczących to gospodarstwo. Jednakże w wypadku, gdy zachodzi wątpliwość co do charakteru nieruchomości, do dokonania wpisu konieczne jest przedstawienie przez wnioskodawcę wyroku ustalającego charakter tej nieruchomości”.

II. OBOWIĄZEK DZIAŁANIA Z URZĘDU PRZEZ SĄD W POSTĘPOWANIU O STWIERDZENIA NABYCIA SPADKU

Zasada kontradyktoryjności rządząca postępowaniami uregulowanymi przepisami

⁴ Zob. J. Kremis w: *Kodeks...*, op.cit., s. 1716-1717. Tak też E. Skowrońska - Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 139.

⁵ OSNCP 1971, nr 11, poz. 191.

kodeksu postępowania cywilnego doznaje niekiedy wyłomów. Jest tak m.in. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Brzmienie przepisów art. 670 i art. 677 kpc nie pozostawia wątpliwości odnośnie do tego, że wielu ustaleń sąd winien dokonywać w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z urzędu (*ex officio*), niezależnie od wniosków stron (uczestników) postępowania i to nawet gdyby uczestnicy ci reprezentowani byli przez kwalifikowanego pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego). W postępowaniu tym działanie sądu z urzędu musi więc przeważać nad zasadą kontradiktoryjności⁶. W doktrynie np. J. Gwiazdomorski wskazywał, iż: „sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku ma obowiązek badania ze szczególną starannością z urzędu, kto jest spadkobiercą (art. 670 § 1 zd. 1 kpc). Wskutek tego sąd musi bez żadnych ograniczeń dopuszczać i prowadzić dowody z urzędu, dopóki wszelkie możliwe sposoby wyjaśnienia sprawy nie zostaną wyczerpane”. Zdaniem tego Autora nawet gdyby wnioskodawca wykazał okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywa na nim, ale sąd poweźmie oparte na poważnych podstawach wątpliwości np. co do autentyczności testamentu, albo odnośnie do sporządzenia go pod wpływem wad oświadczenia woli, winien prowadzić dowody z urzędu⁷.

Trafnie ujął to SN np. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 listopada 2012 r. I CSK 163/12⁸, stwierdzając, iż „w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem

działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada bez względu na wnioski stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, znajdujących zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09 i z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11). Oznacza to, że związanie sądu twierdzeniami wniosku dotyczy tylko osoby spadkodawcy, a w pozostałym zakresie sąd spadku ma pełną swobodę orzekania, wyznaczoną jedynie normami prawa materialnego oraz wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego. Jeżeli sąd uzna, że zgłoszone dowody nie są wystarczające dla wypełnienia obowiązków ciążących na nim z mocy art. 670 kpc, może nałożyć na uczestnika określone obowiązki dowodowe, egzekwować ich wykonanie, a w razie potrzeby zastosować konsekwencje procesowe ich niewykonania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09). Trzeba jednak podkreślić, że art. 670 kpc nie zwalnia uczestników postępowania od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, w postępowaniu tym bowiem ma zastosowanie art. 232 zd. pierwsze kpc⁹. Na uczestniku, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa zatem także ciężar udowodnienia jego prawdziwości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 38/98, z dnia 26 stycznia 1999 r., III CKN 134/98 i z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02¹⁰). Artykuł

⁶ Zob. W. Borysiak w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013, s. 909, post. SN z 10.07.1998 r., I CKU 47/98, OSN 1999, Nr 3, poz. 47 oraz post. SN z 24.09.2009 r. IV CSK 129/09, niepubl.

⁷ Zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 146-147.

⁸ Niepubl.

⁹ Tak też np. B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 464.

670 kpc nie wyłącza też stosowania przez sąd drugiej instancji art. 381 kpc (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2002 r., IV CK 178/02¹¹ i z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02¹²).

III. REGULACJA ART. 670 I ART. 677 KPC

Relevantne z punktu widzenia przedmiotu naszych rozważań przepisy art. 670 i art. 677 kpc brzmią obecnie¹² następująco:

- Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia (art. 670 kpc),
- sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów (art. 677§ 1),
- w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd stwierdza także nabycie przed-

miotu zapisu windykacyjnego, wymieniając osobę, dla której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny, oraz przedmiot tego zapisu (art. 677§ 2),

- stwierdzenie nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego może nastąpić również przez wydanie przez sąd postanowienia częściowego (art. 677§ 3).

W świetle tych przepisów za niewątpliwą uznać należy tezę o tym, iż celem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest ustalenie wszystkich spadkobierców wstępujących w prawa i obowiązki majątkowe po danym spadkodawcy oraz określenie przypadających im udziałów, a także wskazanie zapisobierców windykacyjnych i przypadających im przedmiotów takich zapisów. W postępowaniu tym Sąd stwierdza nabycie spadku przez spadkobierców, „których prawa zostały wykazane” (art. 676 kpc). Gdyby spadkobiercy tacy nie zgłosili się, lub też żaden ze zgłaszających się spadkobierców nie wykazał swoich praw, nastąpi stwierdzenie przez sąd nabycia spadku przez gminę ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Polsce albo przez Skarb Państwa (gdy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Polsce nie da się ustalić, albo gdy miejsce to znajdowało się

¹⁰ OSNC 2004, nr 10, s. 41.

¹¹ OSNC 2004, nr 2, poz. 25.

¹² Przed dniem 2.10.2008r. tj. przed dniem wejściem w życie ustawy z 24.08.2007r. o zmianie ustawy Prawo o notariacie i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007, Nr 181, poz. 1287) przepis art. 670 kpc miał następujące brzmienie: „§ 1. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. § 2. Sąd bada także z urzędu, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne oraz którzy spośród spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego”. Z kolei art. 677 kpc miał brzmienie: „§ 1. Sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów. § 2. W wypadku, gdy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne podlegające dziedziczeniu z ustawy, sąd wymieni w treści tego postanowienia ponadto spadkobierców dziedziczących to gospodarstwo oraz ich udziały w nim. § 3. Jeżeli w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku nie orzeczono o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego, sąd wyda w tym przedmiocie postanowienie uzupełniające, stosując odpowiednio przepisy niniejszego rozdziału”.

za granicą) jako spadkobierców ustawowych (art. 676 kpc w zw. z art. 935 kc)¹³.

Choć nie wynika to wprost z przepisów kpc, w treści postanowienia wydanego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku koniecznym jest także zamieszczenie takich informacji jak: data i miejsce zgonu spadkodawcy, tytuł powołania wraz z określeniem przy spadkobranii testamentowym testamentu, na podstawie którego dziedziczenie następuje, zaś przy dziedziczeniu ustawowym wskazanie stosunku małżeństwa albo stopnia pokrewieństwa poszczególnych spadkobierców. Oczywiście postanowienie to powinno spełniać wszystkie ogólne wymogi kpc odnoszące się do treści postanowień w postępowaniu nieprocesowym (art. 325 w zw. z art. 13 § 2 kpc, art. 361 i art. 516 kpc).

Postanowienie sądu wydane w takiej sprawie jest orzeczeniem deklaratoryjnym. Taki charakter tego orzeczenia wynika z natury prawnej dziedziczenia jako sukcesji uniwersalnej *mortis causa*. Nabycie spadku następuje bowiem *ex lege* z chwilą jego otwarcia, którą jest moment śmierci spadkodawcy. Z tą chwilą spadkobierca wstępuje w ogół praw i obowiązków majątkowych z zakresu prawa cywilnego jakie przysługiwały spadkodawcy. Na wniosek osoby mającej w tym interes sąd stwierdza jedynie *ex post* nabycie spadku. Właściwie ujął to W. Borysiak stwierdzając, iż „zarówno stwierdzenie nabycia spadku, jak i akt poświadczenia dziedziczenia mają jedynie znaczenie deklaratywne, poświadczając

stan wytworzony w chwili otwarcia spadku. Nie czynią więc one danej osoby spadkobiercą, lecz jedynie potwierdzają przysługujące jej prawa”¹⁴. Nie zasługuje moim zdaniem na aprobatę pogląd części doktryny o materialnoprawnych skutkach stwierdzenia nabycia spadku¹⁵.

IV. ZNACZENIE CHWILI OTWARCIA SPADKU

Zgodnie z art. 924 kc spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Termin „otwarcie spadku” jest pojęciem technicznoprawnym¹⁶. Prawidłowe określenie chwili otwarcia spadku jest istotne z wielu względów.

Ma ona znaczenie dla:

- a) określenia kręgu spadkobierców,
- b) ustalenia osób uprawnionych do zachowku,
- c) ustalenia składu majątku spadkowego,
- d) ustalenia prawa właściwego dla spraw spadkowych, w tym także z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego W wyroku z dnia 12 sierpnia 2009 r. IV CSK 146/09¹⁷ SN stwierdził, iż: „Pomimo tego, iż przepisy regulujące szczególny tryb dziedziczenia gospodarstw rolnych już nie obowiązują, w razie rozpoznawania spraw związanych ze spadkiem, należy stosować regulacje obowiązujące w dniu jego otwarcia”,
- e) określenia początku biegu terminu do wniesienia określonego powództwa pozostającego w związku ze spadkobranie (np. art. 929, 940§2 kc) lub początku biegu terminu

¹³ Zob. orz. SN z 17.12.1949 r., WAC 193/49, DPP 1950, Nr 7, poz. 59 z głosą J. Pietrzykowskiego oraz orz. SN z 7.7.1950 r., ŁC 189/50, OSN 1951, Nr 1, poz. 21.

¹⁴ Zob. W. Borysiak w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013, s. 898.

¹⁵ Tak np. T. Felski, *Charakter i skutki prawne orzeczeń o stwierdzeniu nabycia spadku*, NP. 1974, nr 7-8, s. 51, M. Wojtyczek, *Skutki stwierdzenia nabycia spadku*, NP 1984, nr 7-8, s. 33-35.

¹⁶ Zob. E. Skowrońska - Bocian, *Prawo...*, op.cit., s. 34.

¹⁷ MoP 2009 nr 18, s. 972.

przedawnienia roszczeń związanych z dziedziczeniem (np. art. 1007§2 kc).

Stąd też obowiązkiem sądu przy ustalaniu zasad i porządku następstwa *mortis causa* po zmarłym spadkodawcy jest opierać się na przepisach prawa materialnego obowiązujących w dacie otwarcia spadku. Należy to mieć na uwadze, chociażby zważywszy na wielokrotne zmiany przepisów księgi IV kc. Jeszcze obecnie nierzadko wymaga to sięgnięcia przez sąd w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku np. do Kodeksu Napoleona, czy austriackiego ABGB¹⁸.

V. OBOWIĄZKI SĄDU W POSTĘPOWANIU O STWIERDZENIE NABYCIA SPADKU

1. Postanowienie sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku powinno mieć charakter - jeśli można to tak ująć - totalny tzn. obejmować cały spadek w rozumieniu art. 922 kc i wszystkich spadkobierców. To zaś oznacza, że sąd nie może stwierdzić nabycia spadku względem części majątku spadkowego albo tylko w stosunku do niektórych spadkobierców. Również SN w postanowieniu z 23.06.1967 r., III CR 104/67¹⁹ uznał, że: „Stwierdzenie nabycia spadku względem części majątku spadkowego, albo tylko w stosunku do niektórych spadkobierców jest niedopuszczalne”. Konsekwentnie niedopuszczalne byłoby również uchylenie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku tylko co do

niektórych spadkobierców. Taki pogląd wyraził też SN w postanowieniu z 28.04.1971 r., III CRN 508/70²⁰, którego teza brzmi następująco: „Stosownie do art. 677 par. 1 kpc stwierdzenie nabycia spadku w stosunku do niektórych tylko spadkobierców jest niedopuszczalne. Z tej samej przyczyny niedopuszczalne jest również uchylenie postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku tylko co do niektórych spadkobierców”.

Sąd nie powinien oddalać wniosku, choćby wskazywał on jako spadkobierców osoby niepowołane do dziedziczenia, lecz winien wydać postanowienie, wymieniając w nim wszystkich spadkobierców, którym spadek rzeczywiście przypadł (art. 677 § 1 zd. 1 kpc). Tak samo sąd nie powinien oddalać wniosku tylko z tego powodu, że nie wskazano w nich wszystkich spadkobierców. W takim przypadku sąd winien wezwać wszystkie osoby zainteresowane do udziału w sprawie. Może się to dokonać także poprzez ogłoszenie (art. 672 kpc). Podstawy oddalenia wniosku nie może stanowić także twierdzenie, iż spadkodawca nie pozostawił żadnego majątku. Z różnych względów majątek spadkodawcy może zostać ujawniony później, a ponadto istotnym może być np. dla wierzycieli spadkodawcy ustalenie następców prawnych zmarłego, którzy obowiązani będą spłacić długi spadkowe. Spadek to wszak nie tylko aktywa, ale także pasywa. Słusznie wywodzi B. Kordasiewicz²¹, iż samo sformułowanie ustawy „stwierdzenie nabycia spadku”, silnie sugeruje, że ze sto-

¹⁸ Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch, austriacki kodeks cywilny z 1811, z mocą obowiązującą od 1 maja 1812. Obowiązywał również na terenie Galicji (zabór austriacki). Był trzykrotnie nowelizowany (1914, 1915, 1916). Na terenie południowej Polski stosowano go do końca 1946r.

¹⁹ OSN 1968, nr 2, poz. 24.

²⁰ Niepubl.

²¹ Zob. B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 458.

sownym postępowaniem mamy do czynienia wówczas, gdy istnieją jakieś aktywa majątku spadkowego. Tego rodzaju konkluzje byłyby jednak błędne. W razie zgłoszenia stosownego wniosku sąd stwierdza nabycie spadku niezależnie od tego, czy spadkodawca pozostawił jakikolwiek majątek. Takie zapatrywanie zostało też wyrażone przez SN w orzeczeniu z 16.05.1950r., ŁC 479/50²².

Podstawę oddalenia wniosku może natomiast stanowić fakt jego złożenia przez osobę niemającą interesu w stwierdzeniu nabycia spadku po określonym spadkodawcy (tak SN w orzeczeniu z 17.12.1949 r. Wa C 193/49²³). Zatem wniosek o stwierdzenie nabycia spadku obliguje sąd do takiego stwierdzenia, chyba, że sąd stwierdziłby brak legitymacji wnioskodawcy do wszczęcia takiego postępowania²⁴. Oczywiście mówimy o wniosku opłaconym (chyba, że sąd zwolnił wnioskodawcę od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej) i nie dotkniętym brakami formalnymi, albo którego braki formalne wnioskodawca uzupełnił zgodnie z wezwaniem przewodniczącego (art. 130 kpc).

2. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd nade wszystko winien ustalić fakt śmierci spadkobiercy oraz jej chwilę. Wyłącznymi dowodami, jakie mogą posłużyć sądowi do ustalenia tych faktów są: akt zgonu sporządzony przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie karty zgonu wystawionej przez lekarza, bądź prawomocne postanowienie sądu o uznaniu za zmarłego lub o stwierdzeniu zgonu, w przypadku kiedy

stwierdzenie zgonu osoby w zwykłym trybie nie było możliwe. Stwierdzony w ten sposób fakt śmierci aktualizuje problem ustalenia następców prawnych po zmarłym spadkodawcy.

3. Przepisy kodeksu cywilnego przewidują dwa tytuły powołania do spadku tj. testament i ustawę. Pomimo, że niefortunnie ujmując to art. 926 § 1 kc (brzmi on następująco: „powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu”), pierwszeństwo ma powołanie do spadku wynikające z testamentu. Sąd spadku ma dlatego obowiązek badania z urzędu, czy spadkodawca pozostawił testament, bądź testamenty. Sąd wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokonuje jego otwarcia i ogłoszenia (art. 670 kpc). Sąd dokona otwarcia i ogłoszenia testamentu, gdy ma dowód śmierci spadkodawcy (art. 649 § 1 kpc). Za utrwalony uznać należy w judykaturze i piśmiennictwie, pogląd o tym, iż otwarcie i ogłoszenie testamentu nie może być uzależniane od jego uprzedniej kontroli pod kątem ważności lub skuteczności, w związku z tym otwarciu i ogłoszeniu, a tym samym - wcześniejszemu złożeniu w sądzie spadku, podlega każdy testament spadkobiercy, choćby był odwołany lub nieważny²⁵.

Jest oczywiste, że ujawnienie testamentu (wszystkich testamentów, jeżeli spadkodawca sporządził ich więcej) stanowi, zważywszy na treść art. 941 i nast. w zw. z art. 1025 § 1 kc, bezwzględny warunek prawidłowego

²² PN 1950, nr 11-12, s. 516. W doktrynie tak np. T. Demendecki w KPC. *Komentarz*, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2008, s. 937, B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 458.

²³ DPP 1950, Nr 7, s. 60 z glosą J. Pietrzykowskiego.

²⁴ Zob. B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 459.

²⁵ Zob. np. orzeczenie SN z dnia 21.7.1951 r., C 691/51, PiP 1952, nr 1, s. 145.

orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku. Istotne dopełnienie obowiązku sądu w zakresie ustalenia, czy spadkodawca pozostawił testament, a w konsekwencji, czy jest to testament ważny i jaka jest jego treść, stanowią przepisy art. 646-654 kpc. Zatem obowiązek złożenia testamentu w sądzie spadku obejmuje wszystkie testamenty sporządzone przez spadkodawcę, również testamenty odwołane lub nieważne. SN w uchwale z 25.06.2003r., III CZP 14/03²⁶ trafnie stwierdził, iż „przewidziany w art. 646 kpc obowiązek złożenia testamentu w sądzie spadku dotyczy również notariusza i obejmuje każdy testament, także testament odwołany”.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd samodzielnie:

- rozstrzyga kwestię ważności i skuteczności testamentu (nieważność²⁷, bądź bezskuteczność²⁸ testamentu może być wynikiem różnorodnych okoliczności; ramy i przedmiot artykuły nie pozwalają zagadnienia tego tu omawiać);
- dokonuje wykładni testamentu według reguł wskazanych w art. 948 kc, przy czym pamiętać należy, że art. 948 kc, dotyczący wykładni ważnego testamentu, nie może *per se* uzasadniać liberalizacji wymagań formalnych przewidzianych dla testamentu jako czynności prawnej formalnej;
- ocenia skuteczność odwołania testamentu (art. 946 kc) oraz odwołania uprzednio dokonanego odwołania testamentu²⁹.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku podlega ocenie ważność testamentu ustnego, także wtedy, gdy jego treść została stwierdzona w sposób określony w art. 952 § 2 i 3 kc. Tak trafnie uznał SN w postanowieniu z 16.12.1997 r., III CKN 310/97³⁰.

Jeżeli w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku uczestnicy postępowania wskazali - jako tytuł powołania do dziedziczenia - testament własnoręczny, który zaginął, to testament taki może stanowić podstawę dziedziczenia, fakt zaś jego sporządzenia, ważność oraz treść rozrządzeń w nim zawartych musi zostać udowodniona w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (zob. uchw. SN z 29.05.1987r., III CZP 25/87³¹ oraz post. SN z 16.4.1999 r., II CKN 255/98³²). To samo dotyczyć będzie testamentu przypadkowo zniszczonego przez testatora bądź osoby trzecie, bądź też trwale uszkodzonego bez zamiaru testatora odwołania testamentu. Odnosi się to także do testamentu allograficznego (art. 951 kc). Fakt sporządzenia testamentu allograficznego w przepisanej formie oraz jego treść mogą być wykazywane za pomocą wszelkich środ-

²⁶ OSNC 2004, nr 7-8, poz. 106 z aprobowanymi glosami: M. Niedośpiąła, NPN 2005, nr 1, s. 56 i nast. oraz Z. Woźniaka, Rej. 2005, nr 6, s. 145 i nast.

²⁷ W doktrynie dokonuje się podziału przesłanek ważności testamentu na cztery grupy: zdolność spadkodawcy do sporządzenia testamentu, wady oświadczenia woli testatora, treść testamentu, forma oświadczenia woli testatora (zob. S. Wójcik, F. Zoll w: *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2009, s. 284).

²⁸ Przykładowo można wskazać, że testament jest bezskuteczny gdy: a) spadkobierca powołany w nim do dziedziczenia nie dożyje spadku, bądź jest traktowany tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928§2, art. 1020 kc), b) wskazanie spadkobiercy w testamencie nastąpiło w taki sposób, że nie pozwala na jego indywidualizację, c) treść testamentu ustnego nie została stwierdzona w sposób przewidziany w art. 952 § 2 i 3 kc.

²⁹ Zob. np. G. Wolak, *Jeszcze o odwołaniu odwołania testamentu*, Rej. 2012, nr 9, s. 123-145.

³⁰ OSNC 1998, nr 7-8, poz. 115.

³¹ OSNC 1988, nr 9, poz. 117.

³² OSNC 1999, nr 11, poz. 194 z glosą aprobowaną M. Niedośpiąła, PiP 2000, z. 7.

ków dowodowych, nie wyłączając dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron (post. SN z 8.10.2004r., V CK 184/04³³).

Za ugruntowany w judykaturze SN - począwszy od uchwały składu 7 sędziów z 30.12.1968r., III CZP 103/68 mającej moc zasady prawnej³⁴ - uznać należy pogląd o tym, iż powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest dopuszczalne o ile, interes prawny powoda nie może być zaspokojony w innym postępowaniu, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Trudno nie zgodzić się z E. Skowrońską-Bocian, która konstatuje, iż będzie to dopuszczalne w rzadkich przypadkach³⁵. Co do zasady właściwym forum dla roztrząsania kwestii ważności i skuteczności testamentu jest sądowe postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Bardziej radykalny był SN w uchwale z dnia 23 września 1966 r., III CZP 66/66³⁶ uznając, że „powództwo o ustalenie nieważności testamentu jest niedopuszczalne. W przedmiocie ważności testamentu rozstrzyga Sąd spadku w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku”.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd winien uwzględniać także wyłączenie określonej osoby od dziedziczenia dokonane przez spadkodawcę w tzw. testamencie negatywnym, w którym spadkodawca wyłącza od dziedziczenia spadkobiercę bądź spadkobierców ustawowych nie powołując w to miejsce nikogo innego. Do dziedziczenia

dochodzą wtedy pozostali spadkobiercy ustawowi.

O ważności i skuteczności testamentu sąd nie wypowiada się w sentencji postanowienia w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. Ustalenie to stanowi przesłankę rozstrzygnięcia o tytule powołania określonego spadkobiercy do spadku.

4. W przypadku dziedziczenia z ustawy Sąd z urzędu winien badać takie okoliczności jak te: czy spadkodawca w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim, a jeśli tak to z kim; czy miał dzieci; w tym także pozamałżeńskie, czy przysposobił dzieci, a jeśli któreś z dzieci nie żyje, czy pozostawiło swoje dzieci; w braku dzieci, czy rodzice spadkodawcy zmarli i kiedy; w braku zstępnych i rodziców, czy spadkodawca miał rodzeństwo, a w odniesieniu do braci i sióstr zmarłych przed spadkodawcą, czy pozostawili swoich zstępnych; w braku rodzeństwa i ich zstępnych, czy żyją dziadkowie spadkodawcy, a gdyby któreś z nich nie dożyło otwarcia spadku, czy pozostawiło zstępnych. W braku wszystkich tych osób, sąd winien ustalić czy żyją dzieci małżonka spadkodawcy (jego pasierbowie), których oboje rodzice nie żyją na datę otwarcia spadku. Wyjaśnienie tych kwestii jest konieczne, aby sąd mógł właściwie wyznaczyć następców prawnych przy dziedziczeniu z ustawy spośród 6 grup spadkobierców ustawowych, przy czym grupy dziedziczenia ustawowego wzajemnie się wykluczają³⁷. W razie potrzeby Sąd winien zażądać odpowiednich odpisów aktów stanu cywilnego.

³³ Niepubl.

³⁴ OSNCP 1969, nr 5, poz. 85.

³⁵ Zob. E. Skowrońska-Bocian, *Prawo...*, op.cit., s. 85.

³⁶ OSPIKA 1967 nr 10, poz. 256.

³⁷ Zob. H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 101.

„Jeżeli w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku okaże się, że spadkodawca pozostawił dzieci pozamażeńskie, w stosunku do których ojcostwo jego nie zostało ustalone, sąd powinien wyjaśnić tę okoliczność, udzielić zainteresowanym odpowiednich wskazówek i odroczyć rozprawę, by umożliwić im podjęcie czynności zmierzających do wykazania swych uprawnień spadkowych. W razie zaś potrzeby powinien zawiadomić prokuratora” - post. SN z 28.04.1975 r., III CRN 42/75³⁸. Warto wskazać, iż Sąd Najwyższy w postanowieniu z 8.11.2012 r., I CSK 163/12³⁹ uznał, że jeżeli w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku - ze względu na ujawnione okoliczności dotyczące intymnej sfery życia spadkodawcy, które mogą wskazywać na pozostawienie jeszcze jednego dziecka - powstaną uzasadnione wątpliwości co do kręgu spadkobierców, sąd powinien dokonać ogłoszenia na podstawie art. 672 kpc.

W przypadku dziedziczenia z ustawy (art. 931 kc i nast.) wyłącznymi dowodami łączącego uczestników postępowania ze zmarłym odpowiedniego stosunku pokrewieństwa czy też pozostawania z nim w małżeństwie są odpisy aktów stanu cywilnego (urodzenia, małżeństwa). Sąd nie może poprzestać w tym zakresie na oświadczeniu uczestnika, np. złożonym w ramach zapewnienia spadkowego. Nawet gdyby nie kwestionowali tego inni uczestnicy postępowania.

W celu ułatwienia sytuacji dowodowej uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku polski ustawodawca prze-

widział specjalny środek dowodowy, jakim jest zapewnienie spadkowe co do tego, że nie istnieją inni spadkobiercy, którzy mogliby wyłączać od dziedziczenia spadkobierców zgłaszających się lub dziedziczyć wraz z nimi. Przedmiotem zapewnienia są wszelkie okoliczności dotyczące testamentów spadkodawcy oraz okoliczności dotyczące istnienia osób, które wchodziłyby w rachubę jako spadkobiercy ustawowi (art. 671 kpc). Jak trafnie wskazuje B. Kordasiewicz „wartość zapewnienia jako środka dowodowego jest ściśle powiązana z modelem dziedziczenia ustawowego przyjętym przez ustawodawcę. Jeżeli krąg osób powołanych do dziedziczenia z ustawy jest dość wąski, można oczekiwać rozeznania uczestników postępowania co do więzów pokrewieństwa łączących spadkodawcę z potencjalnymi spadkobiercami. Natomiast, operowanie szerokim kręgiem spadkobierców ustawowych, do czego powrócono w prawie polskim, sprawia, że w sytuacjach w których nie wchodzi w rachubę dziedziczenie zstępnych spadkodawcy, do składanych oświadczeń należy podchodzić z daleko idącą rezerwą, ponieważ nie można zakładać, że uczestnicy postępowania orientują się w zawiłościach dotyczących stopni pokrewieństwa”⁴⁰.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku możliwym jest wezwanie przez sąd spadkobierców, by w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swe prawa do spadku, pod rygorem pominięcia (art. 673 pkt 4 kpc). Dowód ten przeprowadza się w dwóch sytuacjach. Obligatoryjnie, jeżeli nie

³⁸ Niepubl.

³⁹ Niepubl.

⁴⁰ Tak też np. B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 466.

doszło do złożenia zapewnienia w trybie art. 671 kpc, a ponadto - fakultatywnie⁴¹ (według trafego poglądu większości doktryny) - także wówczas, gdy złożone zapewnienie oraz inne dowody nie zostaną uznane przez sąd za wystarczające. Dane podawane w ogłoszeniu (art. 673 pkt 1-3 kpc) mają na celu identyfikację osoby spadkodawcy oraz majątku, który pozostawił.

5. Sąd spadku winien badać to, czy osoby powołane do spadku mają zdolność do dziedziczenia tj. zdolność do nabycia praw i obowiązków wchodzących w skład spadku po osobie zmarłej. Zdolność ta, będąca wycinkiem zdolności prawnej, przysługuje osobom fizycznym żyjącym w chwili otwarcia spadku (art. 927 § 1 kc) oraz osobom prawnym i tzw. ułomnym osobom prawnym (art. 33¹ kc), pod warunkiem, że istnieją w dacie otwarcia spadku. Warunkową zdolność dziedziczenia ma także *nasciturus* (warunek zawieszający żywych narodzin - art. 927 § 2 kc) oraz fundacja ustanowiona w testamencie (warunek wpisania jej do KRS w ciągu 2 lat od ogłoszenia testamentu - art. 927 § 3 kc).

6. Stwierdzenie nabycia spadku nie może nastąpić przed upływem 6 miesięcy od otwarcia spadku, chyba, że wszyscy znani spadkobiercy złożyli już oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1026 kc). Przepis art. 1026 kc winien być przy tym odczytywany łącznie z art. 1015 kc. Termin ten ulegnie dlatego wydłużeniu, jeśli spadkobiercy dowiedzą się o tytule swojego powołania do spadku później niż w chwili jego otwarcia. Obowiązkiem sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku jest dlatego badanie, czy upły-

nęło już 6 miesięcy od otwarcia spadku. Jeśli zaś termin ten nie upłynął, sąd winien zbadać czy wszyscy znani spadkobiercy oświadczyli się już odnośnie do tego czy spadek przyjmują czy też nie. W razie niespełnienia tych przesłanek rozprawa winna być odroczone (sięganie po instytucję zawieszenia postępowania jest zbędne), tak aby doszło do upływu sześciomiesięcznego terminu z art. 1026 kc.

7. Zasadą jest, iż przedmiotem badania sądu nie są składniki spadku. Od zasady tej przewidziane są dwa wyjątki:

a) w sytuacji przewidzianej w art. 961 kc w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku koniecznym jest ustalanie przez sąd składu spadku. W myśl art. 961 kc jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Bez ustalenia składu spadku, ale też wartości poszczególnych jego składników nie byłoby możliwym zweryfikowanie, czy testator w testamencie rozdysponował składnikami swojego majątku wyczerpującymi prawie cały spadek, a tym samym czy dokonał powołania do spadku, czy też jedynie ustanowił zapisy zwykłe. Potwierdził to także SN w tezie 2 postanowienia z 21.07.1977r, III CRN

⁴¹ Zdaniem A. Napiórkowskiego także i w tym przypadku po stronie sądu istnieje obowiązek wezwania spadkobierców przez ogłoszenie (zob. tegoż Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, NP 1969, nr 5, s. 742).

156/77⁴² stwierdzając, iż: „W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku ustalenie składu spadku może mieć miejsce tylko wyjątkowo, w szczególności w odniesieniu do należącego do spadku gospodarstwa rolnego (art. 670 § 2 kpc) oraz w sytuacji przewidzianej w art. 961 kc”.

b) przy dziedziczeniu ustawowym spadku otwartego po 1.10.1990r. a przed 14.02.2001 r. sąd powinien ustalić, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne o powierzchni przekraczającej 1 ha lub wkład gruntowy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, a także, którzy spośród spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia wymienionych składników spadku.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1969 r. III CZP 132/68⁴³ wyrażono trafne zapatrywanie, iż „Ustalenie, że do spadku nie należy gospodarstwo rolne, sąd zamieszcza w uzasadnieniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a nie w sentencji tego postanowienia”. Brak podstawy prawnej do negatywnego rozstrzygnięcia w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku o nieistnieniu w spadku gospodarstwa rolnego nie oznacza, że prawidłowość stosowania przez sąd pierwszej instancji przepisów postępowania spadkowego, a w szczególności art. 670 § 2 i 677 § 2 kpc, została wyłączona spod kontroli rewizyjnej (obecnie apelacyjnej - uwaga Autora). Jeżeli sąd spadku, z naruszeniem przepisów prawa, nie orzekł o dziedziczeniu całości spadku, tzn. nie orzekł o tym, kto na był spadek (art. 677 § 1 kpc) oraz należące

do spadku gospodarstwo rolne (art. 677 § 2 kpc), ograniczając się jedynie do stwierdzenia nabycia spadku według ogólnych zasad dziedziczenia z pominięciem nabycia spadkowego gospodarstwa rolnego według szczególnych zasad dziedziczenia, to orzeczenie takie jest wadliwe, wbrew bowiem wyżej wymienionym przepisom nie orzeka o całości nabycia spadku. Skoro zaś o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku powinien sąd orzec z urzędu, niezależnie od żądania osoby składającej wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, to brak orzeczenia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego nie wyłącza możliwości zaskarżenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku jako orzeczenia niepełnego, nie rozstrzygającego o całości spadku. Dlatego też, jak to już wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 lutego 1969 r. sygn. III CZP 176/68, rewizja (obecnie apelacja - uwaga Autora) od postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może być oparta na tej podstawie, że sąd w sentencji postanowienia nie orzekł o dziedziczeniu należącego do spadku gospodarstwa rolnego.

Uwzględnianie w treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku szczególnego dziedziczenia gospodarstw rolnych nie dotyczy dziedziczenia testamentowego gospodarstwa rolnego co do spadków otwartych po dniu 1.10.1990 r. (chwila wejścia w życie ustawy z 28.07.1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55, poz. 321 ze zmian.). Gospodarstwo to dziedziczą bowiem ci sami spadkobiercy, którzy dziedziczą ogół spadku (tak trafnie SN w postanowieniu z 23.11.1999 r., II CZ 132/99⁴⁴).

⁴² Niepubl.

⁴³ OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 131.

⁴⁴ Niepubl.

W przypadku spadków otwartych pomiędzy 5.07.1963 r. (z tą datą szczególne zasady dziedziczenia gospodarstw rolnych wprowadziła ustawa z 29.06.1963r. o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych⁴⁵) a 1.10.1990 r. obowiązkiem sądu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku obok ustalenia spadkobierców dziedziczących spadek na zasadach ogólnych, jest także wskazanie spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne. Co do takich spadków jest to niezależne od tego, czy dziedziczą oni spadek na podstawie ustawy, czy też dziedziczą go na podstawie testamentu. W braku takiego wskazania sąd musi wydać postanowienie uzupełniające. W razie postępowania o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w trybie art. 679 kpc, nowo wydane postanowienie także powinno wskazywać tych spadkobierców i przypadające im udziały.

Należy wskazać, że przepisy odnoszące się do warunków dziedziczenia gospodarstw rolnych były kilkakrotnie nowelizowane od momentu wejścia w życie kodeksu cywilnego. Dla ustalenia spadkobierców gospodarstwa rolnego relewantne są przepisy obowiązujące w chwili otwarcia spadku.

8. W postanowieniu wydanym w sprawie o spadek Sąd stwierdza nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego, wymieniając osobę, dla której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny, oraz przedmiot tego zapisu (art. 677 § 2 kpc), przy czym stwierdzenie nabycia

przedmiotu zapisu windykacyjnego może nastąpić również przez wydanie przez sąd postanowienia częściowego (art. 677 § 3 kpc). W przypadku ustanowienia przez spadkodawcę zapisu windykacyjnego wywołującego skutki rzeczowe zadaniem sądu prócz oceny ważności i skuteczności testamentu notarialnego⁴⁶, w którym został on ustanowiony jest także zbadanie ważności i skuteczności samego rozrządzenia spadkodawcy zawierającego ustanowienie zapisu windykacyjnego (zob. 981¹ § 2, 981², 981³ kc) oraz ustalenie kwestii związanych z przyjęciem lub odrzuceniem zapisu windykacyjnego. Kwestia uznania za niegodnego nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego musi być z kolei rozstrzygniętą w odrębnym postępowaniu (procesie), tak samo jak kwestia niegodności dziedziczenia (zob. uwagi zawarte w II części artykułu). W uchwale z dnia 7 lutego 2014 r. III CZP 95/13, SN uznał, iż: „1. Jeżeli sąd w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku nie orzekł o zapisie windykacyjnym, uczestnik postępowania może wystąpić z odrębnym wnioskiem o stwierdzenie nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego. 2. Skuteczność zapisu windykacyjnego podlega ocenie na podstawie prawa obowiązującego w chwili otwarcia spadku”⁴⁷.

9. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sąd winien ustalić, czy w skład spadku wchodzi nieruchomości mająca załączoną księgę wieczystą. Wynika to z art. 36

⁴⁵ Dz.U. nr 28, poz. 168. Zasady te zostały następnie przejęte do kodeksu cywilnego.

⁴⁶ Przepis art. 981¹ § 1 kc zastrzega wyłącznie formę notarialną dla testamentu, w którym ma być ustanowiony zapis windykacyjny. Zapis windykacyjny ustanowiony w testamencie mającym inną formę szczególną, wywołuje jedynie skutki zapisu zwykłego. Ustanowienie zapisu zwykłego nie jest objęte zakresem kognicji sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

⁴⁷ OSNC 2014 nr 11, poz. 112. O ile druga teza tego orzeczenia jest trafna, o tyle z pierwszą nie można się moim zdaniem zgodzić. Zob. szerzej G. Wolak, *Z problematyki zapisu windykacyjnego*, cz. 1, Jurysta 2014, nr 6, s.16-30, cz. 2, Jurysta 2014, nr 7-8, s. 16-26.

ust. 1 ustawy z 6.07.1982r. o księgach wieczystych i hipotece, obligującego sądy do zawiadomienia sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której założona jest księga wieczysta.

10. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd winien też badać takie kwestie mogące mieć wpływ na wynik postępowania, jak: ważność umowy o zrzeczenie się dziedziczenia⁴⁸ (art. 1048 kc), czy skuteczność wydziedziczenia dokonanego przez spadkodawcę w testamencie (art. 1008 kc).

11. Jak słusznie stwierdza W. Borysiak⁴⁹, ze względów funkcjonalnych wskazane jest zamieszczenie w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku informacji o tym, w jaki sposób spadek został przyjęty przez poszczególnych spadkobierców. Tym niemniej nie jest to element konieczny, gdyż niewskazanie w treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku tego, w jaki sposób spadkobierca przyjął spadek, lub nawet pomyłka sądu w tym zakresie, nie wpływa na rozszerzenie lub zmniejszenie odpowiedzialności spadkobiercy, który może powoływać się w każdym postępowaniu wytoczonym przeciwko sobie na ograniczenie swojej odpowiedzialności za długi spadkowe.

Warto w tym miejscu przytoczyć także stanowisko J. Gwiazdomorskiego⁵⁰, który stwierdził, iż w art. 677 § 1 zd. 2 kpc powiedziano, że: „...w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz

wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów”. Moim zdaniem nie tylko te dane mają być w sentencji postanowienia zamieszczone. Chyba nie ulega wątpliwości, że w sentencji tej wymienić należy nie tylko imię i nazwisko spadkodawcy, ale także datę i miejsce jego śmierci. Ponadto celowe jest podanie w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku tytułu powołania spadkobiercy oraz - celem ułatwienia ustalenia, w jaki sposób spadkobierca odpowiada za długi spadkowe - rodzaju przyjęcia spadku przez spadkobiercę”. Również w ocenie B. Kordasiewicza⁵¹ „za pożądane uważa się wskazanie (chodzi o postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku - dopisek Autora), czy spadek został przez poszczególnych spadkobierców przyjęty wprost, czy też z dobrodziejstwem inwentarza. Wcześniej taki pogląd prezentował też J. Kosik odwołując się do względów praktycznych⁵².

W praktyce sądy nierzadko wskazują w sentencji postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku w jaki sposób doszło do nabycia spadku przez spadkobierców (wprost, czy też z dobrodziejstwem inwentarza). To prawda, iż zamieszczanie takiej wzmianki nie jest obowiązkiem sądu, ale *de lege lata* praktykę taką, w szczególności, gdy dochodzi do nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art.1015 § 2 zd. 2, art. 1016 kc), co wiąże się z odpowiedzialnością spadkobierców za długi spadkowe ograniczo-

⁴⁸ Dla przykładu umowa zrzeczenia się dziedziczenia może być nieważna wskutek niezachowania formy aktu notarialnego, zastrzeżonej *ad solemnitatem*.

⁴⁹ Zob. W. Borysiak w: *Kodeks...*, op.cit., s. 912. Tak też np. J. Kosik, w: *System prawa cywilnego. Prawo spadkowe. Tom IV*, s. 303.

⁵⁰ Zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, op.cit., s. 150.

⁵¹ Zob. B. Kordasiewicz w: *System...*, op.cit., s. 528.

⁵² Zob. J. Kosik, w: *System...*, op.cit., s. 303.

ną do wysokości stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza (art.1031 § 2 kc), ze względów funkcjonalnych i praktycznych należy ocenić pozytywnie.

Dla porządku rzeczy odnotować należy, iż w judykaturze SN ugruntowany w zasadzie jest pogląd o tym, iż żaden przepis nie nakłada na sąd obowiązku zawarcia w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku określenia, w jaki sposób spadek został przyjęty przez spadkobierców. Zawarcie takiego określenia nie jest także uzasadnione celem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Celem tego postępowania jest bowiem jedynie ustalenie kręgu spadkobierców po określonym spadkodawcy oraz wielkości przypadających im udziałów. Spory związane z zakresem odpowiedzialności za długi spadkowe zarówno dłużnicy, jak i wierzyciele muszą rozwiązywać w drodze innych postępowań sądowych, np. w sprawie z powództwa wierzyciela z tytułu odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe. Zdaniem SN nie jest dlatego dopuszczalna apelacja co do braku w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wzmianki, że przyjęcie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza (zob. post. SN z 19.04.2002 r., III CKN 543/01⁵³; uchw. SN z 13.10.2010 r., III CZP 64/10⁵⁴; uzasadnienie wyroku SN z 29.04.2011 r., I CSK 439/10⁵⁵).

W II części artykułu wskazane zostaną kwestie, które nie powinny być przedmiotem

kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, pomimo iż w mniejszym bądź większym stopniu mają związek ze śmiercią spadkodawcy i odnoszą się do jej następstw. Ponadto omówione zostanie zagadnienie jurysdykcji krajowej w tym postępowaniu. Jest to zagadnienie istotne z tego względu, iż brak jurysdykcji krajowej sąd winien brać pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy, a rozpoznanie sprawy z naruszeniem przepisów o jurysdykcji krajowej skutkuje nieważnością postępowania (art. 1099 § 2 kpc).

SŁOWA KLUCZOWE

Spadek, nabycie spadku, otwarcie spadku, postępowanie sądowe, kognicja sądu

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule (cz. 1 i 2) zostaną omówione zagadnienia związane z zakresem kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Kognicja (łac. cognitio) to ogólnie rzecz ujmując „poszukiwanie, rozpoznawanie, zwłaszcza sądowe”, „rozpatrywanie sprawy sądowej, dochodzenie, śledztwo”⁵⁶. Ujmując to inaczej zostanie omówione w nim to jakimi kwestiami natury faktycznej i prawnej winien zajmować się sąd w takim postępowaniu, i co winno znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści postanowienia spadkowego, bądź w jego pisemnych motywach (uzasadnieniu), a które kwestie powinny pozostać poza zakresem zainteresowania sądu.

⁵³ Niepubl.

⁵⁴ OSNC 2011, Nr 3, poz. 26.

⁵⁵ Niepubl.

⁵⁶ Zob. *Słownik języka polskiego. Tom trzeci*. H-K, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1961, s. 789, *Słownik wyrazów obcych*. PWN, pod red. naukową J. Tokarskiego, Warszawa 1980, s. 362, *Słownik wyrazów obcych z przykładami i poradami*. PWN, pod red. M. Bańki, Warszawa 2009, s. 466.

KEYWORDS

Inheritance, inheritance acquisition, opening the inheritance, court proceeding, cognition of the court

SUMMARY

In this article (parts 1 and 2), issues related to the scope of inheritance acquisition confirmation proceedings will be discussed. Generally speaking, cognition is defined as

“case examination; investigation especially by the court”, “judicial consideration of the case, inquiry, examination”. In other words, this article discusses the factual and legal issues that should be considered by the court in such proceedings and reflected in an inheritance decision or in a written statement of reasons, as well as matters that should not be considered by the court.

BIBLIOGRAFIA

- Borysiak W., w: Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013.
Demendecki T. w: KPC. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2008.
Dobrzański B., w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 1975.
Gudowski J., w: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza, t. II, Warszawa 2001.
Gwiazdomorski J., Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1985.
Felski T., Charakter i skutki prawne orzeczeń o stwierdzeniu nabycia spadku, NP 1974, nr 7-8.
Kordasiewicz B., w: System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2009.
Kosik J., w: System prawa cywilnego. Prawo spadkowe. Tom IV.
Kremis J., w: Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2013.
Napiórkowski A., Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, NP 1969, nr 5.
Skowrońska - Bocian E., Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2001.
Skowrońska - Bocian E., Prawo spadkowe, Warszawa 2011.
Witczak H., Kawałko A., Prawo spadkowe, Warszawa 2011.
Wojtyczek M., Skutki stwierdzenia nabycia spadku, NP 1984, nr 7-8.
Wolak G., Jeszcze o odwołaniu odwołania testamentu, Rej. 2012, nr 9.

NOTA O AUTORZE

Grzegorz Wolak, dr, wiceprezes i przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Stalowej Woli, adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli.

Artur Lis

Family law of the Piast Poland - analysis of the sources

Prawo rodzinne w Polsce piastowskiej - analiza źródeł

The subject of the article are legal conditions of the family functioning in the light of selected Polish sources until 1320. The main aim of the work was to present the family as a basic social group, the principles of creating it and the inter-dependencies. Within the framework of the undertaken research survey of the family rights in the Middle Ages, the author concentrated mainly on the following issues: the principles of arranging marriages, the ways and forms of contracting marriage, the importance of marriage and the relations between spouses; the structure of the family, its functions, as well as the external factors influencing its functioning in the society. The chronological framework of the work closes in the period of the patrimonial monarchy

of the Piast dynasty. The character of the sources is not without impact of the structure of the work, since the detailed or rudimentary treatment of an issue depends on the amount of information¹.

The research was focused on the period from the 10th until the beginning of the 14th century, due to the basic sources: the *Chronica Polonorum* by Gallus Anonymus²; the *Chronica Polonorum* by Vincentius Kadlubek³; *The Oldest Collection of Polish Laws*⁴, the so-called *Book of Elbląg*, and the *Book of Henryków*⁵. The *Chronica Polonorum* by Gallus Anonymus and the *Chronica Polonorum* by Vincentius Kadlubek are narrative sources presenting the medieval framework of family life. These works show

¹ J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia*, in *Historia kultury średniowiecznej w Polsce. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13-15 września 1963. Referaty*, ed. A. Gieysztor, Warszawa 1963, 80-99; S. Wielgus, *Prawo w średniowiecznej Europie Zachodniej oraz średniowiecznej Polsce*, in *Prawo polskie. Próba syntezy*, eds. T. Guza, J. Głuchowski, M. R. Pałubka, Warszawa 2009, 3-38; A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976; J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978.

² Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, eds. R. Grodecki, M. Plezia, Wrocław 2008; Anonima tzw. Galla *kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich*, ed. K. Maleczyński, in *Monumenta Poloniae Historica, series nova*, Vol. 2, Kraków 1952; *Gesta Principum Polonorum. The Deeds of the Princes of the Poles*, eds. P.W. Knoll, F. Schaer, T. N. Bisson, Budapest 2003.

³ Mistrz Wincenty (tzw. Kadlubek), *Kronika polska*, ed. B. Kürbis, Wrocław 2008; *Mistrza Wincentego zwanego Kadlubkiem Kronika Polska*, ed. M. Plezia, in *Monumenta Poloniae Historica, series nova*, Vol. 11, Kraków 1994.

⁴ *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, eds. J. Matuszewski, J. Matuszewski, Łódź 1995; see *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, ed. J. Matuszewski, Warszawa 1959.

⁵ *Księga henrykowska*, ed. R. Grodecki, Poznań-Wrocław 1949.

moralistic features and refer mainly to the sphere of royal family life, although they also mention lower classes of the society. In order to supplement the information on the Polish family in the Middle Ages, the Author also paid attention to the peasant family. A positive and a negative family models were presented in the light of the outlined sources. Political changes did not bring fast changes in the social structure, particularly in its fundamental unit - the family. This was being formed in the course of long time and existed in its form, undergoing slow transformations on the basis of the common law. Although the sources of laws of the state monarchy, e.g., the Statutes of Casimir the Great or the Warta Statute, include provisions which prove the evolution of legal and family institutions, yet, this evolution was slow, with no impact on the essence of these institutions, formed during the period of the patrimonial monarchy. However, the social, cultural and economic changes influenced family life. In the work the town laws or rural laws based on German models were omitted. The sources of these laws, mainly court books, generally come from the 15th century and, therefore, are outside the period covered in the thesis. The territorial scope of the work is indicated by the borders of the Polish state in the period of the Piast dynasty.

The *Chronica Polonorum* by Gallus Anonymous belongs to the Polish literature

despite being originally written in Latin⁶. Although its author was not Polish, he wrote his work in Poland. Supposedly, it was initiated by Prince Bolesław the Wrymouth and his circle. The chronicle was translated by Roman Grodecki, with the critical comment by Marian Plezi. It probably came into being in the years 1112-1116. It includes the wealth of historical material which, to some extent, can be the basis of knowledge of the law and structure of Poland from the 9th century until the beginning of the 12th century. Gallus was not particularly interested in legal issues and his use of legal works has not been proven. It also refers to his use of classical literature. Nevertheless, he was familiar with the common law and had elementary knowledge of the church law. While describing individual people and events, he referred to the categories of the statute law and the common law⁷.

The *Chronica Polonorum* by Master Vincentius is recognised as the first Polish monument of the medieval legal and political thought, hence it is a political and historical treaty in which the problems of law supplement the story of presented events⁸. Kadłubek constructed the principal foundations of the oldest history of Poland, introducing the mythological history of the empire of Lechites - Poles into the ancient world. He placed the beginnings of the Polish culture as early as in the Roman and Greek

⁶ Gallus Anonymus and his chronicle in the context of twelfth-century historiography from the perspective of the latest research, ed. K. Stopka, Kraków 2010.

⁷ W. Sawicki, *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin - Polonia” Sectio G, 17(1970), z. 1, 1-23; W. Sawicki, *Wpływ niektórych praw obcych na ustrój prawny państwa pierwszych Piastów (wiek XI-XII)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin - Polonia” Sectio G, 11(1964), z. 2, 29-62.

⁸ O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, Vol. 1, Lwów 1934; J. Skomił, *Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubkiem (ok. 1150-1223)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 56(2004), z. 1, 177-183.

period⁹. Kadłubek saw the superiority of the Roman law over the Polish common law. He did not reject the unwritten law based on tradition and custom. He strove towards the complementarity of law, using the ancient law where it could be applied, but he did not demand that the Polish law be replaced by its rules¹⁰. Vincentius, through his chronicle, tried to clear the way for the Roman law to permeate into the Piast Poland. In his work there are numerous acquisitions (borrowings) both from the Roman law as well as from the canon law¹¹.

The *Book of Elbląg*, i.e. *The Oldest Collection of the Polish Laws*, is a private collection made by an unknown writer in German, for the needs of the Teutonic Order under whose rule lived Polish people. Considering the time of its origin, it is the second oldest Slavic relic of law, after the *Rysskaya Pravda* ("Russian Justice"), written over a hundred years before the Statutes of Casimir the Great. The *Book of Elbląg* consists of unnumbered articles which were divided by editors into 29 articles, the last of which is unfinished. The place of origin of the *Book of Elbląg* was probably the territory of Polish lands of the Teutonic state. The principle of personality of law observed by the Teutonic jurisdiction guaranteed

the use in practice of Polish common law for Poles¹². The collection includes legal institutions having been in use much earlier than the writing of the book took place, before 1320. In many cases it had already been archaic: trial by combat (judicial duel), trial by ordeal with the participation of the clergy (forbidden in 1215 by Pope Innocent III at the Fourth Lateran Council) or a clearing oath. *The Oldest Collection of Polish Laws* is an indispensable source of knowledge about early medieval, private and legal, relations¹³.

The *Book of Henryków*, i.e. *Liber fundationis claustris Sanctae Marie in Heinrichow* was preserved as a work divided into two books and the supplement, the oldest catalogue of bishops of Wrocław¹⁴. Around 1270 Peter, the third abbot of the Monastery in Henryków, described the history of the foundation of the monastery and its possessions. In its chapters he included the history of each of several villages or settlements (Polish: żreb) being the property of Henryków. Book II was continued until the end of 1310. The purpose of writing the *Book of Henryków* was to make a description of the property together with the information on legal relations which led to the endowment, as well as the preparation for effective defence of monastery property

⁹ A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), 35-45; see A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.

¹⁰ B. Nowacki, *Poglądy prawno-polityczne w „Kronice” mistrza Wincentego*, in *Mente et litteris*, Poznań 1984, 127-134.

¹¹ B. Kürbis, *Jak mistrz Wincenty pisał historię Polski*, in *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej - Kraków, 10 marca 2000*, ed. K.R. Prokop, Kraków 2001, 59-78; M. Plezia, *Kronika Kadłubka na tle renesansu XII wieku*, „Znak” 14(1962), 978-994; M. Plezia, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, in *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, ed. S. Grzeszczuk, Vol. 1, Warszawa 1991, 93-131.

¹² Vetulani, *Niemiecki spis polskiego prawa zwyczajowego. Uwagi źródłoznawcze*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 5(1953), 180-197; A. Vetulani, *Nowe wydanie niemieckiego zводу prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 12(1960), z. 2, 195-232. See S. Płaza, *Z badań nad wykładnią Prawa Polaków*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 14(1962), 83-137.

¹³ J. Matuszewski, *W sprawie śląskiego pochodzenia najstarszego spisu prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 5(1953), 198-205; J. Matuszewski, *Normy recypowane i rodzime w Najstarszym Zwodzie prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 22(1970), z. 2, 187-224.

¹⁴ J. Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne: zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław-Łódź 1981, 23.

rights (against the right to retract)¹⁵. It is a source of knowledge of the old law of the Piast Poland. It is not a record of laws but it gives a description of its functioning, besides a thorough and precise presentation of the monastic property and its development. It also provides information on the right to the land of particular groups of its holders and describes the fate of villages, settlements (Polish: *żrebia*), forests, fields and people connected with them. This work is a source of private law allowing to investigate the process of formation and development of the Polish civil law. It includes the information on sales, exchange, donation between the living, and in the event of death, testament and lien. It was the will of the ruler and the interested parties themselves that had an impact on the development of civil law. The *Book of Henryków* proves that in the Piast Poland it was possible to defend one's interests through litigation¹⁶.

Chronica Polonorum by Gallus Anonymous, is considered the first important work of Polish history and literature. It came into being in Poland prior to the fragmentation of Poland during the reign of Bolesław the Wrymouth. The second source is the *Chronica Polonorum* by Vincentius Kadłubek. It is the first work written by a Pole. The next source is the earliest preserved collection of provisions of the common law, written for the needs of the Polish population under the rule of the Teutonic Order, i.e., the *Book of Elbląg*. The last source described is the *Book of Henryków - Liber foundationis claustris*

Sanctae Marie in Heinrichow. Its first author was Abbot Peter (1259-1269), and it was continued until 1310¹⁷. It includes the history of the property of the monastery together with its legal rights and information about the institutions of the private law (including the right of relationship, i.e. *ius propinquitatis*).

The legal autonomy of a family stems from the roots of Christian science and the doctrine of the canon law and Roman law connected with it and, in particular, the problem of adoption, the rite of the first haircut (Polish: *postrzyżyny*) and upbringing. This family is the type most often featured in the sources and is the link between the public and legal order and the basic unit of social life. On the one hand, it is part of the order of the dominion, on the other hand, it includes those values which should exist in every family.

The *Book of Henryków* and the *Book of Elbląg* are the sources of knowledge of the law of the Piast Poland. The first is not a collection of laws but a description of their functioning. Beside a detailed presentation of the development of the monastic property, it provides some information on the right to the land of individual groups of its holders. Whereas *The Oldest Collection of Polish Laws*, i.e. the *Book of Elbląg*, is a private collection, made by an unknown writer. The *Book of Elbląg* records a set of rules which the author of the collection did not create but recorded the common law existing on the Chełmno Land before the coming of the Teutonic knights. In both of the analysed sources there is a term „*ius Polonicum*”. In both sources

¹⁵ P. Górecki, *A Local Society in Transition: The Henryków Book and Related Documents*, Toronto 2007, 1-13.

¹⁶ J. Falenciak, *Studia nad prawem rzymsko-kanonicznym w „Księdze henrykowskiej”*, Wrocław 1966, 66.

¹⁷ W. Uruszczak, *Władza książęca, wiece sądowe i prawo własności na Śląsku w XIII w. w świetle Księgi henrykowskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 14(2002), z. 1, 85.

this law clearly differs from the German law. Whereas the *Chronica Polonorum* by Gallus Anonymous and the *Chronica Polonorum* by Vincentius Kadłubek (at the turn of the 12th and 13th century) are the narrative sources also showing the medieval structure of family life. These works show moralistic features and refer mainly to the sphere of life of the monarch family. Narrative sources refer to the legal conditions of ruling elites, while the judicial sources refer to socially wider issues. The regulatory law is to permanently and explicitly protect the family. According to Master Vincentius, the beginning of the legal order of the state is established by Krak, while the second beginning of the legal order is established by Bolesław the Brave¹⁸. In the opinion of the chronicler, the Roman law does not enter the virgin land but is supported by the Polish common law, whereas Christianity overlaps the natural law of the Slavs. The fundamentals of the family law stem, on the one hand, from the common law, the canon law under reform and the rediscovered Roman law. Master Vincentius introduces the term "Republic" (Latin: *res publica*) as the order, the legal and public system, represented by the centres of church authority, as well as state authority, and accepted by the population as just, defining its historical existence and being its common good. The chronicler speaks about the origins of the Polish law in terms of the state law and the public order, regulated by the monarchy. Here, one cannot underestimate

the chronicles by Gallus, who describes the relationship between a husband and a wife (on the example of Bolesław the Brave), the example of the relationship between a son and a father (Zbigniew and Bolesław to their father Władysław Herman) and their fraternal relationships. Kadłubek broadens the subject of family relations in the Piast family and this elaboration has an ideological foundation. It is connected with a specific vision of the state. The chronicler relies on all types of sources and, simultaneously, includes his arguments in the system of norms and ethics. He records local traditions and, simultaneously, treats the Polish law as the equivalent of, and having the value of the Roman law. For the first time the political and legal thought of Vincentius Kadłubek enacts the basic principles of national sovereignty where the source of authority is the nation, understood as all the citizens (families) in general. In patrimonial monarchy each social group was responsible for fulfilling the obligations of its state and the common obligation to defend the mother country. Rulers were bound by the law and limited in their actions by the social factor protecting the public order and justice. The society has the right to denounce their obedience to the unjust ruler - the tyrant. Whereas the ideal ruler should be endowed by the nobility of his virtues, a set of duties and moral obligations defined by public order and, in particular, with the concern for the good of every family. From the narration of both Gallus Anonymous

¹⁸ A. Lis, *Mistrz Wincenty Kadłubek - ojciec prawa w Polsce? (The master Wincenty Kadłubek - the father of law in Poland?)*, in *Prawo w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, ed. A. Lis, Lublin 2011, 91-117; A. Lis, *Homo literatus. Studia poświęcone Wincentemu Kadłubkowi w 250. rocznicę beatyfikacji*, lublin - Stalowa Wola 2014; J. Sondel, *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta prawa rzymskiego*, in *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, eds. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, 91-109.

and Master Vincentius, it can be concluded that the welfare of the nation, whose guard is a ruler, depends on the welfare of every family, both a noble one and the poorest, since every family plays an important role in the state organism. The authority of a ruler is, in the eyes of the chronicler, based on the law, whose teacher and guard is the Church¹⁹.

From the analysed sources it can be concluded that the character of a family in the medieval Poland differed, depending on the social group, the wealth, the ownership situation (collective ownership), tradition, region and many other factors. The most important functions of a family were: reproductive, economic, educational, cultural and protective functions. Human needs in the Middle Ages were realised mainly within the family. It offered support for its individual members and it assured safety. In the work the Author also emphasised the position of a woman as the co-creator of the household.

SŁOWA KLUCZOWE

Polska piastowska, Księga henrykowska, Księga elbląska, Kronika Kadłubka, Gall Anonim

BIBLIOGRAFIA Literatura

Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, eds. R. Grodecki, M. Plezia, Wrocław 2008.

Anonima tzw. Galla kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich, ed. K. Maleczyński, in *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, Vol. 2, Kraków 1952.

Balzer O., *Studium o Kadłubku*, Vol. 1, Lwów 1934.

STRESZCZENIE

Źródłem poznania dawnego prawa Polski piastowskiej są przede wszystkim *Księga henrykowska* i *Księga elbląska*. Pierwsza nie jest spisem prawa, lecz daje opis jego funkcjonowania, prócz dokładnego przedstawienia rozwoju majątku klasztoru, przekazuje informacje o ówczesnym prawie do ziemi poszczególnych grup jej dzierżycieli. Z kolei *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego* tzw. *Księga elbląska* - jest spisem prywatnym dokonany przez nieznanego pisarza. *Księga elbląska* rejestruje zespół norm, którego nie stworzył autor zwodu, lecz spisał prawo zwyczajowe istniejące w ziemi chełmińskiej przed przybyciem Krzyżaków. W obydwu analizowanych źródłach występuje określenie „ius Polonicum”. Prawo to w obu źródłach odróżnia się wyraźnie od prawa niemieckiego. *Kronika polska* Galla Anonima oraz *Kronika polska* Wincentego Kadłubka (przełom XII i XIII wieku) to z kolei źródła narracyjne ukazujące między innymi średniowieczny schemat życia rodzinnego. Dzieła te posiadają cechy moralizatorskie i odnoszą się głównie do płaszczyzny życia rodziny monarszej. Źródła narracyjne dotyczą prawnych uwarunkowań funkcjonowania elit władzy, z kolei źródła juredyczne dotyczą już spraw szerszych społecznie.

¹⁹ A. Lis, *Rodzina w monarchii patrymonialnej - analiza historycznoprawna*, in *Rodzina. Powołanie - zadania - zagrożenia*, Stalowa Wola 2014, 91-118; A. Lis, *Studies on the legal culture of the 13th and 14th century - the Book of Elbląg and the Book of Henryków*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” Nr 23 (2/2013), 5-12; A. Lis, *Świadectwa kultury prawnej w Polsce do 1320 roku*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” Nr 24 (3/2013), 44-55.

- Baszkiewicz J., *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia*, in *Historia kultury średniowiecznej w Polsce. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13-15 września 1963. Referaty*, ed. A. Gieysztor, Warszawa 1963, 80-99.
- Falenciak J., *Studia nad prawem rzymsko-kanonicznym w „Księdze henrykowskiej”*, Wrocław 1966.
- Gallus Anonymus and his chronicle in the context of twelfth-century historiography from the perspective of the latest research, ed. K. Stopka, Kraków 2010.
- Gesta Principum Polonorum. The Deeds of the Princes of the Poles*, eds. P.W. Knoll, F. Schaer, T. N. Bisson, Budapest 2003.
- Górecki P., *A Local Society in Transition: The Henryków Book and Related Documents*, Toronto 2007.
- Księga henrykowska*, ed. R. Grodecki, Poznań-Wrocław 1949.
- Kürbis B., *Jak mistrz Wincenty pisał historię Polski*, in *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej - Kraków, 10 marca 2000*, ed. K.R. Prokop, Kraków 2001, 59-78.
- Lis A., *Homo literatus. Studia poświęcone Wincentemu Kadłubkowi w 250. rocznicę beatyfikacji*, lublin - Stalowa Wola 2014.
- Lis A., *Mistrz Wincenty Kadłubek - ojciec prawa w Polsce? (The master Wincenty Kadłubek - the father of law in Poland?)*, in *Prawo w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, ed. A. Lis, Lublin 2011, 91-117.
- Lis A., *Rodzina w monarchii patrymonialnej - analiza historycznoprawna*, in *Rodzina. Powołanie - zadania - zagrożenia*, Stalowa Wola 2014, 91-118.
- Lis A., *Studies on the legal culture of the 13th and 14th century - the Book of Elbląg and the Book of Henryków*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” Nr 23 (2/2013), 5-12.
- Lis A., *Świadectwa kultury prawnej w Polsce do 1320 roku*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” Nr 24 (3/2013), 44-55.
- Matuszewski J., *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne: zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław-Łódź 1981.
- Matuszewski J., *Normy recypowane i rodzime w Najstarszym Zwodzie prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 22(1970), z. 2, 187-224.
- Matuszewski J., *W sprawie śląskiego pochodzenia najstarszego spisu prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 5(1953), 198-205.
- Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, ed. B. Kürbis, Wrocław 2008.
- Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, ed. M. Plezia, in *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, Vol. 11, Kraków 1994.
- Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, ed. J. Matuszewski, Warszawa 1959.
- Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, eds. J. Matuszewski, J. Matuszewski, Łódź 1995.
- Nowacki B., *Poglądy prawno-polityczne w „Kronice” mistrza Wincentego*, in *Mente et litteris*, Poznań 1984, 127-134.
- Plezia M., *Kronika Kadłubka na tle renesansu XII wieku*, „Znak” 14(1962), 978-994.
- Plezia M., *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, in *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, ed. S. Grzeszczuk, Vol. 1, Warszawa 1991, 93-131.
- Płaza S., *Z badań nad wykładnią Prawa Polaków*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 14(1962), 83-137.
- Sawicki W., *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin - Polonia” Sectio G, 17(1970), z. 1, 1-23.
- Sawicki W., *Wpływ niektórych praw obcych na ustrój prawny państwa pierwszych Piastów (wiek XI-XII)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin - Polonia” Sectio G, 11(1964), z. 2, 29-62.
- Skomiał J., *Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubkiem (ok. 1150-1223)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 56(2004), z. 1, 177-183.
- Sondel J., *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta prawa rzymskiego*, in *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, eds. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, 91-109.
- Sondel J., *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978.

- Uruszczak W., *Władza książęca, wiece sądowe i prawo własności na Śląsku w XIII w. w świetle Księgi henrykowskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 14(2002), z. 1.
- Vetulani A., *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.
- Vetulani A., *Niemiecki spis polskiego prawa zwyczajowego. Uwagi źródłoznawcze*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 5(1953), 180-197.
- Vetulani A., *Nowe wydanie niemieckiego zwodu prawa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 12(1960), z. 2, 195-232.
- Vetulani A., *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), 35-45.
- Vetulani A., *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.
- Wielgus S., *Prawo w średniowiecznej Europie Zachodniej oraz średniowiecznej Polsce*, in *Prawo polskie. Próba syntezy*, eds. T. Guza, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2009, 3-38.

NOTA O AUTORZE

Artur Lis, dr, adiunkt w Katedrze Historii Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli; doktor historii i prawa; redaktor naczelny kwartalnika „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”.

Maria Borowska

Prognozowanie na podstawie praw funkcjonowania systemu

Prognozowanie procesów opisujących działanie systemu w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu

Projecting based on rights to function the system. Projecting of the processes characteristic for the functionality of the system in case of the structural process of the product delivery

I. WSTĘP

Kontynuacją problematyki badawczej prezentowanej w pracach [1], [2] i [3] jest niniejszy artykuł, w którym wyprowadzono wzory dla prawdopodobieństw warunkowych stanu górnego oraz podano probabilistyczny opis funkcjonowania systemu w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu.

Przedstawiono także sposób budowania prognoz procesów charakteryzujących działanie tego systemu.

II. STAN GRANICZNY GÓRNY POZIOMU ZAPASÓW

Funkcjonowanie badanego systemu w przypadku, gdy poziom zapasów produktu w podsystemie M (patrz rys. 1 w pracy [1]) spełnia warunek: $z(t) = V$ opiszemy za pomocą prawdopodobieństw postaci:

$$Q_k^{ul}(\{V\}, t) = P(z(t) = V, x(t) = x_k, v(t) = u), t \in T_l, u = 1, 0. \quad (2.1)$$

Prawdopodobieństwa $Q_k^{ul}(\{V\}, t)$ spełniają następujące związki (analogicznie do relacji (2.2) – (2.4) w artykule [2]):

dla $u = 1$

$$\begin{aligned} Q_k^{1l}(\{V\}, t + \tau) &= P(z(t + \tau) = V, x(t + \tau) = x_k, v(t) = 1) = \\ &= \sum_i \int_0^V q_{ik}^{11l}(z, \{V\}; \tau, t) Q_i^{1l}(dz, t) + \int_0^V q_{kk}^{01l}(z, \{V\}; \tau, t) Q_k^{0l}(dz, t), \end{aligned} \quad (2.2)$$

gdzie

$$q_{ik}^{11/}(z, \{V\}; \tau, t) = P(x(t) \text{ ma jeden skok w } t + \theta \in (t, t + \tau), \\ v(s) = 1 \text{ dla } s \in [t, t + \tau], h(z + \theta x_i) + x_k(\tau - \theta) \geq V | \quad (2.3)$$

$$| x(t) = x_i, v(t) = 1) + o_1^{(i)}(\tau); i \neq k, z = z(t) \in [0, V], t \in T_i, t + \tau \in T_i,$$

$$q_{kk}^{11/}(z, \{V\}; \tau, t) = P(x(s) = x_k, v(s) = 1 \text{ dla } s \in [t, t + \tau], \\ z + x_k \tau \geq V | x(t) = x_k, v(t) = 1) + o_1^{(i)}(\tau); z = z(t) \in [0, V], t \in T_i, t + \tau \in T_i, \quad (2.4)$$

$$q_{kk}^{01/}(z, \{V\}; \tau, t) = P(x(s) = x_k \text{ dla } s \in [t, t + \tau], \\ v(t) \text{ ma jeden skok w } t + \theta \in (t, t + \tau), h(z - a\theta) + x_k(\tau - \theta) \geq V | \quad (2.5) \\ | x(t) = x_k, v(t) = 0) + o_1^{(i)}(\tau); z = z(t) \in [0, V], t \in T_i, t + \tau \in T_i,$$

dla $u = 0$

$$Q_k^{0l}(\{V\}, t) = 0, k = 1, 2, \dots, n. \quad (2.6)$$

W celu obliczenia prawdopodobieństw (2.2) opisujących funkcjonowanie systemu w przypadku, gdy poziom zapasów w magazynie osiąga górny stan graniczny, wyznaczamy wzory *explicite* dla prawdopodobieństw warunkowych (2.3) – (2.5). Otrzymuje się je analogicznie jak w pracy [2] relacje (2.6) – (2.12).

Po zastosowaniu wzorów (2.6) z artykułu [1] oraz (3.4) z pracy [3] otrzymujemy:

$$q_{ik}^{11/}(z, \{V\}; \tau, t) = \exp(-\pi_1^{*l} \tau) \int_A \frac{\pi_k^{(i)}}{\pi_i^{(i)}} d(1 - \exp(-\pi_i^{(i)} \theta)) + o_1^{(i)}(\tau), \quad (2.7)$$

gdzie

$$A = \{\theta : 0 < \theta < \tau, h(z + \theta x_i) + (\tau - \theta)x_k \geq V\}, \\ i \neq k, z = z(t) \in [0, V], t \in T_i, t + \tau \in T_i.$$

Jeżeli $x_i > 0, x_k > 0, t \in T_i, t + \tau \in T_i, \tau$ małe, $0 < \theta < \tau$, to

$$\begin{aligned} \{\theta : h(z + \theta x_i) + (\tau - \theta)x_k \geq V\} &= \{\theta : z + \theta x_i + (\tau - \theta)x_k \geq V\} \cap \\ &\cap \{\theta : z + \theta x_i \geq V\} \cup \{\theta : z + \theta x_i + (\tau - \theta)x_k \geq V\} \cap \{\theta : z + \theta x_i < V\} = \\ &= \begin{cases} \left\{ \theta : \theta \geq \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k} \right\} \cap \left\{ \left\{ \theta : 0 < \frac{V - z}{x_i} \right\} \cup \left\{ \theta : \theta \geq \frac{V - z}{x_i} \right\} \right\}, & x_i - x_k > 0 \\ \left\{ \theta : \theta \leq \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k} \right\} \cap \left\{ \left\{ \theta : 0 < \frac{V - z}{x_i} \right\} \cup \left\{ \theta : \theta \geq \frac{V - z}{x_i} \right\} \right\}, & x_i - x_k < 0 \end{cases} \end{aligned}$$

$$\begin{aligned}
& \left\{ \theta : \theta < \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} \right\} \cup \left\{ \theta : \theta \geq \frac{V-z}{x_i} \right\}, & x_i - x_k < 0, \quad V - \tau x_k < z < V - \tau x_i \\
& \{ \theta : 0 < \theta < \tau \}, & x_i - x_k < 0, \quad V - \tau x_i < z \\
& \emptyset, & x_i - x_k < 0, \quad z \text{ pozostałe} \\
= & \left\{ \theta : \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} < \theta < \frac{V-z}{x_i} \right\} \cup \left\{ \theta : \theta \geq \frac{V-z}{x_i} \right\}, & x_i - x_k > 0, \quad V - \tau x_i < z < V - \tau x_k \\
& \{ \theta : 0 < \theta < \tau \}, & x_i - x_k > 0, \quad V - \tau x_k < z \\
& \emptyset, & x_i - x_k > 0, \quad z \text{ pozostałe.}
\end{aligned}$$

Zatem

$$\begin{aligned}
& \left\{ \theta : 0 < \theta < \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} \right\}, & x_i - x_k < 0, \quad V - \tau x_k < z < V - \tau x_i \\
& \{ \theta : 0 < \theta < \tau \}, & x_i - x_k < 0, \quad V - \tau x_i < z \leq V \\
& \emptyset, & x_i - x_k < 0, \quad z \text{ pozostałe} \\
A = & \left\{ \theta : \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} < \theta < \tau \right\}, & x_i - x_k > 0, \quad V - \tau x_i < z < V - \tau x_k \\
& \{ \theta : 0 < \theta < \tau \}, & x_i - x_k > 0, \quad V - \tau x_k < z \leq V \\
& \emptyset, & x_i - x_k > 0, \quad z \text{ pozostałe.}
\end{aligned}$$

Stąd ze wzoru (2.7) otrzymujemy

$$\begin{aligned}
 & q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) + o_1^{(l)} = \\
 & = \begin{cases} \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k} + o^{(l)}(\tau; z), & x_i - x_k < 0, V - \tau x_k < z < V - \tau x_i \\ \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau), & x_i - x_k < 0, V - \tau x_i < z \leq V \\ 0, & x_i - x_k < 0, z \text{ pozostałe} \\ \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \left(\tau - \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k}\right) + o^{(l)}(\tau; z), & x_i - x_k > 0, V - \tau x_i < z < V - \tau x_k \\ \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau), & x_i - x_k > 0, V - \tau x_k < z \leq V \\ 0, & x_i - x_k > 0, z \text{ pozostałe.} \end{cases} \quad (2.8)
 \end{aligned}$$

Analogicznie można wyznaczyć prawdopodobieństwa (2.3) – (2.5) dla $t \in T_i$, $t + \tau \in T_i$ w pozostałych przypadkach. Wyrażają się one następującymi wzorami (będącymi odpowiednikami relacji (2.6) – (2.12) w artykule [2]):

dla $x_i < 0$, $x_k = 0$

$$q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) = o_1^{(l)}(\tau), \quad 0 \leq z \leq V, \quad (2.9)$$

dla $x_i > 0$, $x_k = 0$

$$\begin{aligned}
 & q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) - o_1^{(l)}(\tau) = \\
 & = \begin{cases} \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \left(\tau - \frac{V - z}{x_i}\right) + o^{(l)}(\tau; z), & V - \tau x_i < z \leq V \\ 0, & z \text{ pozostałe,} \end{cases} \quad (2.10)
 \end{aligned}$$

dla $x_i \leq 0$, $x_k > 0$

$$\begin{aligned}
 & q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) - o_1^{(l)}(\tau) = \\
 & = \begin{cases} \left(1 - \pi_1^{*l}(\tau)\right) \pi_{ik}^{(l)} \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k} + o^{(l)}(\tau; z), & V - \tau x_i < z \leq V \\ 0, & z \text{ pozostałe,} \end{cases} \quad (2.11)
 \end{aligned}$$

dla $x_k < 0$

$$q_{kk}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) = o_1^{(l)}(\tau), \quad 0 \leq z \leq V, \quad (2.12)$$

dla $x_k \geq 0$

$$q_{kk}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) - o_1^{(l)}(\tau) = \begin{cases} (1 - \pi_1^{*l}(\tau))(1 - \pi_k^{(l)}(\tau) + o^{(l)}(\tau; z)), & V - \tau x_k < z \leq V \\ 0, & z \text{ pozostałe,} \end{cases} \quad (2.13)$$

dla $x_k \leq 0$

$$q_{kk}^{0l}(z, \{V\}; \tau, t) = o_1^{(l)}(\tau), \quad 0 \leq z \leq V, \quad (2.14)$$

dla $x_k > 0$

$$q_{kk}^{0l}(z, \{V\}; \tau, t) - o_1^{(l)}(\tau) = \begin{cases} (1 - \pi_k^{(l)}(\tau))\pi_0^{*l} \frac{z + \tau x_k - V}{x_k + a} + o^{(l)}(\tau; z), & V - \tau x_k < z \leq V \\ 0, & z \text{ pozostałe,} \end{cases} \quad (2.15)$$

dla $x_k < 0$, x_i - dowolne

$$q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) = o_1^{(l)}(\tau), \quad 0 \leq z \leq V. \quad (2.16)$$

Składniki $o_1^{(l)}(\tau)$, $o^{(l)}(\tau)$, $o^{(l)}(\tau; z)$ występujące w relacjach (2.8) – (2.16) są w otoczeniu $\tau = 0$ wielkościami nieskończenie małymi rzędu wyższego niż τ . Związki (2.8) – (2.16) wykorzystamy teraz do otrzymania równań, jakie spełniają prawdopodobieństwa (2.1) opisujące funkcjonowanie badanego systemu w okresie T_l w przypadku, gdy poziom zapasów osiąga górny stan graniczny.

W celu obliczenia prawdopodobieństw $Q_k^{1l}(\{V\}, t)$ wyprowadzimy równania, które one spełniają w okresie T_l .

W wyniku zastosowania wzoru (2.2) oraz zależności (2.8) – (2.16) dla $x_k > 0$, $t \in T_l$, $t + \tau \in T_l$, otrzymujemy (zob. analogia z (2.13) w artykule [2]).

$$\begin{aligned} Q_k^{1l}(\{V\}, t + \tau) &= \sum_i \left\{ \int_0^V q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) f_i^{1l}(z, t) dz + \right. \\ &+ Q_i^{1l}(\{0\}, t) q_{ik}^{1l}(0, \{V\}; \tau, t) + Q_i^{1l}(\{V\}, t) q_{ik}^{1l}(V, \{V\}; \tau, t) \Big\} + \\ &+ \int_0^V q_{kk}^{0l}(z, \{V\}; \tau, t) f_k^{0l}(z, t) dz + Q_k^{0l}(\{0\}, t) q_{kk}^{0l}(0, \{V\}; \tau, t) + \\ &+ Q_k^{0l}(\{V\}, t) q_{kk}^{0l}(V, \{V\}; \tau, t) = A_{k,l}^{-1} + A_{k,l}^{01} + A_{k,l}^{-1}, \end{aligned} \quad (2.17)$$

gdzie

$$\begin{aligned} A_{k,l}^{-1} &= \sum_{i \neq k} \left\{ \int_0^V q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) f_i^{1l}(z, t) dz + \right. \\ &+ Q_i^{1l}(\{0\}, t) q_{ik}^{1l}(0, \{V\}; \tau, t) + Q_i^{1l}(\{V\}, t) q_{ik}^{1l}(V, \{V\}; \tau, t) \Big\} = \end{aligned}$$

$$\begin{aligned}
&= \sum_{\substack{i \neq k \\ x_i < x_k}} \left\{ \int_0^{V-\tau x_k} o^{(l)}(\tau) f_i^{1l}(z, t) dz + \int_{V-\tau x_k}^{V-\tau x_i} \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} + \right. \right. \\
&\quad \left. \left. + o^{(l)}(\tau) \right] f_i^{1l}(z, t) dz + \int_{V-\tau x_i}^V \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau) \right] f_i^{1l}(z, t) dz + \right. \\
&\quad \left. + Q_i^{1l}(\{0\}, t) o^{(l)}(\tau) + Q_i^{1l}(\{V\}, t) \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau) \right] \right\} + \\
&+ \sum_{\substack{i \neq k \\ x_i > x_k}} \left\{ \int_0^{V-\tau x_i} o^{(l)}(\tau) f_i^{1l}(z, t) dz + \int_{V-\tau x_i}^{V-\tau x_k} \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \left(\tau - \frac{V-z-\tau x_k}{x_i-x_k} \right) + \right. \right. \\
&\quad \left. \left. + o^{(l)}(\tau; z) \right] f_i^{1l}(z, t) dz + \int_{V-\tau x_k}^V \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau) \right] f_i^{1l}(z, t) dz + \right. \\
&\quad \left. + Q_i^{1l}(\{V\}, t) \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \tau + o^{(l)}(\tau) \right] + o^{(l)}(\tau) Q_i^{1l}(\{0\}, t) \right\}, \\
&A_{k,l}^{01} = \int_0^V q_{kk}^{11l}(z, \{V\}; \tau, t) f_k^{1l}(z, t) dz + Q_k^{1l}(\{0\}, t) q_{kk}^{11l}(0, \{V\}; \tau, t) + \\
&\quad + Q_k^{1l}(\{V\}, t) q_{kk}^{11l}(V, \{V\}; \tau, t) + \int_0^V q_{kk}^{01l}(z, \{V\}; \tau, t) f_k^{0l}(z, t) dz + \\
&\quad + Q_k^{0l}(\{0\}, t) q_{kk}^{01l}(0, \{0\}; \tau, t) + Q_k^{0l}(\{V\}, t) q_{kk}^{01l}(V, \{V\}; \tau, t) = \\
&\int_0^{V-\tau x_k} o^{(l)}(\tau) f_k^{1l}(z, t) dz + \int_{V-\tau x_k}^V \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) (1-\pi_k^{(l)} \tau) + o^{(l)}(\tau) \right] f_k^{1l}(z, t) dz + \\
&\quad + Q_k^{1l}(\{0\}, t) o^{(l)} \tau + Q_k^{1l}(\{V\}, t) \left[(1-\pi_1^{*l} \tau) (1-\pi_k^{*l} \tau) + o^{(l)}(\tau) \right] + \\
&+ \int_0^{V-\tau x_k} \left[(1-\pi_k^{(l)} \tau) \pi_0^{*l} \frac{z+\tau x_k-V}{x_k+a} + o^{(l)}(\tau) \right] f_k^{0l}(z, t) dz + Q_k^{0l}(\{0\}, t) o^{(l)}(\tau) + \\
&\quad + Q_k^{0l}(\{V\}, t) \left[(1-\pi_k^{(l)} \tau) \pi_0^{*l} \frac{\tau x_k}{x_k+a} + o^{(l)}(\tau) \right],
\end{aligned}$$

$$\begin{aligned}
A_{k,l}^{-1} = & \sum_{i \neq k} \left\{ \int_0^V q_{ik}^{1l}(z, \{V\}; \tau, t) f_i^{1l}(z, t) dz + Q_i^{1l}(\{0\}, t) q_{ik}^{1l}(0, \{V\}; \tau, t) + \right. \\
& + Q_i^{1l}(\{V\}, t) q_{ik}^{1l}(V, \{V\}; \tau, t) \Big\} = \sum_{i \neq k} \left\{ \int_0^{V - \tau x_k} o^{(l)}(\tau) f_i^{1l}(z, t) dz + \right. \\
& + \int_{V - \tau x_k}^V \left[(1 - \pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \frac{V - z - \tau x_k}{x_i - x_k} + o^{(l)}(\tau; z) \right] f_i^{1l}(z, t) dz + \\
& + Q_i^{1l}(\{0\}, t) o^{(l)}(\tau) + Q_i^{1l}(\{V\}, t) \left[(1 - \pi_1^{*l} \tau) \pi_{ik}^{(l)} \frac{\tau x_k}{x_k - x_i} + o^{(l)}(\tau) \right] \Big\}.
\end{aligned}$$

Przenieśmy na lewą stronę wzoru (2.17) wielkość $Q_k^{1l}(\{V\}, t)$. Po obustronnym podzieleniu otrzymanej równości przez τ i przejściu do granicy przy $\tau \rightarrow 0$ otrzymujemy

$$\begin{aligned}
\frac{\partial Q_k^{1l}(\{V\}, t)}{\partial t} = & \pi_0^{*l} Q_k^{0l}(\{V\}, t) \frac{x_k}{a + x_k} - (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{1l}(\{V\}, t) + \\
& + x_k f_k^{1l}(V, t) + \sum_{i \neq k} \frac{x_k}{x_k - x_i} Q_i^{1l}(\{V\}, t) \pi_{ik}^{(l)}.
\end{aligned} \tag{2.18}$$

Biorąc pod uwagę fakt, że $Q_i^{1l}(\{V\}, t) = 0$ dla $x_i < 0$

oraz związek (2.6), wzór (2.18) można zapisać w prostszej postaci. Relację (2.18) dla $x_k = 0$ otrzymuje się analogicznie.

Funkcjonowanie badanego systemu gospodarki zapasami w przypadku, gdy poziom zapasów osiąga stan graniczny górny opisane jest zatem prawdopodobieństwami $Q_k^{ul}(\{V\}, t)$ spełniającymi następujący układ równań różniczkowych:

$$\begin{aligned}
\frac{\partial Q_k^{ul}(\{V\}, t)}{\partial t} = & x_k f_k^{1l}(V, t) - (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{ul}(\{V\}, t) + \\
& + \sum_{i \neq k} Q_i^{ul}(\{V\}, t) \pi_{ik}^{(l)}, \quad x_k \geq 0, \quad t \in T_l,
\end{aligned} \tag{2.19}$$

$$Q_k^{1l}(\{V\}, t) = 0, \quad x_k < 0, \quad t \in T_l, \tag{2.20}$$

$$Q_k^{0l}(\{V\}, t) = 0, \quad k = 1, 2, \dots, n. \tag{2.21}$$

Relacje te zostaną wykorzystane, między innymi, do opisu działania badanego systemu w okresie T_l .

III. PROBABILISTYCZNY OPIS FUNKCJONOWANIA SYSTEMU W PRZYPADKU STRUKTURALNEGO PROCESU DOSTAWY PRODUKTU

Wyniki przedstawione w pracy [3] w paragrafach 3. i 4. oraz w paragrafie 2. niniejszego artykułu wykorzystamy do uzyskania stochastycznego opisu działania badanego systemu gospodarki zapasami (rys. 1 z pracy [1]) w przypadku, gdy wejście $w(t)$ podsystemu M jest procesem strukturalnym.

Funkcjonowanie rozważanego systemu w okresie T_l ($l=1,2,\dots,m$) charakteryzuje następujący układ równań różniczkowych:

$$\begin{aligned} \frac{\partial f_k^{1l}(z,t)}{\partial t} = -x_k \frac{\partial f_k^{1l}(z,t)}{\partial z} - (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) f_k^{1l}(z,t) + \\ + \sum_{i \neq k} \pi_{ik}^{(l)} f_i^{1l}(z,t) + \pi_0^{*l} f_k^{0l}(z,t), \quad 0 < z < V, \quad t \in T_l, \quad k=1,2,\dots,n; \end{aligned} \quad (3.1)$$

$$\begin{aligned} \frac{\partial f_k^{0l}(z,t)}{\partial t} = a \frac{\partial f_k^{0l}(z,t)}{\partial z} - (\pi_k^{(l)} + \pi_0^{*l}) f_k^{0l}(z,t) + \\ + \sum_{i \neq k} \pi_{ik}^{(l)} f_i^{0l}(z,t) + \pi_1^{*l} f_k^{1l}(z,t), \quad 0 < z < V, \end{aligned} \quad (3.2)$$

$t \in T_l, \quad k=1,2,\dots,n$ (zob. wzory (3.37), (3.38) w pracy [3]);

$$\begin{aligned} \frac{\partial Q_k^{1l}(\{0\},t)}{\partial t} = \pi_0^{*l} Q_k^{0l}(\{0\},t) - (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{1l}(\{0\},t) - x_k f_k^{1l}(0,t) + \\ + \sum_{i \neq k} Q_i^{1l}(\{0\},t) \pi_{ik}^{(l)}, \quad x_k \leq 0, \quad t \in T_l, \end{aligned} \quad (3.3)$$

$$Q_k^{1l}(\{0\},t) = 0, \quad x_k > 0, \quad t \in T_l, \quad (3.4)$$

$$+ a Q_k^{0l}(0,t) + \sum_{i \neq k} Q_i^{0l}(\{0\},t) \pi_{ik}^{(l)}, \quad (3.5)$$

$k=1,2,\dots,n, \quad t \in T_l$, (zob. wzory (4.28)-(4.30) w artykule [3]);

$$\begin{aligned} \frac{\partial Q_k^{1l}(\{V\},t)}{\partial t} = x_k f_k^{1l}(V,t) - (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{1l}(\{V\},t) + \\ + \sum_{i \neq k} Q_i^{1l}(\{V\},t) \pi_{ik}^{(l)}, \quad x_k \geq 0, \quad t \in T_l, \end{aligned} \quad (3.6)$$

$$Q_k^{1l}(\{V\},t) = 0, \quad x_k < 0, \quad t \in T_l, \quad (3.7)$$

$$Q_k^{0l}(\{V\},t) = 0, \quad k=1,2,\dots,n \text{ (zob. wzory (2.19)-(2.21))}. \quad (3.8)$$

Układ równań (3.1)-(3.8) przedstawia matematyczny model systemu w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu. W praktyce ważne są również następujące warianty tego modelu:

1) Intensywności $\pi_{ik}^{(l)}$, π_s^{*l} procesu wejścia podsystemu M są stałe ($\pi_{ik}^{(l)} = \pi_{ik}$, $\pi_s^{*l} = \pi_s^*$), funkcje $f_k^{ul}(z,t) = f_k^u(z,t)$, $Q_k^{ul}(\{0\},t) = Q_k^u(\{0\},t)$, $Q_k^{ul}(\{V\},t) = Q_k^u(\{V\},t)$ zależą od czasu w okresie $T_1 \cup T_2 \cup \dots \cup T_m$.

2) Intensywności $\pi_{ik}^{(l)}, \pi_s^{*l}$ procesu wejścia podsystemu M zależą od okresu T_l , funkcje $f_k^{ul}(z, t) = f_k^{ul}(z)$, $Q_k^{ul}(\{0\}, t) = Q_k^{ul}(\{0\})$, $Q_k^{ul}(\{V\}, t) = Q_k^{ul}(\{V\})$ nie zależą od czasu w okresie T_l .

3) Intensywności $\pi_{ik}^{(l)} = \pi_{ik}$, $\pi_s^{*l} = \pi_s^*$ procesu wejścia podsystemu M oraz funkcje $f_k^{ul}(z, t) = f_k^u(z)$, $Q_k^{ul}(\{0\}, t) = Q_k^u(\{0\})$, $Q_k^{ul}(\{V\}, t) = Q_k^u(\{V\})$ nie zależą od czasu w okresie $T_1 \cup T_2 \cup \dots \cup T_m$.

Model (3.1)-(3.8) dla wariantu pierwszego przyjmuje postać:

$$\frac{\partial f_k^1(z, t)}{\partial t} = -x_k \frac{\partial f_k^1(z, t)}{\partial z} - (\pi_k + \pi_1^*) f_k^1(z, t) + \sum_{i \neq k} \pi_{ik} f_i^1(z, t) + \pi_0^* f_k^0(z, t), \quad 0 < z < V, \quad k = 1, 2, \dots, n,$$

$$\frac{\partial f_k^0(z, t)}{\partial t} = a \frac{\partial f_k^0(z, t)}{\partial z} - (\pi_k + \pi_0^*) f_k^0(z, t) + \sum_{i \neq k} \pi_{ik} f_i^0(z, t) + \pi_1^* f_k^1(z, t), \quad 0 < z < V, \quad k = 1, 2, \dots, n;$$

$$\frac{\partial Q_k^1(\{0\}, t)}{\partial t} = \pi_0^* Q_k^0(\{0\}, t) - (\pi_k + \pi_1^*) Q_k^1(\{0\}, t) - x_k f_k^1(0, t) + \sum_{\substack{i \neq k \\ x_i \leq 0}} Q_i^1(\{0\}, t) \pi_{ik}, \quad x_k \leq 0,$$

$$Q_k^1(\{0\}, t) = 0, \quad x_k > 0,$$

$$\frac{\partial Q_k^0(\{0\}, t)}{\partial t} = \pi_1^* Q_k^1(\{0\}, t) - (\pi_k + \pi_0^*) Q_k^0(\{0\}, t) + a f_k^0(0, t) + \sum_{i \neq k} Q_i^0(\{0\}, t) \pi_{ik}, \quad k = 1, 2, \dots, n;$$

$$\frac{\partial Q_k^1(\{V\}, t)}{\partial t} = x_k f_k^1(V, t) - (\pi_k + \pi_1^*) Q_k^1(\{V\}, t) + \sum_{\substack{i \neq k \\ x_i \geq 0}} Q_i^1(\{V\}, t) \pi_{ik}, \quad x_k \geq 0,$$

$$Q_k^1(\{V\}, t) = 0, \quad x_k < 0; \quad Q_k^0(\{V\}, t) = 0, \quad k = 1, 2, \dots, n.$$

Dla wariantu drugiego model (3.1)-(3.8) sprowadza się do postaci

$$x_k \frac{df_k^{1l}(z)}{dz} = (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) f_k^{1l}(z) - \sum_{i \neq k} \pi_{ik}^{(l)} f_i^{1l}(z) - \pi_0^{*l} f_k^{0l}(z),$$

$$0 < z < V, \quad k = 1, 2, \dots, n,$$

$$a \frac{df_k^{0l}(z)}{dz} = (\pi_k^{(l)} + \pi_0^{*l}) f_k^{0l}(z) - \sum_{i \neq k} \pi_{ik}^{(l)} f_i^{0l}(z) - \pi_1^{*l} f_k^{1l}(z),$$

$$0 < z < V, \quad k = 1, 2, \dots, n;$$

$$\pi_0^{*l} Q_k^{0l}(\{0\}) = (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{1l}(\{0\}) + x_k f_k^{1l}(0) - \sum_{\substack{i \neq k \\ x_i \leq 0}} Q_i^{1l}(\{0\}) \pi_{ik}^{(l)}, \quad x_k \leq 0,$$

$$\begin{aligned}
Q_k^{1l}(\{0\}) &= 0, x_k > 0, \\
\pi_1^{*l} Q_k^{1l}(\{0\}) &= (\pi_k^{(l)} + \pi_0^{*l}) Q_k^{0l}(\{0\}) - af_k^{0l}(0) - \sum_{i \neq k} Q_i^{0l}(\{0\}) \pi_{ik}^{(l)}, \\
k &= 1, 2, \dots, n; \\
x_k f_k^{1l}(V) &= (\pi_k^{(l)} + \pi_1^{*l}) Q_k^{1l}(\{V\}) - \sum_{i \neq k} Q_i^{1l}(\{V\}) \pi_{ik}^{(l)}, x_k \geq 0, \\
x_i &\geq 0 \\
Q_k^{1l}(\{V\}) &= 0, x_k < 0; Q_k^{0l}(\{V\}) = 0, k = 1, 2, \dots, n.
\end{aligned}$$

Model (3.1)-(3.8) dla wariantu trzeciego przyjmuje postać

$$\begin{aligned}
x_k \frac{df_k^1(z)}{dz} &= (\pi_k + \pi_1^*) f_k^1(z) - \sum_{i \neq k} \pi_{ik} f_i^1(z) - \pi_0^* f_k^0(z), \\
0 < z < V, k &= 1, 2, \dots, n; \\
a \frac{df_k^0(z)}{dz} &= (\pi_k + \pi_1^*) f_k^0(z) - \sum_{i \neq k} \pi_{ik} f_i^0(z) - \pi_1^* f_k^1(z), \\
0 < z < V, k &= 1, 2, \dots, n; \\
\pi_0^* Q_k^0(\{0\}) &= (\pi_k + \pi_1^*) Q_k^1(\{0\}) + x_k f_k^1(0) + \\
&\quad - \sum_{i \neq k} Q_i^1(\{0\}) \pi_{ik}, x_k \leq 0, \\
x_i &\leq 0 \\
|Q_k^1(\{0\})| &= 0, x_k > 0, \\
\pi_1^* Q_k^1(\{0\}) &= (\pi_k + \pi_1^*) Q_k^0(\{0\}) - af_k^0(0) - \sum_{i \neq k} Q_i^0(\{0\}) \pi_{ik}, \\
k &= 1, 2, \dots, n; \\
x_k f_k^1(V) &= (\pi_k + \pi_1^*) Q_k^1(\{V\}) - \sum_{i \neq k} Q_i^1(\{V\}) \pi_{ik}, x_k \geq 0, \\
x_i &\geq 0 \\
Q_k^1(\{V\}) &= 0, x_k < 0; Q_k^0(\{V\}) = 0, k = 1, 2, \dots, n.
\end{aligned}$$

Matematyczny opis działania badanego systemu wyrażony relacjami (3.1)-(3.8) lub jednym z trzech podanych wariantów tych relacji, zostanie dalej zastosowany do wyznaczenia prognoz ilościowych charakterystyk systemu; mogą być one wykorzystane przez podsystem zarządzania do zwiększenia efektywności funkcjonowania tego systemu.

IV. PROGNOZOWANIE CHARAKTERYSTYK OPISUJĄCYCH DZIAŁANIE SYSTEMU W PRZYPADKU STRUKTURALNEGO PROCESU DOSTAWY PRODUKTU

W celu wyznaczenia prognoz charakterystyk badanego systemu przyjmujemy, że $t \in T_m \cap T_i^*$, gdzie T_i^* oznacza horyzont prognozy i -tej prognozowanej wielkości.

Jeżeli w badanym systemie w chwili t wystąpi zdarzenie losowe W_1 postaci: wielkość produktu dostarczanego do podsystemu M (patrz rys. 1 z pracy [1]), za pomocą podsystemu transportowego $\tilde{T}$ (patrz rys. 1 z pracy [1]) jest mniejsza od zapotrzebowania odbiorcy E (patrz rys. 1 z pracy [1]),

a zawartość magazynu M wynosi zero i podsystem $\tilde{T}$ nie pracuje (znajduje się w stanie awarii), to odbiorca zmuszony jest do korzystania z innych źródeł zaopatrzenia lub ograniczenia własnej produkcji. Prowadzi to do strat w badanym systemie (strat odbiorcy). Prawdopodobieństwo wystąpienia takiego niekorzystnego zdarzenia oznaczmy przez w_1 ($w_1 = P(W_1)$).

Prognozę $\hat{w}(t)$ prawdopodobieństwa deficytu podaży produktu dla odbiorcy E w chwili t obliczamy za pomocą wzoru

$$\hat{w}_1(t) = \sum_{x_k < 0} Q_k^{1m}(\{0\}, t) + \sum_k Q_k^{0m}(\{0\}, t) \quad (4.1)$$

Niekorzystny stan badanego systemu w chwili t związany jest również z innym zdarzeniem losowym W_2 : wielkość produktu dostarczonego do podsystemu E , za pomocą podsystemu transportowego $\tilde{T}$, przekracza zapotrzebowanie odbiorcy E , a podsystem $\tilde{T}$ znajduje się w stanie pracy i magazyn M jest wypełniony lub podsystem transportowy $\tilde{T}$ nie pracuje (znajduje się w stanie awarii) i magazyn jest pusty. W tym przypadku podsystem produkcji $\tilde{P}$ (nadawca) (patrz rys. 1 z pracy [1]) nie ma możliwości przesłania swojego produktu do odbiorcy E ; prowadzi to również do strat w systemie (strat nadawcy). Oznaczmy przez w_2 prawdopodobieństwo tego, także niekorzystnego, zdarzenia ($w_2 = P(W_2)$).

Prognozę $\hat{w}_2(t)$ prawdopodobieństwa strat nadawcy (podsystemu $\tilde{P}$) w chwili t wyznaczamy ze wzoru

$$\hat{w}_2(t) = \sum_{x_k > 0} Q_k^{1m}(\{V\}, t) + \sum_k Q_k^{0m}(\{0\}, t) \quad (4.2)$$

Wielkości (4.1), (4.2) są więc prognozami charakterystyk oceny stopnia strat produkcyjnych odpowiednio odbiorcy E (charakterystyka w_1) i nadawcy $\tilde{P}$ (charakterystyka w_2).

Jako charakterystykę oceny stopnia wykorzystania magazynu M w chwili t w badanym systemie można przyjąć prawdopodobieństwo zdarzenia losowego W_3 postaci: poziom wypełnienia magazynu jest dodatni, ale mniejszy od V i podsystem transportowy $\tilde{T}$ (patrz rys. 1 w pracy [1]) znajduje się w stanie pracy lub podsystem M jest w stanie pośrednim i podsystem $\tilde{T}$ nie pracuje (jest w stanie awarii). Niech podobnie jak poprzednio w_3 oznacza prawdopodobieństwo zdarzenia W_3 ($w_3 = P(W_3)$).

Prognozę $\hat{w}_3(t)$ charakterystyki oceny stopnia wykorzystania podsystemu M w badanym systemie w chwili t obliczymy ze wzoru

$$\hat{w}_3(t) = \sum Q_k^{1m}(V, t) + \sum Q_k^{0m}(V, t) \quad (4.3)$$

Z małym prawdopodobieństwem $\hat{w}$ przyszłej chwili t należy oczekiwać strat nadawcy (podsystemu $\tilde{P}$) lub wystąpienia deficytu podaży produktu dla odbiorcy E , gdy wartość prognozy (4.3) jest bliska jedności. Jeżeli zaś wartość ta jest bliska zera, to z dużym prawdopodobieństwem w chwili t należy oczekiwać strat nadawcy $\tilde{P}$ lub deficytu u odbiorcy E .

Stany graniczne oraz stan pośredni poziomu zapasów w magazynie M można prognozować za pomocą wzorów

$$\hat{w}_4(t) = \sum_{u,k} Q_k^{um}(\{0\}, t) \quad (4.4)$$

$$\hat{w}_5(t) = \sum_{u,k} Q_k^{um}(\{V\}, t) \quad (4.5)$$

$$\hat{w}_6(t) = \sum_{u,k} \int_{c_1}^{c_2} f_k^{um}(z, t) dz, \quad 0 \leq c_1 < c_2 \leq V. \quad (4.6)$$

Wzór (4.4) określa prognozę $\hat{w}_4(t)$ prawdopodobieństwa wystąpienia dolnego stanu granicznego poziomu zapasów magazynu M (stanu zerowego wypełnienia magazynu) w chwili t , natomiast relacja (4.5) – prognozę $\hat{w}_5(t)$ prawdopodobieństwa górnego stanu granicznego poziomu zapasów podsystemu M (stanu maksymalnego wypełnienia magazynu) w chwili t . Prawdopodobieństwo stanu nieekstremalnego poziomu zapasów magazynu M w chwili t można prognozować za pomocą wzoru (4.6).

Wielkość podaży produktu podsystemu $\tilde{P}$ oraz stany, w których może znajdować się podsystem transportowy $\tilde{T}$ można prognozować z użyciem wzorów

$$\hat{w}_7(t) = \sum_u Q_k^{um}(\{0\}, t) + \sum_u Q_k^{um}(\{V\}, t) + \sum_u \int_0^V f_k^{um}(z, t) dz, \quad (4.7)$$

$$\hat{w}_8(t) = \sum_k \left\{ Q_k^{um}(\{0\}, t) + Q_k^{um}(\{V\}, t) + \int_0^V f_k^{um}(z, t) dz \right\}. \quad (4.8)$$

Prognozę $\hat{w}_7(t)$ prawdopodobieństwa, że poziom podaży produktu w chwili t będzie wynosił y_k obliczamy ze wzoru (4.7), a prognozę $\hat{w}_8(t)$ prawdopodobieństwa stanu u podsystemu transportowego $\tilde{T}$ w chwili t ($u = 1$, gdy podsystem $\tilde{T}$ pracuje; $u = 0$, gdy podsystem $\tilde{T}$ nie pracuje (znajduje się w stanie awarii)) – na podstawie wzoru (4.8).

Proces $(z(t), v(t))$ charakteryzuje funkcjonowanie podsystemu M oraz podsystemu transportowego $\tilde{T}$. Można zatem prognozować prawdopodobieństwo zajścia w chwili t następujących zdarzeń losowych:

- stan poziomu zapasów magazynu M nie jest ekstremalny i podsystem transportowy $\tilde{T}$ znajduje się w stanie u ($u = 1$ – praca, $u = 0$ – awaria),
- poziom zapasów podsystemu M osiąga stan graniczny dolny (magazyn jest pusty) i podsystem transportowy $\tilde{T}$ znajduje się w stanie u ,
- poziom zapasów magazynu M osiąga stan graniczny górny (magazyn jest wypełniony) i podsystem $\tilde{T}$ znajduje się w stanie u ($u = 1$ – praca, $u = 0$ – awaria).

Prognozy te można wyznaczyć kolejno za pomocą następujących wzorów:

$$\hat{w}_9(t) = \sum_k \int_{c_1} f_k^{um}(z, t) dz, \quad 0 \leq c_1 < c_2 \leq V, \quad u = 0, 1, \quad (4.9)$$

$$\hat{w}_{10}(t) = \sum_k Q_k^{um}(\{0\}, t), \quad u = 0, 1, \quad (4.10)$$

$$\hat{w}_{11}(t) = \sum_k Q_k^{um}(\{V\}, t), \quad u = 0, 1. \quad (4.11)$$

Proces $(y(t), v(t))$ opisuje podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ oraz funkcjonowanie podsystemu transportowego $\tilde{T}$. Prognozę prawdopodobieństwa zajścia w chwili t zdarzenia losowego: podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ osiąga stan y_k , a podsystem transportowy $\tilde{T}$ znajduje się w stanie u ($u = 1$ – praca, $u = 0$ – awaria), obliczamy ze wzoru

$$\hat{w}_{12}(t) = Q_k^{um}(\{0\}, t) + Q_k^{um}(\{V\}, t) + \int_0^V f_k^{um}(z, t) dz. \quad (4.12)$$

Z kolei proces $(z(t), y(t))$ charakteryzuje funkcjonowanie magazynu M oraz podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$. Prognozę prawdopodobieństwa zajścia w chwili t następujących zdarzeń losowych:

- stan poziomu zapasów magazynu M nie jest ekstremalny, a podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ osiąga stan y_k ,
- poziom zapasów podsystemu M osiąga stan graniczny dolny (magazyn jest pusty), a podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ stan y_k ,
- poziom zapasów podsystemu M osiąga stan graniczny górny (magazyn jest wypełniony), a podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ stan y_k , można obliczyć kolejno za pomocą wzorów:

$$\hat{w}_{13}(t) = \int_{c_1}^{c_2} f_k^{1m}(z, t) dz + \int_{c_1}^{c_2} f_k^{0m}(z, t) dz, \quad (4.13)$$

$$\hat{w}_{14}(t) = Q_k^{1m}(\{0\}, t) + Q_k^{0m}(\{0\}, t), \quad (4.14)$$

$$\hat{w}_{15}(t) = Q_k^{1m}(\{V\}, t) + Q_k^{0m}(\{V\}, t). \quad (4.15)$$

Funkcjonowanie magazynu M , wielkości podaży produktu podsystemu $\tilde{P}$ oraz działanie podsystemu transportowego $\tilde{T}$ charakteryzuje trójwymiarowy proces $(z(t), y(t), v(t))$. Prognozę prawdopodobieństwa zajścia w chwili t następujących zdarzeń losowych:

- stan poziomu zapasów magazynu M nie jest ekstremalny, podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ osiąga stan y_k , a podsystem transportowy $\tilde{T}$ znajduje się w stanie u ($u = 1$ – praca, $u = 0$ – awaria),
- poziom zapasów podsystemu M osiąga stan graniczny dolny (magazyn jest pusty), podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ – stan y_k , a podsystem transportowy – stan u ,
- wielkość zapasów magazynu M osiąga stan graniczny górny (magazyn jest wypełniony), podaż produktu podsystemu $\tilde{P}$ – stan y_k , a podsystem transportowy $\tilde{T}$ jest w stanie u ($u = 1$ – praca, $u = 0$ – awaria),

można wyznaczyć kolejno za pomocą wzorów:

$$\hat{w}_{16}(t) = \int_{c_1} f_k^{um}(z, t) dz, \quad u = 0, 1, \quad (4.16)$$

$$\hat{w}_{17}(t) = Q_k^{um}(\{0\}, t), \quad u = 0, 1, \quad (4.17)$$

$$\hat{w}_{18}(t) = Q_k^{um}(\{V\}, t), \quad u = 0, 1, \quad (4.18)$$

Prognozy (4.1)-(4.18), charakterystyk opisujących funkcjonowanie badanego systemu, obliczamy na podstawie modelu (3.1)-(3.8) dla $l = m$. Jeżeli $t \notin T_m$ i $t > t_0$ dla każdego $t_0 \in T_m$ oraz $t \in T_i^*$, to w celu wyznaczenia tych prognoz postępujemy analogicznie jak w pracy [2] (paragraf 4.). Podkreślimy, że prognozy (4.1)-(4.18) budowane są tak, że ich wartości w sposób *explicite* zależą od parametrów systemu: $\pi_{ik}^{(l)}, \pi_u^{*l}, V, a$. Umożliwia to śledzenie zmian trajektorii wartości prognoz w zależności od zmian wartości tych parametrów, a więc – przewidywanie zmian w funkcjonowaniu badanego systemu. Ponieważ na wartość parametrów $\pi_{ik}^{(l)}, \pi_u^{*l}$ mają wpływ również czynniki organizacyjne, zatem stwarza to również możliwość prowadzenia analizy wpływu racjonalizacji elementów organizacyjnych na wartość badanych charakterystyk systemu (zarówno w aspekcie prognostycznym, jak i – nieprognostycznym).

V. ZAKOŃCZENIE

W pracach [1], [2], [3] i niniejszym artykule zostały przedstawione probalistyczne opisy dynamiczne funkcjonowania pewnego systemu gospodarki zapasami, ilościowe charakterystyki działania tego systemu oraz ich prognozy. Są to narzędzia, za pomocą których można badać i optymalizować efektywność działania rozważanego systemu.

Tego typu narzędzia tworzą teoretyczno-metodologiczne podstawy budowania komputerowych systemów wspomagania decyzji, których rozwinięciem są systemy doradcze – ekspertowe stanowiące przyszłość zarządzania.

SŁOWA KLUCZOWE

prognozowanie, proces, dostawa produktu, prawdopodobieństwo

STRESZCZENIE

Praca jest kontynuacją badań, których wyniki przedstawiono w artykułach [1], [2], [3]. Wykorzystując wyprowadzone relacje dla prawdopodobieństw warunkowych stanu górnego oraz zaprezentowany opis probabilistyczny działania badanego systemu podano konstrukcje predyktorów procesów charakteryzujących funkcjonowanie tego systemu.

Konstrukcje te dają możliwość badania zmian wartości prognoz w zależności od zmian wartości parametrów systemu.

KEYWORDS

projecting, process, product supply, probability

SUMMARY

This paper is a continuation of study the results of which have been presented in articles [1], [2] and [3]. By implementing relations derived for conditional probabilities of the upper bound and

the presented probabilistic description of the functionality of the studied system, the construction has been given of predictors of processes characteristic for the functionality of this system.

These constructions enable studying the changes of projection values in relation to the changes of parameter values of the system.

BIBLIOGRAFIA

Borowska M., *Prognozowanie na podstawie praw funkcjonowania systemu. Analiza działania systemu w przypadku zagregowanego wejścia*, w: Społeczeństwo i rodzina Stalowowolskie Studia KUL, Nr 2 (1/2005).

Borowska M., *Prognozowanie na podstawie praw funkcjonowania systemu. Prognozowanie procesów opisujących działanie systemu w przypadku zagregowanego wejścia*, w: Przegląd Prawno-Ekonomiczny, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejskowy Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, Nr 2 (1/2008).

Borowska M., *Prognozowanie na podstawie praw funkcjonowania systemu. Analiza funkcjonowania systemu w przypadku strukturalnego procesu dostawy produktu*, w: Przegląd Prawno-Ekonomiczny, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejskowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Nr 18 (1/2012).

NOTA O AUTORZE

Maria Borowska, dr, starszy wykładowca na Wydziale Zamiejskowym Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz rzeczoznawca - recenzent podręczników do matematyki dopuszczanych przez MEN do użytku szkolnego na wszystkich szczeblach nauczania. Zainteresowania: różne zastosowania matematyki.

Łukasz Furman

Analiza ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych w latach 2010-2013

The analysys of tax relives in personal income tax In years 2010-2013

I. WSTĘP

Podatek dochodowy od osób fizycznych funkcjonuje w gospodarce polskiej od ponad dwudziestu lat. Z pierwszych ulg podatnicy skorzystali już w rozliczeniu podatkowym za 1992 rok. Od podstawy opodatkowania mogli wtedy m.in. odliczyć:

- wydatki na budowę własnego budynku mieszkalnego wielorodzinnego, z przeznaczeniem znajdujących się w nim lokali mieszkalnych na wynajem, oraz na zakup działki pod budowę tego budynku,
- wydatki na cele remontowo - modernizacyjne budynków mieszkalnych.

Konstrukcje i rozwiązania w zakresie ulg ewoluowały od wymienionego okresu, aż do czasów dzisiejszych. Obecne rozwiązania prezentują inne priorytety, aniżeli kilkadziesiąt lat temu. Warto więc przyglądnąć się tematowi bliżej.

Celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie funkcjonujących ulg w latach 2010 - 2013 i dokonać próby wskazania czy osiągnęły one swój cel gospodarczy. Do analizy pozyskano dane z Ministerstwa Finansów odnoszące się do ulg odliczonych od dochodu i podatku w poszczególnych przedziałach dochodów.

II. POJĘCIE ULGI

Ulg podatkowe stanowią konstrukcję podatku, a określone są w przepisach prawa podatkowego. Dzisiejsze konstrukcje ulg związane są ze zmniejszeniem wysokości podatku. Ustanowione ulgi pozwalają na realizowanie w polityce podatkowej funkcji pozafiskalnych, które to odzwierciedlają priorytety prowadzonej przez rząd polityki np. społecznej. Wprowadzenie ulg może zakładać zwiększenie sprawiedliwości opodatkowania, stworzenie czynników pobudzających wzrost gospodarczy bądź skłonienia podatników do określonych zachowań i decyzji. Cele wprowadzenia ulg do systemu podatkowego mogą być zatem różne. Niemniej jednak ubytek w dochodach publicznych poprzez stosowanie ulg powinien być przez państwo monitorowany by określić zakres następstw fiskalnych. Ulga podatkowa może zwalniać, być odliczana lub obniżać podstawę opodatkowania. Rozbudowane prawo podatkowe, ulgi podatkowe mogą przyjmować wiele form, zależnych od charakteru podstawy opodatkowania. Najwięcej ulg w polskim systemie podatkowym funkcjonuje w podatku dochodowym od osób fizycznych. Według polskiego prawa podatkowego ulgi mogą zawie-

rać w sobie poniesione przez podatnika koszty związane z uzyskaniem dochodu np. ulgi z tytułu składek na ubezpieczenia zdrowotne. Dodatkowo mogą być związane ze zwrotem kosztów związanych z życiem osobistym podmiotu opodatkowanego np. ulgi z tytułu rehabilitacji lub opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Kolejną rzeczą wartą podkreślenia, jest fakt iż ulgi mogą stymulować określone zachowanie np.: darowizny na cele społeczne, kultu religijnego itp. Ulgi podatkowe mogą mieć również charakter rodzinny, kiedy to od podatku można odliczyć ulgę z na dziecko.

III. RODZAJE ULG PODATKU DOCHODOWYM OD OSÓB FIZYCZNYCH

W badanym okresie w podatku dochodowym od osób fizycznych funkcjonowały dwie odmiany ulg podatkowych. W mechanizmie ulg przewidziano odliczenia wydatków (na cele przewidziane w ustawie) od dochodu osiągniętego przez podatnika oraz od podatku zapłaconego przez podatnika w trakcie roku podatkowego. Były to niżej wymienione ulgi.

Tabela 1. Odliczenia od dochodu w podatku dochodowym od osób fizycznych

Ulga	Wysokość odliczeń
W ramach tzw. praw nabytych	Kwota faktycznie poniesionych wydatków, nie więcej niż 264.810,00 zł.
Wydatki na spłatę odsetek od kredytu udzielonego po 1 stycznia 2002 roku do 31 grudnia 2006 roku na sfinansowanie inwestycji mającej na celu zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych lub spłatę kredytu zaciągniętego na w/w inwestycję albo każdego kolejnego kredytu zaciągniętego na spłatę poprzednich kredytów, mających na celu zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych.	
Wydatki na cele rehabilitacyjne:	
- na opłacanie przewodników osób niewidomych z I lub II grupą inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do I grupy inwalidztwa;	2.280,00 zł
- na używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność osoby niepełnosprawnej z I lub II grupą inwalidztwa lub podatnika mającego na utrzymaniu taką osobę albo dziecko niepełnosprawne do lat 16, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi rehabilitacyjno - lecznicze;	2.280,00 zł
- na utrzymanie psów przewodników przez osoby niewidome;	2.280,00 zł
- wydatki na leki.	Odliczeniu podlega nadwyżka wydatków na leki faktycznie poniesionych w danym miesiącu ponad kwotę 100,00 zł (odrębnie dla każdego miesiąca)

Darowizny przekazane na cele: - określone w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego (m. in. działalność charytatywna, ochrona zdrowia, nauka, oświata, sztuka, kultura fizyczna) organizacjom takim jak, np. fundacje i stowarzyszenia, które nie są jednostkami sektora finansów publicznych; - kultu religijnego; Darowizny na powyższe cele przekazane w formie pieniężnej podlegają odliczeniu pod warunkiem przekazania ich dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego. - krwiodawstwa realizowanego przez honorowych dawców krwi zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o publicznej służbie krwi. Dowodem uprawniającym do skorzystania z tej ulgi jest dokument, z którego wynika wartość tej darowizny oraz oświadczenie obdarowanego o jej przyjęciu.	W wysokości dokonanej darowizny, nie więcej jednak niż kwota stanowiąca 6 % dochodu Wartość tej darowizny ustala się w wysokości ekwiwalentu pieniężnego za pobraną krew wartość 1 litra krwi i osocza wynosi 130,00 zł
Darowizny na rzecz kościelnych osób prawnych na kościelną działalność charytatywno - opiekuńczą. Darowizny na powyższe cele przekazane w formie pieniężnej podlegają odliczeniu pod warunkiem przekazania ich dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego oraz uzyskania w okresie dwóch lat od kościelnej osoby prawnej sprawozdania o przeznaczeniu tej darowizny na tę działalność.	Kwota faktycznie dokonanej darowizny
Wydatki poniesione z tytułu użytkowania sieci „Internet” w lokalu (budynku) będącym miejscem zamieszkania (udokumentowane fakturą VAT).	Kwota faktycznie poniesionych wydatków, nie więcej niż 760,00 zł
Wydatki poniesione na nabycie nowych technologii (dotyczy podatników prowadzących działalność gospodarczą).	50 % poniesionych wydatków dla podatnika będącego mikroprzedsiębiorcą, małym przedsiębiorcą lub średnim przedsiębiorcą; 30 % poniesionych wydatków dla pozostałych podatników - nie więcej niż do wysokości kwoty dochodu uzyskanego w roku podatkowym

Źródło: opracowane na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

Tabela 2. Odliczenia od podatku dochodowego od osób fizycznych

Ulga	Wysokość odliczeń
Ulga „prorodzinna”.	2010-2013 - Kwota odliczenia wynosi 92,67 zł za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym podatnik wykonywał władzę, pełnił funkcję albo sprawował opiekę nad dzieckiem, o którym mowa w art. 6 ust. 4 updo odliczenie dotyczy łącznie obojga rodziców, opiekunów prawnych, albo rodziców zastępczych, maksymalnie 1.112,04 zł w roku podatkowym na 1 dziecko
Wpłaty dokonane przez właściwego naczelnika urzędu skarbowego na rzecz jednej organizacji pożytku publicznego, wybranej z listy opublikowanej w „Monitorze Polskim”, wskazanej przez podatnika w zeznaniu rocznym PIT.	Do wysokości 1 % należnego i zapłaconego podatku dochodowego za rok podatkowy, wynikającego ze złożonego w ustawowym terminie zeznania PIT, lub z korekty zeznania, jeżeli została złożona w ciągu miesiąca od upływu terminu dla złożenia zeznania
W ramach tzw. praw nabytych	30 % poniesionych wydatków, nie więcej niż 11.340,00 zł (limit 11.340,00 zł odpowiada wydatkom 37.800,00 zł)
Wydatki na systematyczne oszczędzanie w kasie mieszkaniowej.	

Źródło: opracowane na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

Ponadto funkcjonowały również ulgi dla osób prowadzących działalność gospodarczą, w tym również w formie spółki prawa cywilnego lub osobowej spółki handlowej, z wyjątkiem spółki partnerskiej:

- na wyszkolenie uczniów - przeznaczona do osób posiadających uprawnienia do szkolenia uczniów i zatrudnianie, w ramach prowadzonej działalności, pracowników w celu nauki zawodu. Do szkolenia uczniów ma prawo przedsiębiorca indywidualny lub przynajmniej jeden ze wspólników spółki albo pracownik osoby (spółki) prowadzącej działalność gospodarczą. Jeżeli działalność jest prowadzona w formie spółki, ulga przysługuje wspólnikom proporcjonalnie do ich udziału w dochodach spółki. Jeśli nastąpi zmiana wspólnika w ciągu okresu szkolenia, stosuje się zasady dotyczące rozwiązania umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego z przyczyn niezależnych od podatnika,
- na nabycie nowych technologii, która polega na odliczeniu od podstawy opodatkowania 50% wydatków związanych z zakupem nowych technologii. Nowe technologie muszą mieć postać wartości niematerialnych

i prawnych (np. wyniki badań i prac rozwojowych), które umożliwią wytwarzanie nowych lub udoskonalonych wyrobów lub usług. Ważne są też sposoby ich nabycia (w drodze umowy o ich przeniesienie, oraz korzystanie z tych praw). Kwota odliczeń nie może przekroczyć kwoty dochodu uzyskanego przez podatnika z działalności gospodarczej w tym roku. Prawo do odliczeń nie przysługuje też, jeżeli w roku podatkowym lub w roku poprzedzającym podatek prowadził działalność na terenie specjalnej strefy ekonomicznej na podstawie zezwolenia. Podstawą ustalenia wielkości odliczenia jest kwota wydatków poniesionych przez podatnika na nabycie nowej technologii w roku podatkowym, w którym nową technologię wprowadzono do ewidencji środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych. Płatność może być ewentualnie dokonana w roku następnym. Oczywiście nie może ona zostać zwrócona podatnikowi w jakiegokolwiek formie.

Poniżej przedstawiono dane liczbowe w zakresie wykorzystania przez podatników podatku dochodowego od osób fizycznych ulg od dochodu oraz podatku.

Tabela 3. Ulgi wg tytułów w tys. odliczone od dochodu i podatku w poszczególnych przedziałach dochodów w 2010 r.

Lp.	Tytuł odliczenia - wydatki na	Przedziały dochodów wg progów podatkowych		Razem	Udział ulg w %
		I próg	II próg		
ODLICZENIA OD DOCHODU		5.134.185	323.355	5.457.540	100
1	Darowizny	143.668	54.322	197.990	3,6
2	Wydatki rehabilitacyjne	2.507.805	43.499	2.551.304	46,7
3	Wydatki na używanie sieci Internet	2.178.111	99.667	2.277.778	41,8
4	Wydatki na nabycie nowych technologii	243	15	258	0
5	Zwrot nienależnie pobranych świadczeń	21.078	1.994	23.072	0,4
6	Wydatki mieszkaniowe	283.280	123.858	407.138	7,5
ODLICZENIA OD PODATKU		5.568.661	279.283	5.847.944	100
1	Wyszkolenie uczniów	46.185	14.452	60.637	1,1
2	Wychowanie dzieci	5.444.911	239.406	5.684.317	97,3
3	Ulgi, o których mowa w art. 27g ustawy	14.787	25.025	39.812	0,6
4	Składki na ub. społ. opłacone przez osobę prowadz. gosp. domowe z tyt. zawarcia umowy akw. z os. bezrobotną	79	31	110	0
5	Wydatki mieszkaniowe	62.699	369	63.068	1

Źródło: strona internetowa Ministerstwa Finansów, www.mofnet.gov.pl, dostęp 01.02.2014 r.

Na podstawie danych liczbowych w tabeli 3 stwierdzić można, iż:

- w przypadku odliczeń od dochodu największą pozycją w odliczeniach były wydatki rehabilitacyjne - 46,6 % ogółu, następnie wydatki na użytkowanie sieci Internet - 41,6 %

- odliczenia od podatku zostały zdominowane przez ulgę z tytułu wychowywania dzieci, która stanowiła 97,3 % ogółu odliczeń i wzrosła w porównaniu z 2009 r. o ponad 1 %.

Tabela 4. Ulgi wg tytułów w tys. odliczone od dochodu i podatku w poszczególnych przedziałach dochodów w 2011 r.

Lp.	Tytuł odliczenia - wydatki na	Przedziały dochodów wg progów podatkowych		Razem	Udział ulg w %
		I próg	II próg		
ODLICZENIA OD DOCHODU		5.131.185	452.155	5.583.340	100
1	Darowizny	147.532	128.344	275.876	4,9
2	Wydatki rehabilitacyjne	2.420.787	76.523	2.497.310	44,4
3	Wydatki na używanie sieci internet	2.267.926	115.640	2.283.566	42,4
4	Wydatki na nabycie nowych technologii	244	18	262	0
5	Zwrot nienależnie pobranych świadczeń	62.849	1.527	63.376	1,2
6	Wydatki mieszkaniowe	231.847	130.103	361.950	7,1
ODLICZENIA OD PODATKU		5.550.523	313.024	5.863.547	100
1	Wyszkolenie uczniów	15.110	-	15.110	0,2
2	Wychowanie dzieci	5.445.828	294.290	5.740.118	98
3	Ulgi, o których mowa w art. 27g ustawy	35.192	17.666	52.858	0,9
4	Składki na ub. społ. opłacone przez osobę prowadz. gosp. domowe z tyt. zawarcia umowy akw. z os. bezrobotną	48	19	67	0
5	Wydatki mieszkaniowe	54.345	1.049	55.394	0,9

Źródło: strona internetowa Ministerstwa Finansów, www.mofnet.gov.pl, dostęp 01.02.2014 r.

Z obliczeń zaprezentowanych w tabeli 4, a dotyczących procentowego udziału ulg odliczonych:

- od dochodu, największą pozycję stanowiły wydatki: rehabilitacyjne 44,4 % i na użytkowanie sieci Internet 42,4 %,

- od podatku, wynika, że podatnicy najczęściej odliczyli z tytułu wychowania dzieci około 5,7 mld zł, co stanowiło 98 % ogółu

Tabela 5. Ulgi wg tytułów w tys. odliczone od dochodu i podatku w poszczególnych przedziałach dochodów w 2012 r.

Lp.	Tytuł odliczenia - wydatki na	Przedziały dochodów wg progów podatkowych		Razem	Udział ulg w %
		I próg	II próg		
ODLICZENIA OD DOCHODU		4.923.819	465.783	5.389.692	100
1	Darowizny	132.600	193.124	325.724	6
2	Wydatki rehabilitacyjne	2.252.313	19.967	2.272.280	42,5
3	Wydatki na używanie sieci internet	2.215.973	124.100	2.340.073	43,7
4	Wydatki na nabycie nowych technologii	140	0	140	0
5	Zwrot nienależnie pobranych świadczeń	36.973	19.461	56.434	1,1
6	Wpłaty na indyw. konto zabezp. emerytalnego	17.136	14.975	32.111	0,1
7	Wydatki mieszkaniowe	268.684	94.246	362.930	6,6
ODLICZENIA OD PODATKU		5.497.710	337.110	5.834.820	100
1	Wyszkolenie uczniów	17.081	3.263	20.344	0,4
2	Wychowanie dzieci	4.394.692	303.812	5.698.504	97,7
3	Ulgi, o których mowa w art. 27g ustawy	33.087	29.372	62.459	1
4	Składki na ub. społ. opłacone przez osobę prowadz. gosp. domowe z tyt. zawarcia umowy akw. z os. Bezrobotną	65	-	65	0
5	Wydatki mieszkaniowe	52.785	663	53.448	0,9

Źródło: strona internetowa Ministerstwa Finansów, www.mofnet.gov.pl, dostęp 01.02.2014 r.

Okres analizy odliczeń od podatku oraz od dochodu dotyczący 2012 roku pozwala stwierdzić, że w przypadku ulg polegających na odliczeniach od podatku dominującą pozycję zajmuje ulga na

wychowanie dzieci (97,7 %), natomiast w odniesieniu do odliczeń od dochodu najczęściej podatników skorzystało z ulgi rehabilitacyjnej tj. 42,5 % ogółu oraz ulgi na Internet 43,7 % podatników.

Tabela 6. Ulgi wg tytułów w tys. odliczone od dochodu i podatku w poszczególnych przedziałach dochodów w 2012 r.

Lp.	Tytuł odliczenia - wydatki na	Razem	Udział ulg w %
ODLICZENIA OD DOCHODU		3.160.280	100
1	Darowizny	327.347	10,3
2	Wydatki rehabilitacyjne	2.213.842	70
3	Wydatki na używanie sieci internet	304.953	9,6
4	Wydatki na nabycie nowych technologii	885	0
5	Zwrot nienależnie pobranych świadczeń	33.141	1
6	Wpłaty na indyw. konto zabezp. emerytalnego	45.794	1,5
7	Wydatki mieszkaniowe	234.318	7,6
ODLICZENIA OD PODATKU		5.631.368	100
1	Wyszkolenie uczniów	5.133	0,1
2	Wychowanie dzieci	5.529.539	98,5
3	Ulgi, o których mowa w art. 27g ustawy	69.418	1
4	Składki na ub. społ. opłacone przez osobę prowadz. gosp. domowe z tyt. zawarcia umowy akw. z os. Bezrobotną	60	0
5	Wydatki mieszkaniowe	27.218	0,4

Źródło: strona internetowa Ministerstwa Finansów, www.mofnet.gov.pl, dostęp 03.01.2015 r.

W tabeli 5 nie zaprezentowano wykorzystania ulg w poszczególnych przedziałach progów podatkowych z uwagi na brak danych w tym zakresie w przedstawionej informacji dotyczącej rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych za 2013 rok. Niemniej jednak na podstawie dostępnych danych określono udział % ulg z których skorzystali podatnicy. Z przedstawionej analizy wynika, że wśród wydatków odliczanych od dochodu największym wzięciem cieszyła się ulga rehabilitacyjna, natomiast wśród ulg odliczanych od podatku, ulga na wychowanie dzieci. Zauważyć należy dobrą tendencję wśród ulgi na nabycie nowych technologii. Pomiędzy latami 2012/2013 wydatki wzrosły o 632 %, mimo dużej restrykcyjności wśród zasad tej ulgi. Ta preferencja podatkowa dotyczy przede wszystkim przedsiębiorców, więc oddziałuje bezpośrednio na życie gospodarcze.

W większości ulgi podatkowe w podatku dochodowym od osób fizycznych dotyczą sfery społecznej, w mniejszym zaś stopniu, sfery

gospodarczej. Warto zauważyć, że podatnik po rozliczeniu rocznym dostaje zwrot nadpłaconego podatku z nowych wpływów, które wpływają do budżetu. Zwrot nie odbywa się więc ze starych wpływów podatku, lecz z nowych. Taka sytuacja powoduje umniejszenie bieżących strumieni podatkowych. W odniesieniu do funkcjonujących ulg można stwierdzić, że niektóre z nich są bardzo sformalizowane. Jedną z nich jest ulga rehabilitacyjna. By z niej skorzystać podatnik musi posiadać dużo zaświadczeń od lekarzy. Tak samo jest przy uldze odsetkowej. Potrzeba się wykazać umową kredytową z bankiem, zaświadczeniem o wysokości opłaconych odsetek. Nie wystarczy sam harmonogram rat kredytowych. Co więcej ta ulga funkcjonuje już ponad 10 lat i podatnicy z niej mogą korzystać na zasadzie praw nabytych. Władze dotąd nie wprowadziły innego instrumentu podatkowego, który by wspomagał budownictwo mieszkaniowe.

Oceny ekonomistów w odniesieniu do ulg podatkowych są zróżnicowane. Jedni przyzna-

ją, że pozwalają na obniżenie danin publicznych oraz sprawiedliwie dopasować wysokość podatku do zdolności płatniczej podatnika. Inni naukowcy twierdzą, iż ulgi dyskryminują pozostałych podatników, bowiem z nich nie korzystają. Taka dyskryminacja jest również widoczna gdy z danej ulgi mogą skorzystać tylko bogaci podatnicy. Taki stan nie sprzyja sprawiedliwości podatkowej. Jeśli grupa podatników obniża swoje wpływy do budżetu to w praktyce oznaczać to będzie przerzucenie ciężaru podatkowego na resztę podatników. Realizacja polityki społecznej przez system ulg podatkowych w porównaniu z wydatkami socjalnymi będzie złym wyborem, ponieważ nie będzie dochodziło do zmniejszenia nierówności dochodów. Przedstawione rozwiązania w ulgach podatku dochodowego od osób fizycznych są zindywidualizowane, co niewątpliwie może wpływać na jego komplikację. Ponadto w dalszym stanie rzeczy może utrudnić pobór i kontrolę podatkową. Obecna ulga rodzinna od praktycznej strony korzystna jest dla osób dobrze zarabiających, które płacą wysokie podatki. Podatnicy zarabiający mało w praktyce mogą wcale nie odliczyć tej ulgi, gdyż podatek w całości zostanie pokryty przez składkę zdrowotną. Władze wprowadzając ulgę rodzinną uzasadniały ją względami - pro-rodzinnego systemu podatkowego. W praktyce tak wcale nie jest, bowiem ulgi trafiają nie tylko do potrzebujących, ale również do osób dla których nie są istotne. Mówiąc ogólnie wysokie dochody mają duży wpływ na korzystanie z ulg. Oczywiście nie jest to jedyny czynnik determinujący. Pojawiają się również takie problemy jak: struktura potrzeb i warunków, które muszą być wypełnione przed skorzysta-

niem z danej ulgi. W praktyce można to zobaczyć po funkcjonowaniu ulgi rehabilitacyjnej. Ustawodawca preferuje tylko osoby posiadające samochody. Inne podmioty podatkowe niemające środka transportu nie mogą skorzystać z ulg. Analiza pozwala stwierdzić, że ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych są kierowane przede wszystkim do kategorii podatników o średnich i dużych dochodach. Prawie wcale nie uwzględniają sytuacji osobistej podatnika (materialnej), co można zauważyć u osób fizycznych osiągających bardzo małe dochody. Ostatnim zaś problemem, który warto poruszyć jest brak przemyślanego długookresowego programu ulg podatkowych. Rząd planując takie rozwiązania nie wiąże danego rozwiązania z konkretnymi działaniami w gospodarce. Przytoczona ulga rodzinna, służy przede wszystkim ludziom osiągającym duże dochody. Podatnik zarabiający najniższe wynagrodzenie w gospodarce niewiele będzie miał z niej pożytku w porównaniu z osobą mającą wyższe dochody i taką samą ilość dzieci.

IV. ZAKOŃCZENIE

W oparciu o przeprowadzoną krótką analizę ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych można wysnuć kilka wniosków.

Po pierwsze brak jest długoterminowego programu gospodarczego wśród ulg podatkowych, który wspomagałby inwestycje w budownictwie mieszkaniowym wielorodzinnym i jednorodzinnym. Obecna ulga funkcjonuje na zasadzie praw nabytych i mogą z niej korzystać tylko osoby, które kiedyś zaczęły korzystać z tej ulgi. Koniecznym jest wprowadzenie rozwiązań na wzór podobny do pierwszej ulgi budowlanej, kiedy to można było

odpisywać od dochodu wszelkie wydatki na budowę domu lub jego remont.

Po drugie ulga rodzinna z tytułu posiadania dzieci powinna być skierowana do całego społeczeństwa, a nie tylko do osób o dużych zarobkach. Korzystać z niej powinni wszyscy obywatele, niezależnie od tego czy zapłacili podatek w danym roku czy nie. Taki stan byłby zbieżny z zasadą sprawiedliwości podatkowej.

Po trzecie należałoby usprawnić i uprościć ulgę na nabycie nowych technologii. Nie może być tak w gospodarce, iż mamy się opierać tylko o obce technologie, nabywając je. Gospodarka krajowa musi się rozwijać o własne pomysły i techniki, w związku z czym podatnicy powinni mieć możliwość skorzystać z ulgi na opracowanie danej technologii.

W prezentowanym zagadnieniu ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych można by jeszcze o wiele więcej przedstawić pomysłów na poprawę sytuacji, jednakże zdaniem autora niniejszego artykułu należałoby rozpocząć od powyższych spraw.

SŁOWA KLUCZOWE

ulga podatkowa, podatek dochodowy od osób fizycznych, rodzaje ulg

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U 2012, nr 361 j.t.
Ustawa z dnia 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych, Dz. U 2007, nr 42, poz. 274 j.t.
Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz. U 2012, nr 361 j.t.
Ustawa z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, Dz. U 1998, nr 144, poz. 930 z późn. zm.
Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, Dz. U 2003, nr 119, poz. 1117, z późn. zm.
Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Dz. U 2010, nr 220, poz. 1447 j.t.
Ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej, Dz. U 2008, nr 116, poz. 730 oraz 2010, nr 75, poz. 473.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz. U 2010, nr 96, poz. 615 oraz Dz. U 2011, nr 84, poz. 455, nr 185, poz. 1092.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk, Dz. U 2010, nr 96, poz. 619.

STRESZCZENIE

Artykuł omawia zakres ulg, jakie obowiązywały w polskim systemie podatkowym w latach 2010 - 2013. W ramach artykułu zawarto również dane o wysokości ulg, z których skorzystali podatnicy. Autor artykułu w sposób szczegółowy przedstawił analizę ulg w podziale na podatników, których dochody opodatkowane są według skali progresywnej. W końcowej treści artykułu zawarto zaś wnioski z przeprowadzonej analizy.

KEYWORDS

tax relief, personal income tax, kinds of tax relieves

SUMMARY

The article discusses the scope of relieves, which existed in Polish tax system in the years 2010 - 2013. This article also contains data connected with the amount of concessions of which the taxpayers benefited. The author of the article presented a detailed analysis of the distribution of relieves to taxpayers whose incomes are taxed according to the progressive scale. The final content of the article contains conclusions of the performed analysis.

Literatura

Podstawka M., *Ulgi i zwolnienia oraz progresja w podatku dochodowym od osób fizycznych, jako sposoby realizacji polityki społecznej oraz propozycje ich zmian w warunkach kryzysu*, Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego nr 10/2011.

Podstawka M., Deresz A., *Ocena funkcjonowania podatku dochodowego od osób fizycznych oraz propozycji jego zmian w latach 2009 - 2011*, artykuł opublikowany na stronie http://www.wne.sggw.pl/czasopisma/pdf/PEFIM_nr_51_2009_s149.pdf

Preferencje podatkowe w Polsce, Ministerstwo Finansów 2010.

Wyszkowski A., *Preferencje podatkowe w ramach podatków dochodowych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki finansowe, Ubezpieczenia, nr 708/2012.

NOTA O AUTORZE

Łukasz Furman, dr, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Ekonomii, Katedra Finansów.

Artur Lis

Sprawozdanie z V Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji „Jeden świat - wiele kultur”

(Bydgoszcz, 6-7 listopada 2014 r.)

W dniach 6-7 listopada 2014 roku odbyła się V Międzynarodowa Interdyscyplinarna Konferencja z cyklu „Jeden świat-wiele kultur”. Miejszem obrad kilkudziesięciu referentów był gmach Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy. Tegorocznym tematem spotkania było „Społeczeństwo wobec wyzwań wielokulturowości w aspekcie prawnym, religijnym, ekonomicznym i edukacyjnym”.

Organizatorami konferencji były Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Fundacja Watykańska Joseph Ratzinger - Benedykt XVI, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Urząd Miasta Bydgoszczy.

Podczas uroczystej inauguracji sympozjum naukowego, uczestników konferencji przywitała Rektor KPSW, dr Helena Czakowska. Sesja plenarna zainaugurowana została wykładem pt. „Wy jesteście czyści”. Wyzwanie miłości prof. h.c. KPSW, Mons. Giuseppe Scottiego, Przewodniczącego Fundacji Watykańskiej Joseph Ratzinger-Benedetto XVI. Prelegent przypomniał, iż papież Benedykt XVI w swo-

jej książce Jezus z Nazaretu, podczas opisywania mycia nóg Apostołom trzy razy używa terminu „czysty”. Mówi o czystości prawnej, czystości rytualnej i czystości lub nieczystości, które realizują się w sercu człowieka i zależą od warunków w jakich się ono znajduje. Spotkanie z Jezusem Chrystusem jest darem dla człowieka, które karmi go dobrym pokarmem i kieruje ku działaniu. Drugi referat konferencji wygłosiła prof. dr hab. Olga Nesterchuk pt. Kształtowanie rosyjsko-moskiewskiej tożsamości kulturowej jako kierunek współczesnej polityki młodzieżowej. Uczona podkreśliła, iż w samej stolicy Rosji wyodrębniono ponad 40 kategorii młodzieży, na tożsamość których wpływa wiele zewnętrznych czynników m.in.: brak wzajemnego zrozumienia tradycji moskiewskich, migracja młodych do metropolii czy też problemy z rekreacją. Kolejny referat zatytułowany Prawa mniejszości kulturowych. Imigracja jako problem pastoralny wygłosił ks. prof. dr hab. Piotr Mazurkiewicz. W erudycyjnym wywodzie referent przywołał kwestie problemów mniejszości kulturowych zobrazowaną na przykładzie

dylematu pastoralnego jakim jest imigracja. Mówca przekonywał, że podczas pełnienia posługi duchowej wobec imigrantów należy wystrzegać się wszelkich form dyskryminacji rasowej, narodowościowej, kulturowej jak i religijnej. Konkludując prelegent podkreślił: „chodzi więc o to, aby w przybyszach widzieć nie tyle zagrożenie dla kulturowej tożsamości czy konkurencję w dostępie do dóbr materialnych, ile przede wszystkich nowych braci i siostry, którzy sami w sobie są bogaci w różnorodne dary i których przybycie stanowi okazję i zachętę do celebrowania tej szczególnej katolickiej zasady, jaką jest reguła jedności w różnorodności”. Na zakończenie części plenarnej odbyła się obszerna debata z udziałem referentów i gości, potwierdzająca żywe zainteresowanie tematem konferencji: „Społeczeństwo wobec wyzwań wielokulturowości w aspekcie prawnym, religijnym, ekonomicznym i edukacyjnym”.

Po przerwie obiadowej uczestnicy sesji obradowali w pięciu panelach: I Prawne, administracyjne i ekonomiczne aspekty wielokulturowości; II Religia wobec wyzwań społeczeństwa wielokulturowego; III Złożoność i różnorodność (języków) kultury w edukacji i pedagogice; IV Edukacja w aspekcie wyzwań wielokulturowości; V Młodzi wobec wyzwań wielokulturowości (panel studencki). Wobec ograniczeń wynikających z charakteru sprawozdania, niemożliwe jest omówienie wszystkich wygłoszonych referatów mających miejsce podczas sympozjum, stąd przedstawione zostaną (z konieczności wybiórczo) najistotniejsze zagadnienia podejmowane podczas spotkania. W wystąpieniu pt. Teoriotwórcze przesłanki paradygmatu rozwoju rolnictwa rodzinnego prof. dr hab. Andrzej

Czyżewski zweryfikował hipotezę, iż konieczne jest nowe podejście do WPR przejawiające się odejściem od mechanizmów wsparcia intensyfikacji produkcji rolnej (poprzez mechanizm rynkowy) w kierunku wsparcia dochodów (zwrot nadwyżki ekonomicznej) oraz tworzenia warunków dla poprawy środowiska naturalnego. Kluczową kwestią staje się problem wartościowania dóbr nierynkowych. Należą do nich dobra publiczne odkrywające po raz kolejny użyteczność czynnika ziemi, które są marginalizowane w rolnictwie industrialnym, a mają szansę być dowartościowane w rolnictwie rodzinnym. Profesor dr hab. Andrzej Gaca zreferował Dzieje polonii duńskiej pod koniec XIX i na początku XX w. Wystąpienie dotyczyło imigracji polskich robotników sezonowych do Danii, której początki przypadają na ostatnie lata wieku dziewiętnastego, kiedy na skutek szczególnej koniunktury rozpoczęto w Danii uprawę buraków cukrowych i produkcję cukru.

Z ogromnym uznaniem uczestników sympozjum spotkało się wystąpienie ks. prof. nadzw. KPSW, dr hab. Tomasza Rakoczego. Ustawodawca polski w art. 21 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji nakłada na publicznych nadawców programów radiowych i telewizyjnych obowiązek realizacji misji. Wedle przywołanego artykułu, polegać ma ona na oferowaniu „całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowanym programów i innych usług w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujących się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu”. Wpływ różnorodności kulturo-

wej na rozwój konfliktów o zasięgu międzynarodowym to z kolei tytuł wystąpienia dr Ewy Szuber-Bednarz. Autorka zauważyła, że wielokulturowość stanowi przesłankę do powstawania i rozwoju kryzysów i konfliktów o zasięgu międzynarodowym. Niejednokrotnie początkowo niewielkie nieporozumienia pomiędzy członkami społeczności lokalnej reprezentującej różne środowiska kulturowe doprowadzają do rozwoju kryzysu, przeradzającego się następnie w konflikt o zasięgu międzynarodowym. Następnie wykład pt. Kultura prawna „Księgi elbląskiej” wygłosił dr Artur Lis. „Księga elbląska” jest niezastąpionym źródłem do poznania wczesnośredniowiecznych stosunków prywatnoprawnych. Artykuły 1-3 dotyczą organizacji sądowej, art. 4-6 postępowania sądowego, z kolei art. 7-20 oraz 26 i 27 omawiają prawo karne. Prawo spadkowe zostało zawarte w artykule 21 i 22, sądy boże w art. 23-25, natomiast zbiegostwo chłopów oraz prawo książęce w art. 28-29. „Księga elbląska” jest spisem dokonany prawdopodobnie przez nieznanego pisarza pochodzenia niemieckiego, w języku niemieckim na potrzeby zakonu krzyżackiego, pod którego władzą znajdowała się ludność polska. Analizie została poddana przedmowa „Księgi” zawierająca odniesienie do wielokulturowości myśli prawnej w jej rozwoju historycznym (starożytny Izrael, Rzym, Grecja, Niemcy, Polska).

Doktor Igor Zduński zajął się zagadnieniem Prawnokarne aspekty wielokulturowości w Polsce. W wystąpieniu wskazano na aktualny problem różnicowania kulturowego społeczeństwa polskiego i jego karnoprawne refleksy. Przywołano przy tym dane statystyczne wskazujące na wzrost liczby cudzo-

ziemców zamieszkujących nasz kraj, w tym w znacznym zakresie przybyszów z tych państw, w których pojawiają się wzorce zachowań sprzecznych z polskim porządkiem prawnym. W odczycie pt. Kara śmierci wobec praw człowieka dr Marta Lang dokonała przeglądu dokumentów prawa międzynarodowego z dziedziny praw człowieka pod kątem regulacji dotyczących katy śmierci ukazując jednocześnie proces abolicji kary śmierci w prawie międzynarodowym. Profesor dr hab. Ryszard Paczuski wygłosił referat zatytułowany Aspekty prawne życzliwości powszechnej jako kultury zachowań odnoszące się do ochrony i ugruntowania tolerancji różnic wyznaniowych w Polsce po odzyskaniu niepodległości państwa polskiego i obecnie. Przedmiotem referatu było przedstawienie zarysu aspektów prawnych życzliwości powszechnej tych przeobrażeń, odnoszących się do ochrony i ugruntowania tolerancji wyznań religijnych na przykładach uporządkowania stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej. Aspekty ekonomiczne, kulturowe i etyczne globalizacji w nauczaniu papieża Jana Pawła II zaprezentowała dr Sylwia Górzna. Jan Paweł II zaliczał do podstawowych kryteriów oceny etycznej globalizacji: poszanowanie godności osoby ludzkiej, solidarność, zasadę integralnego rozwoju, poszanowanie różnorodności kulturowej. Zwrócił uwagę na potrzebę powołania poszczególnych struktur organizacyjnych w postaci międzynarodowych organów kontrolnych i kierowniczych, które czuwałyby nad właściwym przebiegiem procesu standaryzacji przejawów życia gospodarczego. Papież uważał, że procesy globalizacyjne muszą być ukierunkowane na

dobro wspólne całej ludzkości. Nie oceniał procesów globalizacji jako dobre albo złe, zaznaczając, że wszystko zależy od użytku, jaki zostanie z nich uczyniony. Budowanie tożsamości w multikulturowym społeczeństwie cyfrowym to tytuł wystąpienia prof. nadzw. KPSW, ks. dr Mariusza Kucińskiego. Prelegent podjął próbę odpowiedzi na pytania na ile uzależnienie od wirtualnej osobowości wiąże się z uzależnieniem od Internetu; czy im więcej spędza się czasu w sieci, im więcej przyjemności ona dostarcza, doznań nieobecnych w realnym świecie, tym łatwiej zapomnieć, kim się jest naprawdę? Ksiądz dr Krzysztof Smykowski w referacie pt. Teologicznomoralne aspekty ruchu drogowego stwierdził: „Istotnym aspektem postępu cywilizacyjnego jest widoczny rozwój środków komunikacji. Przemieszczanie się znacznej części ludności odbywa się w ruchu drogowym. Rosnąca ilość pojazdów rodzi jednak szereg niebezpieczeństw. Mimo udoskonalenia technik ich produkcji i instalacji różnego typu systemów bezpieczeństwa, ilość wypadków drogowych i ich ofiar wciąż utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W tym kontekście trzeba mówić o podwójnej odpowiedzialności. Jej podmiotem są przede wszystkim sami uczestnicy ruchu drogowego. Ich moralnym obowiązkiem jest przestrzeganie prawa ustanowionego przez kompetentne władze państwowe, troska o własną sprawność podczas prowadzenia pojazdu oraz dbałość o jego stan techniczny. Nie mniejsza odpowiedzialność ciąży na państwie. Koncentruje się ona na zapewnieniu właściwej infrastruktury i trosce o jej należyty stan oraz na stanowieniu mądrych przepisów ruchu drogowego i ich egzekucji. W tym kontekście konieczne jest także

kształtowanie postaw odpowiedzialności za życie własne i innych ludzi. Jest to rolą rodziny, szkoły, Kościoła oraz instytucji państwowych”. Na pytanie Co to znaczy być Europejczykiem? Starął się odpowiedzieć dr Waldemar Hanasz. Wyodrębnić można kilka aspektów europejskiej tożsamości. Na najbardziej podstawowym poziomie jesteśmy Europejczykami w sensie prawnopolitycznym, jako obywatele państw zjednoczonych międzynarodowymi porozumieniami. Na nieco innym poziomie. Europejczycy stanowią niewątpliwie wspólnotę kulturową; mówią wieloma językami, wyznają różne religie i rozwijają rozliczne tradycje, ale mają również swoją wspólną historię nadającą Europie szczególną rolę w rozwoju kultury ogólnoludzkiej. Prelegent postarał się wykazać, że najcenniejszym elementem takiej świadomości jest fakt, iż bycie Europejczykiem jest również aktem wolnego wyboru, efektem swoistej umowy społecznej milionów ludzi połączonych wspólnym szacunkiem dla takich wartości jak wolność, równość i solidarność. Ciało jako kontekst dla edukacji w obliczu wielokulturowego społeczeństwa to z kolei wykład wygłoszony przez dr Martę Małeckiej. Autorka zauważyła, że to dzięki ciału człowiek komunikuje się z innymi, z drugiej strony ciało zamyka nas samych w sobie i odgradza od reszty rzeczywistości. Cieleśność obecna jest również w procesie poznawczym, bez ciała trudno wyobrazić sobie własne myślenie, czy świadomość. Ciało nas wyraża, poprzez nasze gesty, jest podstawowym miejscem i przestrzenią dla ludzkiego etosu, czyli tego co w najbardziej dobitny sposób jest ludzkie. W myśl pedagogiki integralnej ciało traktować można jako jeden z poziomów świadomości. Nie można oddzielić go od

duszy i odwrotnie duszy nie można oddzielić od ciała. To ciało stanowi o podmiotowości człowieka, jest zatem, a raczej powinno być centralnym punktem oddziaływań edukacyjnych. Profesor nadzw. UKW, dr hab. Krystyna Żuchelkowska, zapoznała słuchaczy z tematem Rozpoznawanie i rozwijanie inteligencji wielorakich u dzieci w wieku przedszkolnym. Podkreśliła, że aktualna podstawa programowa wychowania przedszkolnego mówi o tym, że celem edukacji przedszkolnej jest dbanie o wielostronny rozwój małego dziecka i uiekrunkowanie go zgodnie z jego wrodzonym potencjałem i możliwościami rozwojowymi w relacjach ze środowiskiem społeczno-kulturowym i przyrodniczym. Z tego widać, że już w przedszkolu należy wspierać indywidualny potencjał każdego dziecka, rozpoznawać i rozwijać jego inteligencję wielorakie. Jest to szansa nie tylko na zmianę dla dziecka, ale także na możliwość zmiany i rozwoju dla nauczyciela, który nie tylko będzie koncentrował się na wyrównywaniu szans edukacyjnych kilkulatek, ale podejmie działania zmierzające do rozpoznawania i rozwijania inteligencji wielorakich swych wychowanków.

Podczas drugiego dnia obrad sesję plenarną rozpoczął wykład ks. Abp dr Wojciecha Polaka na temat Wielokulturowość wyzwaniem dla współczesnej Europy. Z ogromną uwagą uczestnicy wysłuchali słów Prymasa Polski zakończonych refleksją: „problemem naszych czasów są anty wartości, które w każdym kręgu kulturowym nachalnie oferują tylko to co dla człowieka jest łatwe i przyjemne, co mu schlebia i pozwala poczuć się dobrze. Życie jednak nie składa się wyłącznie z dobrego samopoczucia, lecz jest rzeczywistością i to niezwykle wymagającą. Trzeba zatem bronić

się przed antywartościami, chociażby przed sprowadzaniem kultury do jednego z produktów czy też przed zamienianiem jej w ideologię. Nie da się tego osiągnąć poprzez ucieczkę czy zamknięcie, lecz wyłącznie przez postawę służby, w której realizuje się godność osoby ludzkiej, solidarność, pomocniczość i dobro wspólne”. Sprzeciw sumienia na tle wybranych zawodów to tytuł prelekcji prof. nadzw. KPSW, dr hab. Alicja Grześkowiak. W wystąpieniu rozważane były kwestie klauzul sumienia i opcji sumienia na tle wybranych zawodów, przede wszystkim zawodów medycznych: lekarza, pielęgniarki, farmaceuty, oraz zawodu prawnika i nauczyciela. Zauważono rozbieżne tendencje w prawnej regulacji prawa do sprzeciwu sumienia - z jednej strony ustawodawca gwarantuje wolność sumienia i poręcza klauzulę sumienia, zaś z drugiej strony widać wyraźnie trend do ograniczania zakresu tego prawa, wyprowadzaną z konieczności zapewnienia realizacji praw i wolności innych osób. Problemy wiążące się z poręczeniem prawa do sprzeciwu sumienia powstają zwłaszcza na tle legalizacji zamachów na życie ludzkie w postaci aborcji, eutanazji, oraz zamachów na rodzinę. Współcześnie klauzule sumienia zdają się usprawiedliwiać relatywizm moralny ustawodawców, immunizujących się w ten sposób od odpowiedzialności za naruszanie w treści ustaw podstawowych wartości moralnych i godzących w uznane międzynarodowo prawa człowieka. Profesor zw. dr hab. Zbigniew Witkowski wystąpił z odczytem Idea dialogu jako sposobu współpracy i rozwiązywania konfliktów we współczesnym świecie, w myśli św. Jana Pawła II. Autor referatu podniósł, że pojednanie i dialog stały się absolutnymi priorytetami

pontyfikatu Jana Pawła II, a zwłaszcza dialog nabiera szczególnego znaczenia w dzisiejszej rzeczywistości, gdy wzrasta mobilność wielkich rzesz ludzkich i w konsekwencji postępuje proces przenikania się narodów i mieszania kultur.

Konferencja „Jeden świat-wiele kultur” stała się naukowym dyskursem pomiędzy specjalistami wielu dziedzin wiedzy: kulturo-

znawców, politologów, socjologów, teologów, historyków, pedagogów, ekonomistów, prawników. Duża liczba uczestników V Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji z cyklu „Jeden świat-wiele kultur” dowiodła, iż spotkanie było potrzebne. W czasie uczonego dyskursu poruszono rozmaite kwestie, wskazując jednocześnie na konieczność prowadzenia dalszej ich eksploracji naukowej.

NOTA O AUTORZE

Artur Lis, dr, adiunkt w Katedrze Historii Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli; doktor historii i prawa; redaktor naczelny kwartalnika „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”.